

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

bez doręczenia do do-
z. 5-50

Główny Polskie

25 gr.

i codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Głównego Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.650. — Telefon Redakcji międzywmiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Podjudzanie Sowietów

Prasa niemiecka nie ustaje w oszczerczej kampanii przeciw Polsce, tak słusznie napiętnowanej niedawno w znanej enuncjacji ministra Zaleskiego.

Od dłuższego czasu ulubionym tere-
nem, na którym ta prasa rozsnuwa ge-
stą sieć nieprawdopodobnych kłamstw
i insynuacji, jest stosunek Polski do
Sowietów. Robota ta jest tak planowa,
konsekwentna i wszechstronna, że nie-
wątpliwie źródła jej szukać należy w
inspiracjach urzędowych. Niemcom
bowiem wielce na tem zależy, ażeby
pomiędzy Polską a Rosją bolszewicką
istniało stałe napięcie i dlatego pod-
judzanie Sowietów przeciw naszemu
Państwu jest jednym z główniejszych
punktów programu w ich polityce za-
granicznej.

Głośne były niedawno w prasie eu-
ropejskiej „rewelacje” „Berliner Tage-
blattu”, który imputował marsz. Pił-
sudskiemu, że w czasie swego pobytu
w Bukareszcie starał się pozyskać Ru-
munie dla planu wielkiej wojny zaczep-
nej przeciw Rosji i że w tym celu do-
radzał jej rzekomo pogodzenie się z
Węgrami dla zabezpieczenia sobie ty-
łów.

Nie przebrzmiały jeszcze echa tych
oszczerstw, a już nacjonalistyczna pra-
sa niemiecka, której świętego animu-
szu dodał wybór potężnego i zacie-
kłego Hugenberg na prezesa partii
„Deutschnationale”, wymyśliła nowy
kawał, mający być, wedle jej planu,
fermentem dalszej niezgody pomiędzy
Polską a Sowietami.

Rolę kalumnjatorki, wymyślającej
historię z „Tysiacy i jednej nocy”,
wzięła na siebie tym razem „Deutsche
Tageszeitung”, a jako inspiratorka
planów agresywnych przeciw Rosji
występuje już nie Anglia ale Francja.
Zdaniem tego dziennika Francja przy-
gotowuje wielką kruciatę przeciw Siwie
tomu w tym celu zamierza stworzyć w
Europie wschodniej jednolitą organiza-
cję wojskową, złożoną z Polski, Rumu-
nii, Czechosłowacji i Jugosławii, a
poddaną hegemonii francuskiej. Uwier-
czeniem tych usiłowań, ma być stwo-
rzenie wspólnego sztabu, ale w ustale-
niu siedziby tego sztabu ma podobno
Francja napotykać na znaczne trudno-
ści. Początkowo myślano o Pradze,
ale nie zgodził się na to rząd czecho-
słowacki, który nie ma ochoty anga-
żować się w awanturę przeciw Rosji.
Wobec tego Francja i Polska porozu-
miały się rzekomo, że sztab ten ma
być umieszczony w Warszawie, co jed-
nak spotkało się znów z opozycją
Czechosłowacji i Jugosławii.

Zdaniem dziennika niemieckiego wy-
nikły na tle tych pertraktacji pewne
nieporozumienia pomiędzy wymienio-
nymi państwami, których usunięcie
ma być celem podróży wybitnych ge-
nerałów francuskich. „Deutsche Ta-
geszeitung” wie bowiem, że w związ-
ku z tą akcją właśnie generał Fran-
chet d'Esperey przebywa od dłuższe-
go czasu w Jugosławii, a gen. Lerond
objeżdżał Rumunię, Czechosłowację i
Jugosławię, w najbliższym zaś czasie
ma przybyć do Warszawy.

Zachodzi pytanie, jaki cel mają te
wszystkie plotki, to ustawiczne podju-
dzanie Sowietów przeciw Polsce, a

ostatnio także przeciw Francji? Zda-
wałoby się przecie, że teraz, kiedy w
toku jest akcja rewizji planu Dawesa i
opróżnienie Nadrenji, kiedy Niemcy
umizgają się do Francji, aby uzyskać
jej zgodę na te wszystkie piękne rzę-
czy, prasa ich powinna unikać wszy-
stkiego, co by mogło wywołać zdraż-
nienie pomiędzy obu państwami.
Wszakże w ostatnich dniach przedsta-
wiele dyplomatyczne Niemiec wysta-
piły w stolicach państw, mających
swych reprezentantów w Radzie An-
basadorów, z wnioskiem rozpoczęcia
rokowań nad ostatecznym uregulowa-
niem sprawy odszkodowań niemie-
ckich i przedłożyli niewątpliwie kon-
kretne propozycje co do personalnego
składu komisji ekspertów, terminu
rozpoczęcia rokowań i co do meritum
sprawy. Różnice zaś poglądów pomie-
dzy obu stronami będą niewątpliwie
bardzo znaczne. Francja bowiem chce
otrzymać taką sumę odszkodowań,

aby mogła z niej nie tylko pokryć wie-
rzytelności Stanów Zjednoczonych,
ale nadto uzyskać zwrot kwot już wy-
danych i jeszcze wydać się mających
na odbudowę kraju. Niemcy natomiast
chcieliby płacić zamiast dwu i pół mil-
jardów rocznie, do których są obowiąz-
ni na podstawie planu Dawesa, tylko
półtora milarda, co, zdaniem prasy
francuskiej, stanowczo jest za mało.

Jestli więc Niemcy, pomimo to, że
powinno im obecnie zależeć na przy-
chylności francuskiej, inspirowa swej
prasie artykuły, obliczone na roz-
dzwięk pomiędzy Sowietami z jednej,
a Polską i Francją z drugiej strony,
wytlumaczyć się to da jedynie ich pe-
wnością, że rewizja planu Dawesa i
ewakuacja Nadrenji jest już obecnie
nieunikniona. Uważając że tak donio-
śle dla siebie sprawy za załatwione w
zasadzie, przygotowują już grunt dla
realizacji swoich wielkich planów re-
wanżowych, a przede wszystkim re-

**Uwaga! Najtaniej kupić można towary
biawatne, jedwabne i sukienne
w nowo otworzonym magazynie 9324
A. LUBLIN przedtem NICK ul. Boimów 12.**

wizji swej granicy z Polską, do czego
nieuniknionym wstępem jest wycofa-
nie się żołnierzy francuskich z lewego
brzegu Renu. Niemcy wiedzą dobrze,
że granicy z Polską nie uda im się po-
prawić bez wojny, w przewidywaniu
więc tej wojny, chcą sobie zapewnić
pomoc Rosji. Ponieważ zaś niktby im
nie uwierzył, gdyby kłamały, że Pol-
ską na własną rękę przygotowuje kam-
panię przeciw Sowietom, przeto jako
protektorkę tych rzekomych zamy-
słów wysuwają raz Anglię, to znów
Francję. Niemieckie judzenie Sowie-
tów przeciw Polsce ma ten sam cel,
co subwencjonowanie terrorystycznej
akcji separatystów „ukraińskich” na
obszarze Polski.

Rozpoczęcie konferencji polsko-litewskiej.

Pesymistyczne przepowiednie prasy niemieckiej i sowieckiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 listopada. (G). „Kurier
Warszawski” w depeszy z Królewca
podaje, że chociaż przepowiednie co do
rezultatów konferencji polsko-litew-
skiej są pod każdym względem przed-
wczesne, niemniej warto dać posłuch
pogłoskom krążącym w Królewcu. —
„Ostpreussische Zeitung”, dobrze po-
informowana via Berlin, pisze, iż obe-
cna konferencja ma tyle szans powo-
dzenia, ile miała konferencja kwiet-
niowa. Woldemarasowi przypisują za-
miar powoływania się na opinie trzech
profesorów francuskich La Predelleza,
Le Soura, i Madelstamana, aby z kwe-
stii Wilna uczynić centralny punkt dy-
skusji. Z tego powodu „Ostpr. Zeitung”
pisze: Jeżeli Polska upierać się będzie
przy swoim dawnym punkcie widzenia,
to fiasco konferencji nie ulega wątpli-
wości. Ale spór polsko-litewski należy
dziś do zagadnień wielkiej polityki eu-
ropejskiej, interesujących przede-
wszystkiem Niemcy i Rosję sowiecką. Wil-
no samo przez się nie ma znaczenia dla
Europy, ale waga sporu leży w tem, że
Wilno w rękach polskich daje Polsce
dostęp do państw bałtyckich, następnie
rozdziela Litwę, a więc i Niemcy od
Rosji sowieckiej, innemi słowy Wilno
w posiadaniu Polski stanowi w całym
tego słowa znaczeniu drugi korytarz.

Jest to więc spór interesujący w wy-
sokim stopniu. Sowiety jak również
Niemcy, Woldemaras zdaje sobie z te-
go doskonale sprawę i dlatego będzie
chciał wyzyskać ten atut. Taki właśnie
był cel podróży litewskiego ministra
Dankantasa, który w Paryżu i Londy-
nie mówił o możliwości zawarcia przy-
mierza litewsko-sowieckiego w razie
niepowodzenia układów królewiec-
kich. Niemcy również zawarli w tych
dniach konwencję handlową z Li-
twa, znacznie polepszyły stosunki mię-
dzy obu krajami. Leży więc w intere-
sie Niemiec, aby Litwa nie znajdowała

się wciąż pod groźbą aktów gwałtu ze
strony Polski.

Moskwa, 3 listopada. (PAT.). Z oka-
zji konferencji polsko-litewskiej w Kró-
lewcu „Izwestia” piszą: Jest zupełnie
oczywiste, że o ile obie strony pozo-
staną na swych poprzednich stanowi-
skach konferencja zakończy się zupeł-
nym niepowodzeniem. Doświadczenia
poprzednich rokowań musiały wyka-
zać jasno obu stronom, że weszły one
na złą drogę. Litwa musi zrozumieć,
że może ona nie rezygnując bynajmniej
ze swych pretensji narodowych konsoli-
dować swoje bezpieczeństwo i swoją
pozycję międzynarodową przez wej-
ście z Polską w porozumienie w spra-
wach nie dotyczących kwestii Wilna.
Polska natomiast o ile nie chce ponieść
odpowiedzialności za możliwe konse-
kwencje zerwania rokowań, musi wy-
rzec się swej taktyki teroryzowania Li-
twy i wywierania na nią presji swojem
agresywnymi zamiarami.

Królewiec, 3 listopada. (PAT.).
Udział w rokowaniach polsko-litew-
skich litewskiego ministra
Dankantasa wywołał sensację. dzien-
nikarze litewscy komentują ten fakt,

jako dowód 1. poważnych zamiarów
Litwy z jakimi przystępuje do ro-
kowań, 2. silniejszego stanowiska Wol-
demarasa na zewnątrz w stosunku do
rokowań z Polską i 3. zamiaru Litwy
prowadzenia narad przede wszystkim
nad paktem o nieagresji, w której to
sprawie miarodajny jest min. wojny.

Warszawa, 3 listopada. (AW.). „Kur-
ier Warszawski” omawiając rokowa-
nia królewieckie podkreśla, iż niema
wiedoków, aby rokowania te zakończy-
ły się pomyślnie. Nie znaczy to jednak
— zdaniem pisma — aby miało nastą-
pić zerwanie układów, gdyż dopóki
Litwa kowieńska nie wystąpi z L. Nar.
(o czym już kilkakrotnie groził Lidze
Woldemaras) może jedynie nastąpić
odroczenie układów z odwołaniem się
do Ligi. „Kurier Warsz.” zaznacza,
że o ileby Woldemaras wykonał swą
groźbę co do wystąpienia Litwy z L.
Nar. trudno przewidzieć jak potoczą
się dalsze wypadki.

Królewiec, 3 listopada. (PAT) Wbrow
wczorajszym zapowiedziom, Woldemar-
as nie odbył swej podróży z Kowna
do Królewca samochodem, lecz przy-
był do Królewca dziś o godz. 10.30 rano
pociągiem kowieńskim.

Pierwsze posiedzenie konferencji.

Królewiec 3 listopada. (PAT). Dziś o
godz. 3.30 popołudniu odbyło się w gma-
chu nadprezydium prowincji wschodnio
pruskiej pierwsze posiedzenie plenarne
konferencji polsko-litewskiej.

Kolejne przewodnictwo konferencji
przypadło Woldemarasowi. Przed o-
twarcie obrad konferencji zabrał głos
nadprezydent prowincji wschodnio-
pruskiej Siehr, który powitał ministra
Zaleskiego, Woldemarasa oraz obie de-
legacje w imieniu rządu Rzeszy nie-

mieckiej i prowincji wschodnio-pru-
skiej. Wyrażając radość z powodu wy-
boru Królewca na miejsce konferencji,
objawia nadzieję, że obie delegacje znaj-
dą w Królewcu dogodnie i przyjemne
warunki do pracy. Podkreśliwszy, że
wydał wszelkie zarządzenia, aby obu
delegacjom oraz obecnym w Królewcu
dziennikarzom poczynić wszelkie uła-
twienia, nadprezydent Siehr życzył ro-
kowaniom powodzenia.

Woldemaras jako przewodniczący

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

PANIE! CHCECIE BYĆ PIĘKNE UŻYWAJCIE KLEINAMYDŁA „JOLLY”

11399n

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

konferencji podziękował nadprezydentowi Siehrowi na jego oddanie, poczem zabrał głos minister Zaleski, który oświadczył, że członkowie delegacji polskiej wynieśli z Królewca niezwykle miłe wspomnienia, i prosił nadprezydenta Siehrowa o wyrażenie w jego imieniu podziękowania rządowi Rzeszy niemieckiej i rządowi Prus za okazanie gościnności.

Po tych przemówieniach nadprezydent Siehr opuścił salę obrad. Woldemaras, obejmując przewodnictwo, zarządził przystąpienie do porządku dziennego, objętego sprawozdaniem trzech komisji, które obradowały poprzednio w Berlinie. Warszawie i w Kownie i zaproponował, aby rozpoczęto obrady od sprawozdania pierwszej komisji ruchu lokalnego i prawnej, które okazały się najszcześniejsze.

Po wyrażeniu na to zgody przez ministra Zaleskiego, litewski przewodniczący wspomnianej komisji Sidzikauskas odczytał sprawozdanie komisji, z przypomnieniem, że strona litewska nie przyjęła przedłożonego przez delegację polską projektu konwencji, który dotyczyć miał pewnych ułatwień dla ludności granicznej, zamieszkałej w obrębie 30 klm. od linii administracyjnej. Strona litewska, złożyła ze swej strony podobny projekt konwencji w tej sprawie, ograniczając się jednak do mieszkańców, których posiadłości zostały przecięte przez linię administracyjną. Delegacja polska do komisji dla ruchu lokalnego i prawnej wyraziła zgodę na ten projekt, wobec tego konferencja polsko-litewska musi obecnie zająć stanowisko w tej sprawie.

W dalszym ciągu poseł Sidzikauskas odczytał teksty projektów konwencji, poczem zaznaczył, że w Berlinie strona polska zaproponowała jeszcze załatwienie innych spraw, nie objętych konwencją, jak sprawę przynależności państwowej i sprawę osiedleńczą. Strona litewska uważała przystąpienie do tych spraw za przedwczesne, wyraziła jednak zgodę na rozpatrzenie projektu polskiego w tej dziedzinie. Minister Zaleski w odpowiedzi na zapytanie przewodniczącego stwierdził, że chociaż projekt konwencji nie wnosi niczego nowego i obejmuje tylko istniejący stan rzeczy na pograniczu, to jednak zgadza się on, po ustaleniu formalności, na podpisanie projektu.

Woldemaras ze swej strony również wyraził gotowość podpisania. Wobec tego jako przewodniczący polecił zamieścić w protokole, że tekst konwencji został przyjęty przez obie delegacje w sposób wiążący. Konwencja zatem będzie podpisana w czasie bieżącej sesji konferencji.

Z kolei przystąpiono do odczytania raportu komisji drugiej do spraw ekonomicznych, komunikacyjnych i tranzytowych. Raport tej komisji odczytał przewodniczący delegacji litewskiej do tej komisji p. Zaukus. Raport zawierał trzy projekty polskie przy jednym litewskim.

Woldemaras zaznacza, że konferencja polsko-litewska ma obecnie za zadanie zajęcie stanowiska wobec raportu komisji ekonomicznej, komunikacyjnej i tranzytowej. Trudności, na jakie napotkała ta komisja, zostały określone w ten sposób: Czy propozycje są zgodne z propozycją Rady Ligi Narodów, czy też nie. Ponieważ ta kwestja nie mogła być rozstrzygnięta w komisji w sposób dla obu stron zadowalający, konferencja plenarna musi obecnie postarać

Polska Państw. Loteria Klasowa

daje ogromne szanse wygrania i wzbogaca rokrocznie tysiące ludzi.

LOS Y I-szej KLAS Y

poleca Kolektura

„RUNO”, RAWICZ I SKA

WE LWOWIE, UL. AKADEMICKA L. 3.

Ogólna suma wygranych około 27 milj. zł.

Główne wy. 750.000, 400.000, 350.000, 150.000,
grane po zł. 100.000, 80.000, 75.000, 60.000,
50.000, 40.000, 35.000, 25.000 i t. d., i t. d.

Co drugi los wygrywa?

CIĄNIENIE JUŻ 15 I 16 LISTOPADA b. r.!!

CENY LOSÓW:

cały los:
Zł. 40.—pół losu:
Zł. 20.—ćwiartka losu:
Zł. 10.—

Naszej Kolekturze sprzyja stale nadzwyczajne szczęście. — Zamówienia z prowincji załatwia się szybko i skrupulatnie, przysyłając natychmiast oryginalne losy, wraz z blankietem PKO. na bezpł. przesyłkę należności.

Wyciąć i wypełnione przesłać w liście!

Karta zamówień Sł.

Do Kolektury „Runo”, Rawicz i Ska, we Lwowie, ul. Akademicka 3.

Niniejszem zamawiam do I-ej kl.: losów ćwiart. po Zł. 10.—

11219n „połów. „ Zł. 20.—

..... „całych „ Zł. 40.—

Należność Zł. prześlę blankietem, który mi Firma do losów

dołączy.

Imię i nazwisko.....

Dokładny adres.....

(Uprasza się o czytelne pismo).

się znaleźć jakieś uzgodnienie pomiędzy obu tezami lub też stwierdzić niepowodzenie.

Minister Zaleski oświadczył w odpowiedzi, że ponieważ obie strony określiły już stanowisko komisji dyskusja ograniczy się do stwierdzenia, czy wysunięcie nowych propozycji jest możliwe. Delegacja polska uczyniła propozycję w komisji i nie możliwości odstąpienia od zasady komunikacji bezpośredniej. Wobec tego strona litewska winna wystąpić z jakimiś nowymi propozycjami. Jeżeli delegacja litewska uważa, że nie może w żaden sposób odstąpić od zasady komunikacji pośredniej, to trzeba, aby stwierdziła niepowodzenie i proponowała załatwienie

sprawy przez komisję ekspertów Ligi Narodów.

Woldemaras oświadcza, że można by rozbić sprawę na kwestie poszczególne, co będzie mogło umożliwić znalezienie rozwiązania. Komisja natrafia na trudności polityczne, należałoby zatem zrobić tablicę symptyczną zagadnień, rozkładając ją na trzy części: ekonomiczną, prawną i polityczną. Na leży spróbować przeciwstawić sobie tezy i przeprowadzić dyskusję. Woldemaras proponuje w końcu odłożenie sprawy do następnego posiedzenia.

Minister Zaleski zaznaczył, że nigdy nie uchylił się od dyskusji. Jeżeli premier Woldemaras uważa dyskusję za pożyteczną, to on gotów jest do niej

Pogłoski o dodatkach dla urzędników.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 listopada. (zo). W kołach urzędniczych omawiane są żywo różne projekty tymczasowego uregulowania płac urzędniczych.

M. in. istnieje projekt, do którego jakoby skłaniają się sfery miarodajne. Według tego projektu uwzględnione byłyby w pierwszym rzędzie wyższe stopnie przez przyznanie im specjalnego

dodatku do pensji. Dodatek ten wynosiłby dla urzędników do V. stopnia służbowego po 300 zł., dla urzędników w VI. stopniu po 200 zł., a dla VII stopnia po 100 zł. Urzędnicy w VIII stopniu z akademickim wykształceniem, mieliby otrzymać odpowiedni dodatek w wysokości narazie nieokreślonej.

Marsz Szymański o zmianie konstytucji.

Paryż, 3 listopada. (PAT) Z okazji otwarcia sesji parlamentu w Polsce Korb Kucharski drukuje w „Matin’ie” wiad., udzielony mu przez marsz. Senatu, prof. Szymańskiego, w czasie niedawnego jego pobytu w Paryżu. Główną treścią wywiadu jest sprawa przyszłej zmiany konstytucji.

Marsz. Szymański oświadczył, że obecna konstytucja polska, zbliżona do francuskiej, była dla kraju źródłem różnych niebezpieczeństw, wśród których najważniejsze stanowi niestalość rządów. Rozsądni ludzie w Polsce starają się dostosować konstytucję do prawdziwych potrzeb kraju. Przewidziane

zmiany dotyczą głównie stabilizacji rządu, który — za wyjątkiem nadzwyczaj ważnych wypadków — będzie tylko raz do roku zdawał przed parlamentem sprawę ze swych czynności.

Zapytany o sposób ogłoszenia nowej konstytucji, marsz. Szymański oświadczył: Nie nastąpi to drogą dekretu. Konstytucja przedłożona będzie kongresowi Sejmu i Senatu, zjednoczonych razem, przez który niezawodnie zostanie przyjęta. Jest niezbędna reforma, gwarantująca stabilizację sytuacji wewnętrznej i zapewniająca na przyszłość porządek i spokój w kraju.

przystąpić. Minister Zaleski proponuje więc utworzenie podkomisji, która by pomijając sedno sprawy, poruszonej przez niego poprzednio, rozważała możliwe rozbieżności. Podkomisja ta mogłaby się składać z przewodniczących obu delegacji, którymby asystowali eksperci, jeden ekonomiczny i jeden prawny.

Woldemaras wyraził swą zgodę na tę propozycję. Dalej postanowiono odłożyć sprawozdanie z działalności trzech komisji, które obradowały w Kownie i nie złożyły żadnego raportu, do następnego posiedzenia. Termin następnego posiedzenia plenarnego zostanie ustalony po spotkaniu się wyżej wymienionych podkomisji.

Na tem dzisiejsze posiedzenie zostało zamknięte.

Królewiec, 3 listopada. (PAT). Po dzisiejszym plenarnym posiedzeniu konferencji odbyła się wspólna herbatka obu delegacji, po niej zaś posiedzenie podkomisji. W podkomisji tej brał udział minister Zaleski i A. Tarnowski, zaś ze strony litewskiej Woldemaras i dr. Zaukus.

Następne posiedzenie komisji wyznaczono na 5 bm. o godz. 9 rano.

DEUTZ-motory

Diesla i gazowe

LWÓW, ul. Romanowicza 1/S. 18687

OSTRA KONTROLA NAD EMIGRANTAMI W CZECHOSŁOWACJI.

Wiedeń, 3 listopada. (PAT) „N. Wr. Abendblatt” donosi z Pragi: Po zamachu na polskiego konsula generalnego Lubaczowskiego władze czeskie zarządziły ostrą kontrolę nad emigrantami, przebywającymi w Czechosłowacji. Wszyscy oni mają być na nowo rejestrowani. Osoby, które przyjechały z Bałkanu, będą poddane ścisłej obserwacji.

MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ REZYGNUJE Z GODNOŚCI.

Paryż, 3 listopada. (AW). Rezygnacja wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza z godności przewodniczącego Zjednoczenia rosyjskich emigrantów wywołała w tutejszych kołach rosyjskich wielkie wrażenie. Mikołaj Mikołajewicz miał oświadczyć, że niema zamiaru przewodzenia dłużej akcji anty bolszewickiej. Decyzja ta spowodowana jest prawdopodobnie względami rywalizacji z „carem Cyrylem”, który — jak wiadomo w lipcu 1922 r. ogłosił się głową domu Romanowych.

KRYZYS W CIEŻKIM PRZEMYSŁE NIEMIECKIM.

Essen, 3 listopada (PAT). Przemysł ciężki odrzucił orzeczenie sądu rozjemczego i przystąpił do lokautu. Dziś lokaut trwa w pełni we wszystkich zakładach metalurgicznych. Obejmuje on 225.000 robotników. Zakłady przystąpiły do przygaszania wielkich pieców. Spokój nigdzie nie został zakłócony.

KATASTROFA BUDOWLANA W PARYŻU.

Paryż, 3 listopada. (AW) W jednej z najbardziej eleganckich dzielnic Paryża na Champs Elysee wydarzyła się w nocy z piątku na sobotę katastrofa budowlana. Zawałił się mianowicie 5-cio-piętrowy niemal wykończony gmach. W ciągu 15 minut cała ulica pokryła się gruzami.

Na szczęście ofiar w ludziach niema, bo katastrofa wydarzyła się w nocy i na ulicy przypadkowo żadnych przechodniów nie było. Straż ogniowa uprzątnęła gruz. Na miejscu wypadku zjawił się w sobotę premier Poincaré.

ROZŁAM W ZWIĄZKU INWALIDÓW

Warszawa, 3 listopada. (AW) Min. Składowski przyjął wczoraj delegatów Związku Inwalidów Wojennych z posłem Snopczyńskim na czele w związku z sytuacją, jaka wytworzyła się po nowym rozłamie w Związku Inwalidów.

Z DNIA.

PODZIĘKOWANIE Z. O. L. DLA
WOJ. GOŁUCHOWSKIEGO.

Lwów, 3 listopada. Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku składa JW Panu Wojewodzie Gołuchowskiemu gorące podziękowanie za ofiarowanie 200 zł. na cele Związku.

P. DEWEY U PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ.

Warszawa, 3 listopada. (AW). Prezydent Rzplitej przyjął dziś radcę finansowego p. Deveya, który złożył P. Prezydentowi sprawozdanie z obecnej sytuacji finansowej.

PREMIER BARTEL W KRAKOWIE.

Kraków, 3 listopada. (PAT). Po przyjeździe Premiera Bartla na poligon i p. saperów kolejowych odbyła się msza polowa. Na miejscach honorowych zasiadli premier Bartel, wojewoda Darowski, prezydent miasta Rolle, oraz szereg innych osobistości. Po mszy św. p. Premier zwiedził warsztaty pułku kolejowego, poczem odbyła się defilada. O godz. 10.40 p. Premier udał się wraz z otoczeniem do koszar Żółkiewskiego, gdzie przedstawiono mu wszystkich oficerów, którzy pełnili w swoim czasie służbę pod komendą Premiera jako oficera 1. p. saperów kolejowych. Następnie odbyła się uroczystość sadzenia drzewek na pamiątkę 10-lecia pułku. Pierwsze drzewko zasadził Premier Bartel. W uroczystości tej wziął również udział ks. metropolita Sapieha.

WOJEW. NAKONIECZNIKOW.
KLUKOWSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 listopada. (zo). Nowy wojewoda stanisławowski p. Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski urodził się w roku 1888 w Warszawie. — gdzie ukończył gimnazjum. W roku 1908 uzyskał dyplom lekarski Uniwersytetu warszawskiego. Po wybuchu wojny był lekarzem w wojsku. 1 listopada 1918 przechodzi do armii polskiej gdzie za odznaczenia bojowe otrzymuje order Virtuti Militari, Krzyż Walecznych oraz odznaczenia wojenne francuskie.

SKON PROF. DMOCHOWSKIEGO.

Warszawa, 3 listopada. (PAT). Wczoraj zmarł tu śp. Jan Dmochowski wybitny ekonomista, rektor Wyższej Szkoły Handlowej, założyciel i wiceprezes towarzystwa Ekonomistów i Statystyków Polskich.

PRZYGOTOWANIA DO WIELKIEJ
REWII NA MOKOTOWIE.

Warszawa, 3 listopada. (AW.). Wielka rewja na polu Mokotowskim w dniu 10-lecia niepodległości zgromadzi liczne zastępy wojska i niezmiernie tłumy publiczności, władze przygotowują 38 tys. kart wstępu dla publiczności.

ZWOLANIE KOMISJI BUDŻETOWEJ
(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 listopada. (zo). Prezes komisji budżetowej Sejmu pos. Byrka zwołaj na wtorek 6 bm. pierwsze posiedzenie komisji budżetowej. Na posiedzeniu tem nastąpi m. in. rozdział referatów, preliminarza budżetowego na r. 1929/30.

ZMIANY W DEP. SAMORZĄDOWYM
M. S. WEWN.

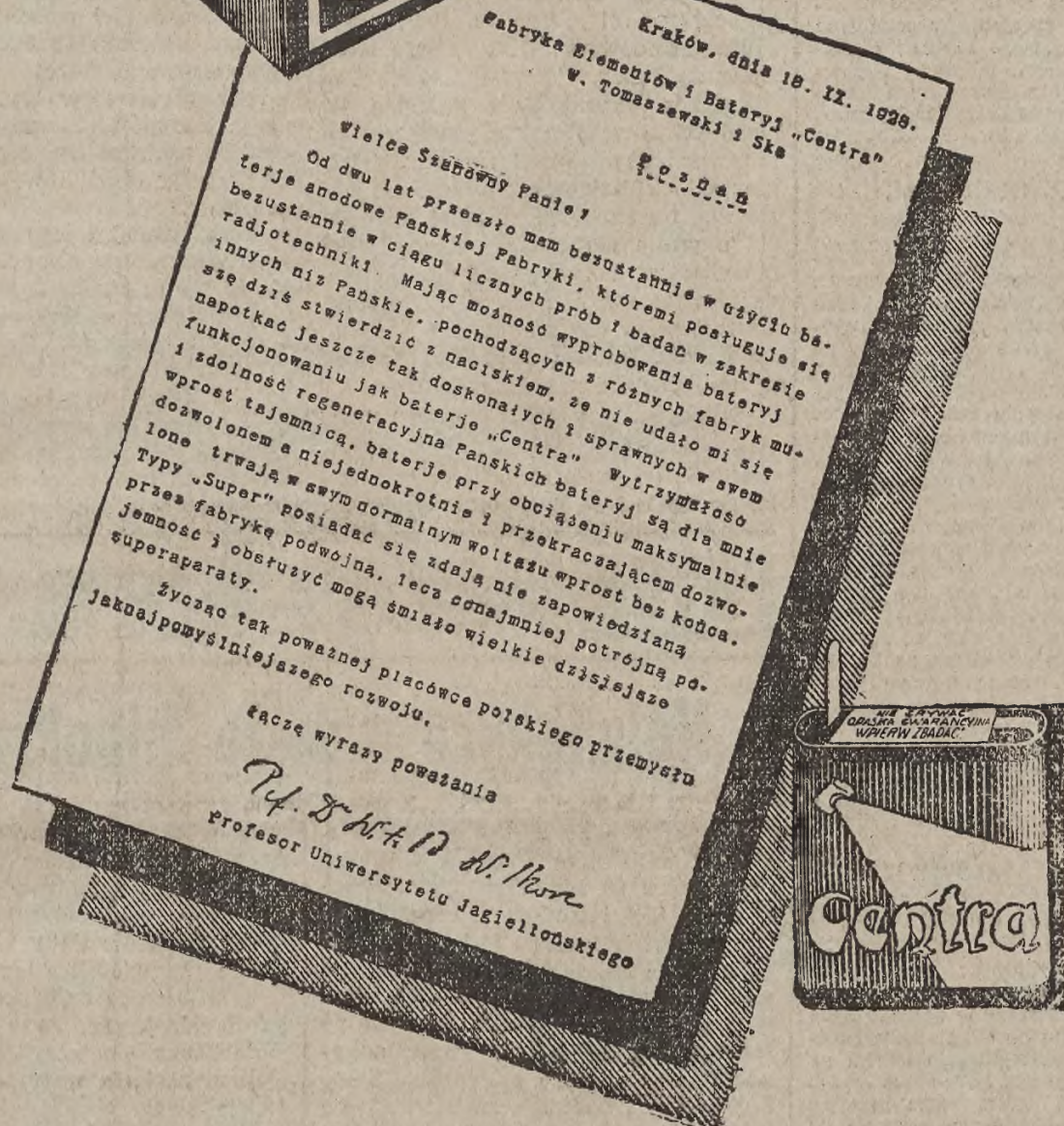
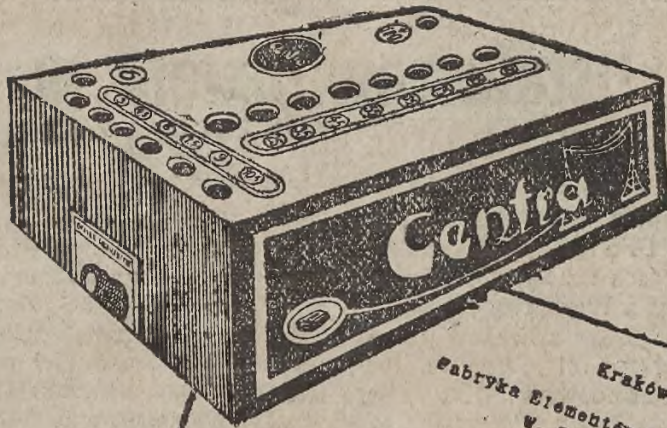
Warszawa, 3 listopada. (AW.). W związku z rozpoczęciem urzędowania przez dyrektora departamentu samorządowego w MSWew. p. Strzeleckiego należy się spodziewać pewnych zmian personalnych w tym departamencie czyto przez przyjęcie nowych urzędników, czyto przez przeniesienie dotychczasowych na inne stanowiska służbowe.

Opinia kół naukowych o wyrobach

Centra

2. p. profesor Dr. Witold Wilkosz

Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, pisze:

Przesilenie rządowe w Rumunji.
Misję tworzenia rządu otrzymać ma Maniu.

Bukareszt, 3 listopada. (PAT.). Rząd podał się do dymisji.

Przesilenie rządowe rozpoczęło się zatem oficjalnie w dniu dzisiejszym. W kołach politycznych sądzą, że regencja dążyć będzie do utworzenia rządu koncentracyjnego, lecz szanse powodzenia podobnej kombinacji są bardzo niewielkie.

Zapewniają, że Maniu otrzyma misję utworzenia nowego gabinetu. Współudział Titulescu w gabinecie Maniu wydaje się zapewniony. Do czasu powrotu Titulescu z Londynu kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych ad interim objąłby Vaida Voevod, który ma być ministrem spraw wewnętrznych.

Wiedeń, 3 listopada. (PAT) Dzienniki donoszą z Bukaresztu: Przywódca narodowej partii chłopskiej, Maniu, ma, jak słychać, podjąć się misji utworzenia nowego gabinetu, który będzie miał za zadanie przeprowadzenie powszechnej reformy. Dzienniki zostały zawiadomione, że cenzura prewencyjna jest zniesiona.

Bukareszt, 3 listopada. (PAT.). Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu

toczyła się dalsza dyskusja w sprawie mowy tronowej.

Wśród ogólnego zainteresowania brał głos przywódca partii narodowej prof. Jorga, wygłaszając dłuższe przemówienie. Prof. Jorga omówił na wstępie sprawę mniejszości narodowych w Rumunji, stosunek Węgrów do państwa rumuńskiego stwierdzając, że granice Rumunii nie mogą ulec zmianie.

Następnie przechodząc do kwestii polityki wewnętrznej stwierdził, że wszyscy obywatele muszą przyczynić się do moralnego oczyszczenia atmosfery. Prof. Jorga zwrócił się ostrymi słowami przeciwko partii włościańskiej, która usiłuje przenieść teren walk politycznych z parlamentu na ulicę.

SUKNA na wszelkiego rodzaju modne
ubioru męskie i damskie

w wielkim wyborze
poleca najtaniej **LUDWIK RALSKI**
Lwów, Rutowskiego 7. 11283

NOWA POLSKA LINJA OKRETOWA

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 listopada. (zo). Ministerstwo przemysłu i handlu kończy obecnie układy, dotyczące utworzenia nowej linii okretowej Gdynia-Anglia i Gdynia-Francja. Linja składać się będzie na razie z czterech statków i przeznaczona będzie głównie dla eksportu polskich produktów spożywczych. Przewozić będzie również emigrantów polskich do Francji i Anglii. Udziały przedsiębiorstwa będą w przeważającej części w rękach polskich.

„LOT”.

Warszawa, 3 listopada. (zo). 6 bm. w ministerstwie komunikacji odbędzie się posiedzenie ogólne przedstawicieli samorządów w sprawie udziału samorządów w przyszłym państwowym przedsiębiorstwie cywilnej żeglugi powietrznej, akces do tego przedsiębiorstwa zgłosiły następujące samorządy: Lwów, Kraków, Katowice, Łódź, Warszawa, Poznań i Bydgoszcz. Upanstwowienie cywilnej komunikacji powietrznej w Polsce ma nastąpić 1 stycznia 1929 a przyszłe przedsiębiorstwo nosić będzie nazwę: „Polskie państwowo-samorządowe linie lotnicze „Lot”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Przegląd prasy.

LIST ŻYDOWSKIEJ RADY DO PREMIERA BARTLA.

„Nasz Przegląd” ogłasza list wysłany przez Radę żydowską do p. premiera Bartla. W liście tym czytamy:

Koło żydowskie podczas minionej sesji budżetowej było zmuszone głosować przeciwko budżetowi ze względu na nadmierne przeciążenie podatkami ludności żydowskiej oraz na brak minimalnego chociażby ekwiwalentu w postaci zasiłków na wyznanie żydowskie oraz na żydowską opiekę społeczną. Ogółem na wszystkie potrzeby ludności żydowskiej znajdujemy w dwumiliardowym prawie budżecie zaledwie jakieś pół miliona złotych. W deklaracji naszej, odczytanej na posiedzeniu dn. 12 czerwca rb. wyraźnie oświadczaliśmy, iż głosowanie nasze nie przesądza naszego stosunku do Rządu, że służyc ma jedynie dowodem, iż nie jesteśmy w stanie sankcjonować w imieniu społeczeństwa żydowskiego budżetu, który zupełnie prawie nie uwzględnia naszych potrzeb, pomimo ogromnych naszych świadczeń na rzecz Państwa, zmuszając nas w ten sposób do zaspakajania naszych potrzeb własnymi środkami, co potęguje, jeszcze bardziej niesłychane wprost obciążenie ludności żydowskiej, lub też do pozostawiania ich niezaspokojonymi z ogromną, oczywiście, szkłą dla tejże ludności.

NA ŚLASKU OPOLSKIM.

W „Epoce” czytamy:

Sekretariat generalny Ligi Narodów otrzymał 3 petycje związku Polaków z G. Śląska niemieckiego. W petycjach tych mniejszość polska skarży się na swe upośledzenie ze strony władz niemieckich w po-
winnym z ludnością niemiecką Szykany, jakim podlegają Polacy opolscy, przypominają w dużym stopniu czasy przedwojenne. Petycje podają fakty jaskrawego naruszenia przez Niemców konwencji genewskiej. Mianowicie Niemcy zakazują dzieciom polskim używania mowy ojczystej w szkołach, a nawet w domu. Na kolejnych urzędniczych odmawiają porozumiewania się po polsku z publicznością polską, wbrew odpowiednim artykułom konwencji genewskiej. Niemcy wreszcie utrudniają ludności polskiej wypełnianie nakazów uczuć religijnych. Co do tego ostatniego punktu jedna z petycji głosi, że landratura przez szkany paszportowe uniemożliwia kilkusetkrotnie pielgrzymce polskiej udanie się do Częstochowy. Sekretariat Ligi Narodów, według procedury obowiązującej, prześle petycje rządowi niemieckiemu dla po-
czynienia uwag.

NIE ZMIANA. TYLKO REWIZJA?

W „Dniu Polskim” prezes sejmowej komisji konstytucyjnej ogłosił wywiad w którym czytamy:

Artykuł 125 konstytucji przewiduje trzy różne tryby postępowania w sprawie zmiany ustawy konstytucyjnej. Pierwszy i drugi ustęp mówią o postępowaniu takim na wypadek inicjatywy ustawodawczej rządowej lub poselskiej, która może nastąpić zawsze, jest natomiast ograniczoną co do formy. Zmiana konstytucji może tu nastąpić na wniosek poselski, wychodzący co najmniej od czwartej części posłów; uchwała zapasć musi kwalifikowaną większością dwóch trzecich posłów i senatorów przy obecności co najmniej połowy ich ustawowej liczby osobno w sejmie i senacie. Czwarty ustęp mówi o okresowej rewizji, dokonywanej przez Zgromadzenie narodowe, złożone z połączonych sejmów i senatu co 25 lat. Pomiędzy tymi dwoma trybami przewidziano wypadek szczególny w postaci uprawnień wyjątkowych dla obecnego sejmiku, jako drugiego, zwołanego na podstawie konstytucji marcowej. Ustawodawca liczył się z możliwością doświadczeń, wskazujących na konieczność reformy i postanowił je ułatwić. Ustęp 3 art. 125 ustawy marcowej stanowi, że sejm obecny „może dokonać rewizji ustawy konstytucyjnej”. Nie chodzi tu zatem ani o zmiany poszczególnych, wymagające kwalifikowanych wniosków, jak w pierwszym, ani o obowiązkową rewizję jak w ostatnim ustępie, ale o rewizję t. zn. przejrzanie i skontrolowanie ustawy konstytucyjnej fakultatywne, zależne od uznania sejmiku.

Z tych postanowień konstytucji wynika także wskazanie co do sposobu postępowania, które inne być musi w wypadku zmiany na wniosek szczególny, a inne znów w wypadku rewizji fakultatywnej lub obligatoryjnej. W szczególności, jeśli chodzi o uprawnienia obecnego sejmiku i odpowiadające im postępowanie, powinno ono polegać na dokonaniu, o ile to sejm uzna za potrzebne, rewizji ustawy konstytucyjnej, nie tak zatem, jak było w roku 1926, kiedy zajmowano się tylko proponowaniem przez rząd lub kluby zmian, ale przez skontrolowanie, czy i o ile poszczególne postanowienia lub całość ustawy, w obec doświadczeń lat ubiegłych, wymagają zmian. Przystąpienie do tej czynności rewizyjnej nie wymaga zgóry przez kogośkolwiek przedstawionego projektu zmian, zmiany mogą i powinny być zaproponowa-

FUTRA

Najkorzystniej zakupić w magazynie firmy
Singer i Apisdorf
Lwów, Rutowskiego 21. Telefon 46-41.

ne w toku dokonywania kontroli. Potrzeba natomiast stwierdzenia przez sejm, że chce on z uprawnień posiadanych korzystać i do rewizji przystępuje. Przystąpienie do rewizji polegać musi na przygotowaniu dla plenum, potrzebnego do uchwały w tej mierze materiału, to jest w zestawieniu przez komisję konstytucyjną sejmiku, zgłoszonych w drodze zwyczajnej lub w

dyskusji ujawnionych propozycji, co do zmiany ustawy konstytucyjnej, aby potem plenum mogło tak przygotowanej rewizji dokonać, t. zn. uchwalić ją przewidzianą większością trzech piątych głosujących przy obecności co najmniej połowy posłów. Wniosek klubu BB. zmierzający do otwarcia tego postępowania rewizyjnego w myśl konstytucji i regulaminu sejmiku.

Ostateczny rozłam w PPS.

RADA NACZELNA FRAKCJI REWOLUCYJNEJ. — P. PRAUSOWA ZŁOŻYŁA MANDAT.

Katowice, 3 listopada. (PAT.) Na kongresie PPS b. frakcji rewolucyjnej w Katowicach uchwalono w myśl referenta Lengi z Warszawy założenie w Warszawie Rady związków zawodowych, mającej za cel skupienie tych związków zawodowych, które zgłoszą swój akces do frakcji.

Kongres wybrał Radę naczelną, w skład której weszli m. in. minister Moraczewski, Jaworowski Tarbowski Reżnowski, Bieniszkievicz, Lengi, Jaworowska. Następnie przemawiał Szpotaniński o prasie partyjnej, a Jaworowski polemizował z wywodami pos. Marka na kongresie w Sosnowcu; wreszcie Downarowicz wygłosił referat o statucie frakcji, poczem o godz. 11 posiedzenie kongresu zostało zamknięte.

Sosnowiec, 3 listopada. (PAT.) Dzisiejsze obrady kongresu PPS. rozpoczęły się od dyskusji na temat stosunku do rządu i do Frakcji rewolucyjnej.

Wielkie wrażenie wywołało oświadczenie posłanki Praussowej, która nie godząc się ze stanowiskiem większości CKW. PPS. złożyła mandat poselski. Następnie zgłoszono wniosek o przywrócenie jej mandatu w uznaniu zasług. Wniosek ten będzie poddany pod głosowanie jutro.

Szereg referatów wygłosi Lieberman, Zaremba, Stańczyk, Gross. Po południu uchwalono rezolucje. Jutro dalszy ciąg obrad i wybory do Rady naczelnej.

Warszawa, 3 lutego. (AW.). „Przegląd Wiecz.” omawia sytuację wytworzoną po ostatnich 2 kongresach socjalistycznych w Katowicach i Sosnowcu w artykule pt. „Rozłam w PPS. przypieczętowany”. W konkluzji artykułu dziennik wyraża powątpiewanie czy dojdzie do uzgodnienia między 2 grupami PPS. i przypuszcza raczej, że dojdzie do bezwzględnej walki między obu odłamami.

FUTRA

nowe wszelkie przeróbki
przechowanie przez lato
NA RATY

W. Sichlera Synowie
Lwów, pl. Halicki 14 l. p. 4416n

„Największa szkoła hipokryzji”.

Paryż, 3 listopada. (PAT.) Z okazji ukazania się kilku prac o wojnie w r. 1920 b. ambasador francuski Aulnaire przypomniał na szpaltach „Figaro” rolę Rady Ligi Narodów w czasie najazdu bolszewickiego na Polskę.

Zaznacza on, że będąc wówczas posłem francuskim przy dworze hiszpańskim przebywał on razem z innymi posłami w San Sebastian, gdzie odbywało się w sierpniu posiedzenie Rady Ligi i był świadkiem zachowania się Rady, która nieczem, nawet platonicznem oświadczeniem się, nie zaznaczy-

ła swego stanowiska wobec grożącej Polsce katastrofy, ograniczając swoje życzenia do tego, aby katastrofa ta wydarzyła się po zakończeniu sesji. Dało to powód jednemu ze szczerzych członków Rady Ligi do oświadczenia, że wielkość Ligi polega na tem, iż jest ona największą na świecie szkołą hipokryzji.

Nauczona smutnem doświadczeniem Polska, znalazła w samej sobie gwarancję swej niepodległości i bezpieczeństwa, wystawiając armię, o której można mówić z uznaniem.

Wielki zjazd rolników w Rzymie.

Rzym, 3 listopada. (PAT.) Olbrzymi zjazd rolników do Rzymu wypadł imponująco. Pochód, złożony z 63 tysięcy członków organizacji rolniczych, przeciągnął ulicami Rzymu, kierując się na plac Wenecji. Aby umożliwić poruszanie się tak olbrzymiego pochodu, uformowano go w dwie kolumny, które wyruszyły z dwóch punktów. Jedna liczyła 40 tysięcy, druga zaś 20 tysięcy ludzi.

Obie kolumny szły dwoma brzegami Tybru, schodząc się wreszcie w jednym punkcie na Corso Umberto i zajmując następnie plac Wenecji w ten sposób, że jedna grupa zajmowała stronę prawą placu i przyległe ulice, druga zaś lewą. Na placu ustawione były dwie trybuny. Jedna dla członków rządu, druga dla dygnitarzy partii fasz-

ystowskiej i przedstawicieli organizacji. Przez całą ubiegłą noc otwarte były w Rzymie kawiarnie, restauracje, poczta i instytucje użyteczności publicznej. Tak samo będzie również w nocy ze soboty na niedzielę.

Pochód wyruszył o godz. 8 rano, aby dotrzeć o godzinie 11 na miejsce przeznaczenia. W miarę, jak pochód wypełniał plac Wenecji, kobiety, przybrane w stroje ludowe, oddzielały się od pochodu, stając najbliższymi stopni ołtarza. Z chwilą, gdy sformowane zostały wszystkie kolumny na placu, rozległa się pobudka trębaczy i wszystkie szeregi zwróciły się twarzą ku ołtarzowi.

Widok tak olbrzymiej, karnej masy, robił wielkie wrażenie.

W chwilę potem Mussolini rozpoczął swoją wielką mowę.

P. T. Prenumeratorów

prosimy uprzejmie o wpłacenie prenumeraty najdalej do 10-go listopada b. r., w przeciwnym bowiem razie będziemy musieli wstrzymać wysyłanie pisma. — Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawa do domu wynosi **5 zł. 80 gr.**

Herbata Kawa Kakao



Lennek na żądanie bezpłatnie!

Drobiazgi.

Propaganda oszczędności w szkołach. Z okazji Dnia Oszczędności PKO w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty przeprowadziła propagandę idei oszczędności we wszystkich szkołach polskich przez przyznanie 1000 książeczek oszczędności z wkładkami po 10 zł. dla tych uczniów, którzy napiszą najlepsze wypracowanie na tematy, dotyczące PKO i oszczędności.

Przyczółek mostowy nad Peltwią. Jedna z agencji donosi, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poparło w Ministerstwie Komunikacji postulat miasta Lwowa, dotyczące budowy przyczółka mostowego nad Peltwią. (zo)

Telegramy gratulacyjne. Ministerstwo Pocht i Telegrafów zawiadomiło podwładne mu urzędy, że od 1 grudnia r. b. wprowadzone zostały telegramy gratulacyjne między Polską, Niemcami i Anglią. (AW)

Etna wznowiła działalność. Donoszą z Rzymu, że Etna od wczoraj jest ponownie czynna. O godz. 2 popoł. zaczęły się wydobywać z Etny wielkie kłęby dymu, zaś w kilka godzin później zauważono w kraterze wulkanu ogień. (PAT)

Obniżenie się dna Morza Czarnego. Donoszą z Sebastopola, że skończyła tam pracę ekspedycja naukowa, badająca przyczyny trzęsień ziemi, które ostatnio przyjęły charakter niemal permanentny. Stwierdzono, że przyczyną bezustannych wstrząsów skorupy ziemskiej jest powolne obniżanie się dna Morza Czarnego. Proces ten odbywa się stopniowo i dlatego nie pociąga za sobą katastrofalnych objawów. (AW)

POR. ZAĆWILICHOWSKI NA STUDJACH W PARYŻU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 listopada. (zo) W sobotę wieczorem wyjechał do Paryża na dwuletnie studia w Szkole Nauk Politycznych sekretarz prezesa Rady Ministrów por. Stanisław Zaćwilichowski.

UROCZYSTOŚCI LUBELSKIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 listopada. (zo) Ogłoszono dziś program uroczystości, związanych z obchodem rocznicy Tymczasowego Rządu Lubelskiego. Obchód ten urządzają stronnictwa lewicowe, t. j. socjaliści, Wyzwolenie i Stronnictwo Chłopskie. Na obchód jedzie marszałek Sejmu Daszyński.

W sprawie Muzeum Etnograficznego w Lwowie.

W Europie można obecnie zauważyć bardzo żywy ruch w kierunku tworzenia muzeów etnograficznych. Powstają liczne muzea różnego typu, a więc już to kolekcje zamknięte w szafach i witrynach, już to na wzór skandynawski muzea na wolnym powietrzu.

Ruch ten pozostaje w związku z rosnącym coraz bardziej zainteresowaniem dla etnografii na całym świecie. Zmienia się nawet dziś typ podróżnika i turysty, który nie szuka już jak dawniej galerii obrazów i rzeźb, ale muzeów historyczno-kulturowych i ludoznawczych tak o typie regionalnym, lokalnym jak o typie egzotycznym. W związku z tem nie tylko miasta uniwersyteckie, ale i mniejsze miasteczka starają się w muzeach prowincjonalnych odtworzyć kulturę ludową swej najbliższej okolicy. Widzimy to dziś zupełnie wyraźnie w Czechosłowacji, Holandji, Niemczech itd., zauważyć możemy również w Polsce, jak rozrasta się i potężnieje z dniem każdym muzeum etnograficzne w Warszawie, a nadto muzea etnograficzne w Krakowie, w Wilnie, w Poznaniu i w Zakopanem. Brak specjalnie etnograficznego Muzeum tylko we Lwowie. Mamy tu poważne kolekcje etnograficzne, jak np. dział etnograficzny Muzeum im. Dzieduszyckich, czy też zbiory ludoznawcze w Miejskim Muzeum Przemysłowym.

We wszystkich tych wypadkach jednak etnografia mieszka właściwie kątem, jest sublokator, a więc nie ma absolutnie żadnej możliwości dalszego rozwoju. To pomieszczenie jest też wyrazem owych czasów, gdy etnologia jeszcze się nie wyodrębniła jako oddzielna nauka, a była przyłączana do geografii, do filologii lub do antropologii.

Wyodrębnienie to dokonało się już od lat kilkudziesięciu i dlatego każde większe miasto dąży do tworzenia odrębnego Muzeum Etnograficznego. W takim Muzeum skupiają się też z czasem zbiory rozprószone w innych kolekcjach danego miasta.

Miasto Lwów, które ze względu na ilość i zasoby swych muzeów budzi zawsze podziw zwiedzających je cudzoziemców, musi uzupełnić dotychczasowy brak w dziedzinie etnograficznej.

Stworzenie Muzeum Etnograficznego we Lwowie nie byłoby czemś bardzo trudnym. Po pierwsze bowiem możnaby wydzielić ze zbiorów miejskich dość liczne etnographia w oddzielnej całości, a nadto nadarza się sposobność pozyskania wartościowych zbiorów prof. Aleksandra Prusiewicza. Kolekcja ta zawiera 2000 przedmiotów, przeważnie z zakresu ceramiki, haftów, tkanin, zabawek itd. z obszarów Podola i Wołynia, może więc być doskonałą podstawą dla regionalnego Muzeum Lwowskiego. Zbiory miejskie połączone z kolekcją Prusiewicza mogłyby stworzyć pożądaną rzeczywiście, oczywiście tylko w tym wypadku, gdyby miasto sprawie tej udzieliło o ganizacyjnego poparcia i odpowiedniego pomieszczenia.

Muzea dotąd przez miasto nasze stworzone uprawniają nas do jak najlepszych nadziei. Założenie Muzeum Etnograficznego we Lwowie byłoby godnym ukoronowaniem dotychczasowych kulturalnych poczynani i trwałym żywym pomnikiem w dziesięciolecie niepodległości Państwa Polskiego.

Rzecz bowiem dobrze wiadoma, że Muzeum Etnograficzne gromadzi wszystko to, co dzisiaj i na przyszłość stanowi nieoceniony skarb dla charakterystyki rodzimego dorobku cywilizacyjnego, kulturalnych nawarstwień i określenia rasowo-plemiennej właściwości tego szerokiego podłoża, którego wynikiem jest życie umysłowe narodu w najszerszym tego słowa znaczeniu.

Adam Fischer.

Kino LEW Dziś niedziela godz. 11:30 Wielki Poranek
DZIKUSKA W gl. roli **Marja Malicka**
i **Zb. Sawan.**
Ceny miejsc: Zł. 1.—, Zł. 1.50, Zł. 2.—.

Szkolnictwo muzyczne.

Ministerstwo Wyznań Religijnych Oświecenia Publicznego powołało komisję opiniodawczą w sprawie zamierzonej reformy, mającej ustalić ustrój szkolnictwa muzycznego. Komisja składa się z 18 członków, przeważnie pedagogów muzycznych, a więc dyrektorów i profesorów konserwatoriów i szkół muzycznych oraz profesorów muzykologii w uniwersytetach. Komisja obrała swym przewodniczącym dr. Adolfa Chybińskiego, profesora Uniwersytetu Jana Kazimierza, zastępcą przewodniczącego Adama Wieniawskiego, dyrektora Wyższej szkoły muzycznej im. Chopina w Warszawie, sekretarzem Kazimierza Sikorskiego, profesora Państwowego Konserwatorium w Warszawie. Generalnym referentem był radca ministerjalny Janusz Miketta (z Departamentu Sztuki). Ze Lwowa byli obecni członkowie Komisji: prof. Instytutu muz., dr. Seweryn Barbag, prof. Konserwatorium Witold Friemann, dyr. Instytutu muz. im. Lysenki dr. Stanisław Ludkiewicz i prof. Konserwatorium dr. Adam Soltys. Komisja odbywała swe obrady wobec licznych gości, wśród których licznie

był reprezentowany Lwów, dając dowód jak najżywszego zainteresowania tak ważną sprawą, jak uporządkowanie muzycznego szkolnictwa, które istotnie wymaga ujęcia w ustrojowe ramy. Obrady toczyły się przez trzy dni (od 19—21 października) i dotyczyły w pierwszym rzędzie ogólnych zasad tegoż ustroju na podstawie projektów rządowych, przedstawionych w wyczerpujących referatach przez p. Janusza Mikettę. Jakkolwiek przedstawiono początkowo argumenty przeciwne, to jednak dzięki możliwości zupełnie swobodnego wypowiedzenia się, zebrano wiele cennych materiałów, na podstawie których w ostatnim dniu obrad odpowiadano z małymi wyjątkami pozytywnie na ośm pytań, postawionych przez referenta jako przedstawiciela ministerstwa. Projekt rządowy, w którym najważniejszym jest podział szkolnictwa muzycznego na niższe, średnie i wyższe, uzyskał jednomyślną opinię wśród członków Komisji. Odbędzie się jeszcze kilka posiedzeń Komisji, z tych zaś najbliższe w styczniu r. 1929 będzie miało miejsce we Lwowie.

Paryskie kina specjalne.

Kino retrospektywne. — Kino awan gardy. — Entr'acte. — Rien que les heures. — Nieobliczalne możliwości kina. — Filmy eksperymentalne.

Paryż posiada cały szereg teatrów świetlnych, które podczas jednego, co najmniej trzygodzinnego seansu wyświetlają dwa wielkie filmy. Ale oprócz tych, pozatem mało interesujących kin, istnieją tutaj dwa kina, które tak biegunowo różnią się od tego, co się zazwyczaj określa pojęciami „film” i „kino”, że warto o tem parę słów powiedzieć.

Kino „Vieux Colombier” za cel postawiło sobie stać się muzeum kinematografii i w sposób retrospektywny wyjaśniać znaczenie kina. Widzimy tam stare, dobre filmy: Chaplina „Gorączka złota”, „Brzdąc”, „Gabinet dra Caligari”, „Faust” Murmura i wiele innych. Uznając chwalebne intencje tego przedsięwzięcia i zasługi położone przezeń na polu kinematografii, za ważniejsze wszakże należy uznać kino, które nam ukazuje przyszłość filmu.

Czyni to kino „Studio des Ursulines” położone w małej uliczce dzielnicy łacińskiej. Mała, raczej odpychająca sala, w której istnieje zaledwie drugi rok kino, codziennie jest wysprzedana. Kino to weszło nawet od pewnego czasu w modę i co wieczora długi sznur samochodów zatrzymuje się przed wejściem, tworząc rażący kontrast z ubogim wyglądem uliczki.

„Studio des Ursulines” ma niezwykle program, który mniej więcej tak wygląda: Najpierw 10 minut filmów przedwojennych aktualności z r. 1910. Briand tworzy nowe ministerjum ku niezwykłej ucieście widzów. Moda ówczesna. Widz pokłada się ze śmiechu na widok fałdzystych sukien, wzbijających kurz, kapeluszy, przeładowanych ozdobami i wzbudzających litość dla osób, zmuszonych dźwigać te piekielne maszyny. Wszystko to działa tak niewymownie komicznie, że możnaby domyślać się specjalnie zainscenizowanej, złośliwej satyry. To wrażenie potęguje się, gdy oglądamy ówczesny „dramat”. Dramat, w którym występują aktorzy teatralni i nie znając złośliwości obiektywu, widzącego sto razy ostrzej, niż najlepsze oko, robią heroiczne wysiłki, aby brakujące słowo zastąpić śmiesznymi gestami, a chcąc wyrazić jakąś myśl używają teatralnego efektu quasi-mówienia „na stro-

ne”, jednym słowem grają „dramatycznie”, tak dramatycznie, że publiczność ryczy ze śmiechu. A potem: Cinema d'avant-garde — filmy przyszłości. Streszczyć taki film? Niemożliwe, gdyż jest to zazwyczaj jakaś improwizacja w obrazach, ciąg wizualnych skojarzeń, zrealizowanych z takim mistrzostwem, na jakie tylko stać współczesne środki techniki kinowej.

„Entr'acte” jest tytułem jednego z tych filmów, stworzonego przez Rene Clair, młodego, inteligentnego reżysera, który film ten pierwotnie nakręcił jako wkładkę do „Szwedzkiego baletu” Rolfa de Mare. Widzimy: domy, fasady, zdejmowane „do góry nogami”, nagromadzone na jednej kopii, w nurza się Place de l'Opera i znika poza rytmicznie od dołu sfotografowanymi w zwolnionem tempie nogami tancerki. Ktoś zostaje postrzelony, pada trupem. Jego pogrzeb, którego groteskowa wesołość przyprawia nas na chwilę o obawę szaleństwa (przed karawanem biegnie zaprzężony wielbłąd, żałobnicy w jasnych strojach, z wieńcami ze zboża, wiatr unosi okrycia kobiet — ciekawa realizacja znanego w psychoanalizie kłopotliwego snu). Nagle karawan zrywa się i zaczyna pędzić, pędzi poprzez Metro. Sekwane, ulice i pagórki w zapierającym oddech tempie i wreszcie zatrzymuje się w polu. Spoczynek. Koniec. Nasza świadomość pragnie się otrząsnąć ze straszliwych zjaw sennych, ale nie może, gdyż rytm obrazów doskonale podtrzymuje znakomita muzyka.

Drugim filmem tego rodzaju jest „Rien que les heures”, Alberta Calvacanti, sympatycznego — wbrew nazwisku — Amerykanina. Calvacanti nie ogranicza się do prostego przebiegu obrazów, chce także wzbudzić uczucie. Calvacanti powiada w swym filmie, że miasta różnią się od siebie tylko swoją architekturą, jest zatem obojętne, że wybrał Paryż. Pokazuje nam, jak widzą miasto współcześni malarze: Utrillo, George Grosz, Picasso, Foujita, pokazuje ich oczyma. I oto pokazuje nam swój obraz.

Północ... W wąskiej uliczce błądzi stara i konająca kobieta, boczną uliczką zajeżdża auto, wysadza pasażerów,

ZAŻYWAJ

Biomal

dla twego zdrowia

BIOMALZ jest to najlepszy środek odżywczy i wzmacniający dla dzieci i dorosłych

We wszystkich aptekach i drogeriach

11041n

rów, których nogi z trudem utrzymują równowagę. Paryż budzi się. Drzwi kolei podziemnej otwierają się, rozpoczyna się gorączkowe życie hal targowych. Góry owoców i jarzyn zostają nagromadzone i znikają nagle, zastąpione kubłami śmieci. Pędzą koła maszyn, z komarów unosi się dym. Południe. Szyld restauracyjny zaprasza nas do „Lassere”, dancing w czasie obiadu, szampa. Na chodniku tragarz spożywa swój obiad, kawałek chleba. W restauracji młody człowiek zjada z apetytem dobrze przyrządzoną potrawę. Pod jego talerzem ukazują się zarzynane zwierzęta, tragarze z hal miejskich. Wychodzą dzienniki popołudniowe, powoli zmierzcha się. Konająca staruszka wlecze się wciąż dookoła. Dancingi, lokale rozrywkowe, kina, teatry nęcą przechodnia. I miłość. Lub to, co się tak nazywa. Bójka alfonsa z ulicznicą. Przechodzącego marynarza zwabia do hotelu. Za chwilę nocny patrol policji kołowej. Cisza. Północ. Dzień skończony. Nic, oprócz godzin. Wiem, że słowo jest tu bezsilne. Nie mam wszakże innego środka, aby dać pojęcie o tej sztuce wizualnej — nie wspominam umyślnie ani o technicznej ani fotograficznej doskonałości obrazów z dokomponowaną specjalną muzyką, która w swej prostocie działa niezwykle.

Tak pracuje kuźnia — filmu jutrzejszego.

NADESLANE

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Podziękowanie

JW. Panu Doktorowi Maksymilianowi Seidlerowi, Prymarjuszowi Oddziału Ginekologicznego Okręgowego Związku Kas Chorych we Lwowie, ul. Dwernickiego 3, składam publiczne podziękowanie, by szerzy ogół zainteresowanych miał dalsze dowody Jego zalet fachowych i ludzkich. Aby Mu jednak podziękować tak jak pragnę, za wszelkie doznane ustępstwa, życzliwość od samego początku leczenia, lojalność, jakoteż przeprowadzenie operacji i troskliwą opiekę po tejże podczas 9-cio miesięcznej choroby skrępu i uratowanie mi życia, za które są wszelkie szablonoowo używane wyrazy wdzięczności, dlatego ograniczam się do wyrażenia skromnego „Bóg zapłać”. Życząc, by wyrazy te w dosłownym znaczeniu były Mu nagrodą i bodźcem w codziennej Jego żmudnej i ofiarnej pracy.

JW. Panu Doktorowi Juliuszowi Weintrautowi jestem równie wdzięczna za niesienie pomocy w najcięższych chwilach mojej choroby i długotrwałą opiekę po opuszczeniu lecznicy, zaś JW. Panom Doktorom Tadeuszowi Kowarzykowski i Wilhelmowi Fleckerowi dziękuję serdecznie za życzliwą pomoc podczas pobytu w lecznicy.

Helena Adamkowa z Rodziną.

JW. Panu Doktorowi Ludwikowi Dautmowi dziękuję najuprzejmiej za zupełnie bezinteresowny udział w operacji, jakoteż proponowane jak najdalej idące ustępstwa co do pobytu w Jego sanatorium „Salus” we Lwowie.

Helena Adamkowa.

Dentysta TADEUSZ WAŁĘGA
POWRÓCIŁ i przyjmuje jak dawniej
Lwów, Piłsudskiego 11. I. p. 11383n

Z czego utrzymują się obywatele w Polsce.

Dane statystyczne wykazują, że w Polsce na około 30 milj. mieszkańców czynnych zawodowo jest (w cyfrach absolutnych) 13.917.060 osób. w tem 7.733.247 mężczyzn i 6.183.813 kobiet.

Najwięcej osób zarobkuje między 20 a 29-ym rokiem życia, bo około 3 i pół milj., między 14 a 19-ym rokiem życia około 3 milj., między 30-ym a 39-ym rokiem około 2 i pół milj. W tem zestawieniu uderza duża cyfra pracujących między 14-ym a 19-ym rokiem życia. Jeśli dodamy tutaj, że poniżej lat 14-tu, a więc zupełnych dzieci pracuje w Polsce przeszło pół miliona, to przekonamy się, że jedno z pierwszych miejsc pod względem liczebności zajmują dzieci i dorastająca młodzież, zmuszeni do zarabkowania.

Zwraca też uwagę liczba ludzi starszych, zmuszonych pracować (60 lat i wyżej); jest ich około 1.200.000.

Na blisko 14 milj. osób. czynnych zawodowo, przeszło 10 mili. zatrudnionych jest w rolnictwie, hodowli, ogrodnictwie, rybactwie, leśnictwie i łowiectwie. Na drugim miejscu figuruje kategoria zatrudnionych w handlu towarowym — około 400.000.

Z kolei poważną ilość pracowników obejmuje grupa zatytułowana „Górnictwo i przemysł“. W grupie tej na pierwszym miejscu, pod względem ilości zatrudnionych osób, stoi przemysł odzieżowy i galanterijny — około 333.000 pracowników. Drugie miejsce zajmuje służba domowa, dochodzi ona bowiem do 250.000 osób.

Trzecie miejsce pod względem ilości zatrudnionych osób zajmują koleje żelazne, kolejki i tramwaje miejskie, które dają zajęcie około 175.000 ludziom. Potem dopiero idzie nasz przemysł włókienniczy z przeszło 160.000 pracowników, przemysł sportowy przeszło 150.000, przemysł drzewny przeszło 115.000 i budowlany około 105.000.

W grupie, objętej nazwą „służba publiczna, wolne zawody“ i prace pomocnicze przy nich, na czoło wybija się administracja państwowa i samorządowa, sądownictwo i adwokatura, razem około 136.000 osób.

Nauka, literatura, sztuka, teatr, muzyka, widowiska i sport dają utrzymanie około 12.000 osób płci obojga; obok dziedziny ubezpieczeń jest to gałąź pracy, z której utrzymuje się niewiele ludzi. Na liczbę około 14 milj. osób czynnych zawodowo, samodzielnych pracowników jest tylko około 3.500.000; poważną część pracujących to dopomagający w pracy głowie domu członkowie rodziny, których jest przeszło 6 milj., w tem większa część kobiet, bo ogółem przeszło 4 miliony.

Zasługuje na podkreślenie jeszcze jedna rubryka: ludzie, którzy nie potrzebują pracować, którzy czerpią środki na utrzymanie nie z pracy w ścisłym znaczeniu tego słowa; jest ich tylko około 250.000; maksimum ich rekrutuje się z pośród osób starszych, które przekroczyły już sześćdziesiątkę (około 100.000).

Wyciągając wnioski ze wpisu ludności pod względem zatrudnienia, można stwierdzić, że w Polsce pracuje za dużo kobiet i dzieci, na barkach których spoczywa ciężar utrzymania ogólniska domowego; pracuje za dużo osób, które skończyły sześćdziesiąt lat i powinny odpoczywać już po latach pracy; wreszcie — przeciętny wiek człowieka pracy w Polsce waha się między 25 a 40 rokiem życia.

W. Pr.

Spicbuj raz
a Male będzie sz pijat
HERBATE LIPTONA

1128/n

MARJAN POPPER (Lwów).

W KOLOROWEJ PROŹNI.

*Wybrałem się za Tobą Pani, której nikt nie zna
W podróż okrężną po świecie
W smutnem szczęściu zbłąkany jakby noc bezgwiazdna
Na granatowym, ogromnym szalecie.*

*Jestem teraz w białych kamieniach poważnej Florencji
W ogrodach Uffizzi czekam, lub w ciszy Bargella,
Aż wyjdiesz z za węgla i wyciągniesz ręce
Do mnie — mia bella.*

*Wymknęłaś się..., może do Palermo w szafirowem aucie
Lub zmieniawszy kierunek po falach Euxynu
Na żaglowce się zbliżasz ku różowej Bałcie
Opłynąwszy brzegi skalistego Krymu?*

*A może Cię rumak jak i w olwianych brząskach
Przez ocean przentósł i jak płynny złoty potok
Konno tańczysz w prerjach Nebraski
Moja bezpostaciowa tęsknota?*

*Nie wiem, jak wyglądasz teraz, czy swą skórę migdałowc-białą
Wiatrem pieścisz, czy falą, piaskiem, czy murawą Grecji,
Czy może w fiołkowych cieniach fiordów zimnym skałom
Opowiadasz o brylantowych śniegach Vełecji.*

*To tylko dziwne, że my, wieczni podróżni,
Egzotycznych hotelików goście nocni,
Nigdy się nie spotykamy w tej wydętej próżni?!
Może gdybym szukał prędzej, pragnął mocniej?*

*Tymczasem włokę się za Tobą przez siny Pacyfik
Do hałaśliwego portu w Honkongu,
By chińskich tablic zgadłszy hieroglify
Dowiedzieć się o numerze pociągu,*

*Który mi Cię zabrat w ciepłą czelusę Indji,
Nad żółty Ganges, w cień sandałowego drzewa,
Z grobów milczącą zagadkę, u której beczynni
Hindusi patrzą jak grynszpan na bronzach dojrzewa.*

*No..., i zmęczyłem się gorączką wiecznej maligny
Nie znalazłszy Cię w czekoladowych dżonkach Malajów
Boś złudą mi była, bom Cię nie znał nigdy
Wracam — do kraju.*

Uroczystości Jubileuszowe P. K. A. „Polonia“ w Wilnie.

Stulecie Konwentu „Polonia“ wzbudziło zainteresowanie i ożywienie we wszystkich środowiskach korporacyjnych i wśród pokąźnego zastępu tych, którzy podczas swych studiów byli członkami Konwentu a dziś tworzą potężny Związek Filisterski, żywo interesujący się obecnymi losami swej umiłowanej korporacji.

Związek Filisterski „Polonia“ skupia w sobie przeszło 350 filistrów, a gdy przejdziemy listę nazwisk, znajdziemy wśród nich najwybitniejszych obywateli kraju, przedstawicieli nauki, literatury i t. p. Wymienimy tylko kilku z zapisanych na złotej karcie uniwersytetu dorpackiego i Konwentu „Polonia“.

Najstarszy z żyjących filistrów prof. Benedykt Dybowski, znakomity zoolog i badacz Syberji, zamieszkały obecnie stale we Lwowie, dalej wielki historyk Aleksander Jabłonowski, znakomity lekarz, Tytus Chałubiński i Ignacy Baranowski, były dyrektor Biblioteki Polskiej w Paryżu Ludomir Gadon, profesor i rektor Uniwersytetu lwowskiego Józef Siemiradzki, prof. Marjan Zdziechowski, Bronisław Kader, Józef Weyssenhoff, Władysław Soltan, Witold Jodko-Narkiewicz, Gustaw Mantufel i długi szereg dobrze nam znanych i popularnych nazwisk: Skirmuntów, Platerów, Jundziłłów, Odyńców, Zawiszów, Czapskich, Korsaków i wielu, wielu innych.

Konwent „Polonia“ zapowiedział uroczystości jubileuszowe na 13, 14 i 15 ub. m. W dniach tych Wilno zmieniło swój zwyczajny wygląd. Miało się wra-

żenie, że jest się w mieście, w którym mieszka tylko jedna rodzina korporacyjna. Zjechało się bowiem przeszło 150 filistrów „Polonii“, następnie ze 30 filistrów kilku najstarszych polskich korporacji. Z czynnych korporantów przybyli prawie, że in corpore „Arkonia“, „Welecia“, „Sarmacia“ i „Jagiellonia“ z Warszawy, razem przeszło 120 komilitonów, „Lutico - Venedia“ wraz z filistrami ze Lwowa. Poza tem było reprezentowanych kilkanaście dalszych korporacji warszawskich. Lwowskie Koło Międzykorporacyjne i korporacje: „Leopolja“, „Gascconja“, „Aquitania“ i „Zagończyk“ dalej poznańskie, krakowskie, lubelskie, gdańskie i cieszyńskie koła międzykorporacyjne, jakoteż długi szereg poszczególnych korporacji miejscowych i zamiejscowych.

Miasto więc całe zaroilo się od korporacyjnych „dekł“, które zdobiły głowy całej rzeszy filistrów a którą dopełniała komilitońska młodzież.

Uroczystości rozpoczęły się dnia 13 ub. m. nabożeństwem żałobnym za poległych i zmarłych członków Konwentu w kościele uniwersyteckim św. Jana, następnie zaś odbyło się powitanie delegatów korporacji przez Prezydium „Polonii“ w jej lokalu. Popołudnie owego dnia zostało poświęcone ogólnemu zapoznaniu się na herbatce, wydanej przez Panie Filistrów.

Uroczystości drugiego dnia stanowiły clou całego obchodu.

Począty sztandarowe wszystkich biorących udział korporacji z jubilatami K! „Polonia“ na czele, ruszyły na uro-

czyste nabożeństwo do kościoła św. Jana, gdzie odbyło się poświęcenie jubileuszowe sztandaru, ofiarowanego Konwentowi przez Panie Filistrów.

Uroczystość wręczenia sztandaru miała miejsce na dziedzińcu Uniwersytetu. O godz. 13-tej rozpoczęła się Akademia w auli kolumnowej Uniwersytetu. Zagaił ją prezes Filistrów wileńskich K. „Polonia“ Jerzy hr. Czapski, poczem udzielił głosu J. M. Rektorowi U. S. B. Ks. Dr. Czesławowi Falkowskiemu. — Po odśpiewaniu Hymnu Narodowego przemawiali reprezentanci władz, miasta, filisteriatu, Związku Polskich Korporacji Akademickich i delegaci korporacji. Z wszystkich przemówień bił ogrom serdeczności jaką otoczona jest „Polonia“ pielęgnowana od lat stu ideały przyświecające pracom Filaretów i Filomatów. Na zakończenie Akademii J. S. Ks. biskup Michalkiewicz udzielił Konwentowi swego pasterskiego błogosławieństwa, chór zaś odśpiewał „Gaudeamus“.

Wieczorem w salach Pałacu Reprezentacyjnego Rzeczypospolitej, odbył się wspaniały bal. Wszystkie przepięknie udekorowane i bogato iluminowane sale były wypełnione po brzegi. Przybyli licznie reprezentanci władz, miasta i wojskowości, zjechało okoliczne ziemianstwo, nie brakło nikogo z towarzyskich sfer Wilna i jak na każdym balu „Polonii“ zabawa trwała ochoczo aż do rana.

Dnia trzeciego rano, podpisano w lokalu Konwentu akt karteli z K! K! „Welecia“ i „Jagiellonia“, popołudniu zaś odbył się tradycyjny wyjazd na miasto.

Wspaniały obraz: Przeszło ośmdziesiąt konnych pojazdów z powiewającymi nad nimi flagami korporacyjnymi ruszyło z pod lokalu Konwentu. Udano się na plac, gdzie tracono powstańców i tam wśród uroczystej ciszy złożono wieniec na pamiątkowej płycie, poczem odśpiewano hymn Konwentu — „Cześć polskiej ziemi, cześć“.

I ruszył dalej barwny korowód, by przejechałszy przez całe miasto i okrażywszy górę zamkową, wrócić na ul. Królewską.

Wieczorem odbył się komers — extern. Na sali zebrało się około 400 filistrów i komilitonów. Galerię szczelnie wypełniła publiczność poczem odbył się uroczysty akt sztychowania.

Wśród poważnych przemówień i radosnych naszych śpiewów przeciągnął się komers do północy, kiedy to cała mnoga rzesza filistrów i komilitonów poczęła się żegnać serdecznie i z żalem.

Potem pociąg za pociągiem wywoził po kilkudziesięciu uczestników, którzy serdecznie dziękując kochanym Polonusom zato, że dali im w przeciągu tych trzech dni przeżyć tyle chwil serdecznych, wznosili głośne okrzyki „Niech żyje Polonia“, „Niech żyje Wilno“!

Władysław Babel.

ZEGAREK



ZENITH
TO SZCZYT PRECYZJI

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Wiadomości bieżące.

4

Listopada

1928

Niedziela

Karola

Wtorek: Zachar, Elżb.

Wschód słońca 6:29

Zachód 16:17

TEATR WIELKI.

Niedziela 4 listopada o godz. 12 w pol. „Teatro dei Piccoli”.

Niedziela 4 listopada o godz. 4-tej „Teatro dei Piccoli”.

Niedziela 4 listopada o godz. 7.30 „Cyganeria”, gość wyst. P. Rajczewa.

Poniedziałek 5 bm. godz. 7.30 „Mysz kościelna”, 50 proc. zniżki”.

Wtorek 6 bm. o godz. 7.30 „Tajemnicza Dama”.

TEATR MAŁY.

Niedziela 4 listopada godz. 4 popoł. „Przedziwna miłość”, występ gość. M. Malickiej i A. Węgierko. Ceny niższe.

Niedziela 4 listopada godz. 7.30 wiecz. „Powrót do grzechu”, występ M. Malickiej i A. Węgierko. Zniżki ważne.

Poniedziałek 5 bm. godz. 7.30 wiecz. „Powrót do grzechu”, gość. wyst. Malickiej i Węgierko.

Wtorek 6 bm. godz. 7.30 wiecz. „Powrót do grzechu”, gość. występ Malickiej i Węgierko.

KINOTEATRY.

Apollo: „Prezydent”.

Casino: „Mężczyzna z przeszłości”.

Chimera: „Cassanova”.

Fafamorgana: „Zwyrodnienie”.

Kopernik: Dramat w Moulin Rouge.

Lew: Marja Malicka we filmie „Dzikuska”.

Marysieńka: Dramat w Moulin Rouge.

Palace: „Powrót z niewoli”.

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1, 1 i p.). Wystawa Polskich Artystów Grafików Jabłońskiego Mieszka. Artystów Lwowskich otwarta codziennie od godz. 10 rano do 15 popoł.

— Ostatni występ Piotra Rajczewa, znakomitego tenora oper zagranicznych, które go na ostatnim przedstawieniu „Rigoletta” przyjmowała publiczność wprost entuzjastycznie. Odbędzie się dziś w operze (J. Puccini’ego „Cyganeria”. Świetny artysta-spiewaka, zęgnając się dziś z lwowską publicznością, odtworzy w tej prześlizanej operze partię poety Rudolfa, która zalicza do najbardziej artystycznych swoich kreacji. W innych głównych partiach wystąpią pp. Okońska, Miłowska, Kuźbart, Płóński, Jarnawski, Schmidt, Jeleński i Żukowski. Przy pulcie kapelmistrz Jarosław Leszczyński.

— 50 proc. zniżki przewiduje dyrekcja Teatru Wielkiego na przedstawienie świetnej komedii Władysława Fedora „Mysz kościelna”, którą daje Teatr Wielki w poniedziałek 5 bm. o godz. 7.30 wiecz.

— „Powrót do grzechu”, świetna komedia St. Kiedrzyńskiego osiągnęła na wczorajszej premierze rzetelny sukces. Kapitałny w roli fotografa gość warszawski A. Węgierko, uroczą Malicką, zawsze niezawodny dyr. L. Czarnowski, nowopozyskany St. Wronki na czele całego wybornie zgranego i wyreżyserowanego ensemble zbierali gorące i zasłużone oklaski. Dziś i jutro powtórzenie tej interesującej nowości.

— Dzisiejsza popołudniówka w teatrze Małym wypełni uroczą, pełną uśmiechu i słońca komedia R. Bracco „Prawdziwa miłość” z występem nieporównanych artystów Marii Malickiej i Aleksandra Węgierko, którzy po tryumfalnym tournée po Małopolsce i Śląsku wrócili na kilka występów do Lwowa. Ceny miejsc niższe.

— Z życia towarzyskiego. Dnia 30 października br. odbył się w kościele św. Antoniego ślub p. Janiny Nowickiej z p. inż. Karolem Kopeciem.

— Posiedzenie Sekcji Filologicznej Koła Lwowskiego INSW. odbędzie się we wtorek dnia 6 listopada o godz. 19 w sali konferencyjnej państw. gimnazjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi przy ul. Akademickiej. Porządek dzienny: Dyskusja nad referatem prof. dr. Wład. Chodźki i prof. dr. Jerzego Kowskiego w sprawie projektu wypisów szkolnych z pisarzy jacińskich (c. d. posiedzenia z dnia 9 października br.). Goście mile widziani.

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1, 1, p.) zawiadania P.T. Publiczność, że zaplanowane wystawy wstąpi nastąpi następujące: w dniu 7 bm. Kto zatem nie zwiędził jej dotąd, niech się spieszy. Wystawa obejmuje 4 działy a to: część I. Wystawa zbiorowa Artystów Grafików Polskich; część II: Wystawa indywidualna Jabłońskiego Mieszka z Krakowa; część III: Wystawa zbiorowa Artystów Lwowskich; część IV: Aplikacje W. Pani Jankowskiej. — Wystawa otwarta

Kino „LEW”
„DZIKUSKA”

VI. Walny Zjazd Związku Hallerczyków

Wczoraj rozpoczęły się we Lwowie obrady VI Walnego Zjazdu Związku Hallerczyków. W przededniu obrad przybył do Lwowa gen. Józef Haller. Na dworcu oczekiwał dostojnego gościa oddział Hallerczyków Chorągwi lwowskiej z orkiestrą, Harcerze, korporacje akademickie, członkowie MSO, Sokolstwo oraz reprezentacje rozmaitych stowarzyszeń. Gdy gen. Haller wysiadł z pociągu, orkiestra zaintonowała marsza generalskiego, poczem generał, odebrałszy raport, przeszedł przed komandą honorową. Następnie gen. Haller przeszedł do sali recepcyjnej, gdzie zgromadzili się delegaci rozmaitych stowarzyszeń.

Tu imieniem NOK powitała dostojnego gościa p. Demelówna, imieniem Sokolstwa dr. Małaczyński i inni.

Wczorajsze obrady odbyły się w sali Tow. Chrześc. Nauczycieli szkół powszechnych. Z gości wzięli udział w obradach ks. arcyb. Teodorowicz, zastępca wojewody r. Reis, dowódcy poszczególnych pułków, mjr. Łabędzki z Komendy Miasta, delegaci Sokolstwa, Harcerstwa i w. n.

Z kolei dokonano wyboru prezydium honorowego, w skład którego wśród oklasków weszli: gen. Haller, sen. Głębicki i ks. Panaś, gospodarzem wybrał p. Webera.

Zabrał głos gen. Haller i w godzinie blisko przemówieniu podkreślił, że dziś właśnie przypada rocznica Rarańczy, Kaniowa, walk w Champani, oraz walk o Lwów. Skreśliwszy historię walk o niepodległość i udział w nich błękitnych żołnierzy, mówca podkreślił, że dziś nikt nie ma prawa kierować się nieufnością względem tych żołnierzy, bo oni są zawsze gotowi na każdy zew Rzeczypospolitej i w razie potrzeby w każdej chwili staną w szeregu. Mówca przypomniał w dalszym ciągu nieczne czyny naszych wrogów, którzy za podszeptem Berlina odważyli się targnąć na polski Lwów. Należy przestrzec cały świat, że są to nieczne zabiegi, zakłócające pokój powszechny.

W dalszym ciągu z wielkim powodzeniem wyświetlają prześlizny film p. t. MARJA MALICKA w gł. roli i ZBYSZKO SAWAN.

Przestrzec również duchowieństwo grecko-katolickie, aby przestało szerzyć hasła nienawiści. Mówca zakończył zapewnieniem, że błękitni żołnierze stoją twardo na straży Rzeczypospolitej i potrafią odeprzeć każdy gwałt Gen. Haller zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i bohaterskiego Lwowa.

Następnie imieniem całego Sokolstwa powitał Zjazd dr. Małaczyński, dr. Huth imieniem MSO złożył hołd gen. Hallerowi i jego armii, która umiała uderzyć w czynów dzwon. P. Demelówna złożyła hołd najszlachetniejszemu twórcy błękitnej armii.

Przemawiali jeszcze bardzo gorąco p. Borówko imieniem Narodowego Związku tramwajarzy z Warszawy, Nowakowski im. Związku powstańców z Poznania i p. Jaworski im. 13 drużyny harcerskiej w Warszawie.

Na tem zamknięto oficjalną część Zjazdu i przystąpiono do obrad nad wewnętrznymi sprawami Związku.

W czasie obrad p. Oldziejewski z Poznania wygłosił bardzo interesujący referat o wystawie powszechnej w Poznaniu i o udziale w niej Hallerczyków. Referent podniósł, że Poznań idzie za tradycjami Lwowa, który w warunkach bardzo trudnych urządził wystawę w r. 1894. W wystawie w Poznaniu Związek musi wziąć udział i to bardzo czynny. Związek powinien wziąć udział w dziele historycznym tworzenia armii polskiej we Francji, ogólnozwiązkowym, wychowania fizycznego i sportów, zawodów, imprez sportowych itp. Nadto Związek musi przystąpić do opracowania i wydania historjograficznego dzieła p. t. „Armia błękitna”.

Po wysłuchaniu szeregu sprawozdań, dokonano wyboru kilku komisji, które obradowały popołudniu.

Dziś o godz. 8.30 uroczysta Msza św. w kościele katedralnym, zaś o godzinie 10 złożenie hołdu Nieznanemu Żołnierzowi i bohaterom z pod Rarańczy na Cmentarzu Obrońców Lwowa.

JEDNODNIÓWKA

KU UCZCZENIU 10 ROCZNICY OBRONY LWOWA

do nabycia w kioskach, trafikach, oraz w administracji Jednodniówki (Lwów, Zimorowicza 15.)

CENA 50 GROSZY.

jest codziennie od 10 do 15 popoł. Zakupione obrazy można będzie podjąć w sekretariacie Towarzystwa od 8 bm.

— Lwowskie Tow. Fotograficzne. Na poniedziałkowym zebraniu Towarzystwa wyświetlony zostanie zbiór przeźrocz „Z podróży”. Początek o godz. 18.30

— Program Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego na bieżący tydzień. We czwartek dnia 8 listopada, początek o g. 20-tej: Helena Simonowicz, art.-malarka z Rzymu. Wykład pt.: Sztuka włoska „Maddona” (trecento quattrocento) z przeźroczkami. Bilety do nabycia w Sekretariacie Kasyna i Koła liter.-art.

— Przyjechali do Lwowa. Hotel George’a: Marjan Rzeticki z Rzeszowa, Richard Engel z Strasburga, Józef Klipper z Borysławia, Ernest Grosser z Olszówki dolnej, Nicolaus Donker z Zaandem, Edward Gillis z Bytomia, Włodzimierz Lenkiewicz z Tarnopola, Zbyszko Sawan z Warszawy, dr Alfred Spitz z Zagórza, Hans Post z Berlina, Henning von Kohns z Bernsdorfu, Norbert Gella z Kassel, Jan Drohojowski z Cieszacina, Eugenior Lisowski z Krakowa, Artur Bossey z Anglii, dr. I. Fell z Sanoka, gen. Józef Haller z Warszawy, Heinrich Stern z Bielska, Piotr Jarocki z Warszawy, Roman Nitsch z Warszawy, Kazimierz Ligowski z Kohny, Aleksander Węgierko z Warszawy, Marja Malicka z Warszawy, Karol Etterle z Glinian, Adam Szembek z Alwermi, Józef Borowicz z Borysławia, Feliks Scarighino z Przewośca.

— Gaspar Cassado, wiolonczelista hiszpański, wystąpi poraz pierwszy na estradzie lwowskiej we wtorek 6 bm. z udziałem świetnej pianistki p. Giuletty de Mendelsohn Cordigiani. Artysta urodzony w roku 1897, już od najmłodszych lat znany był w swojej ojczyźnie jako niezwykle talent muzyczny. Jest on uczniem genialnego Pawła Casals i zagranicą uchodził nie tylko za jego godnego następcę, ale niejako za kontynuatora tradycji tego największego mistrza wiolonczeli. Dotychczasowe jego występy solowe w Hiszpanii, Francji, Niemczech, we Włoszech, Ameryce i t.d., wieczory kameralne z kompozytorem A. Casella oraz pianistami Rislerem i Arturem Rubinsteinem, wyrobiły młodemu artyście markę najpierwszorzędniejszego wiolonczelisty i wirtuoza współczesnego. — Cassado jest również wybitnym kompozytorem a w szczególności autorem kilku dzieł wiolonczelowych i jednego Triu.

11405

W NASZEJ ADMINISTRACJI ZŁOŻYLI:

Na Rodzinę Sierocą: zamiast wieńca na trumnę sp. gen. broni Tadeusza Rozwadowskiego — Związek Oficerów W. P. w stanie spoczynku zł. 50; zamiast światła na grób, Celina Merunowicz zł. 10; zamiast światła na grób Andrzeja Hoffmana, Leon Makowiecki — Łuste zł. 10; zamiast kwiatów na trumnę sp. Kramarzewski — Szczerbianska zł. 10; zamiast kwiatów na trumnę sp. Salomei Drwęskiej — Jadwiga i Władysław Gruźewscy zł. 30

Na przytulisko Braci Albertów: zamiast oświetlenia grobu męża i rodziny — Henryka Kuśniewiczowa — Kowenice p. Sambor zł. 20.

RADIO

tylko u Appia

tanio i pierwszorzędny
towar, aparaty po konkurencyjnie niskich cenach.
Przed zakupem proszę
nas odwiedzić.

Leon Appel i Ska

Lwów, Legionów 1.

Ulgi w spłatach.

n10837

Na Tow. św. Wincentego a Paulo: zamiast kwiatów na groby drogich zmarłych — K. Adamowie zł. 5.

Na rodzinę i sieroty po Obrońcach Lwowa: zamiast kwiatów na groby drogich zmarłych — K. Adamowie zł. 5.

Na Straż Mogił Polskich Bohaterów: za miast światła na groby Najdroższych — Jadwiga i Zofia Lewakowskie zł. 10; zamiast kwiatów na grób sp. Andrzeja Armaty — Tadeuszowie Gajczakowie zł. 20

Na Zakład sierót św. Józefa ul. Piekarska: zamiast kwiatów na grób, Józef Müller zł. 5.

Dla nieuleczalnie chorego: M. T. zł. 1; E. S. zł. 5. 11379

==◎==

— Ku uczczeniu 10-lecia niepodległości Polski odbędą się staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet we Lwowie następujące wykłady: Prof. Marja Strońska wygłosi w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlarda l. 5 w środę 7 bm. o godz. 7 wiecz. referat na temat „Udział kobiet w walkach o niepodległość”. Wstęp 1 zł. 50 gr. Wykład będzie powtórzony w czwartek 8 bm. o godz. 4 popoł. w sali Instytutu Technologicznego dla młodzieży szkolnej. Wstęp wolny. W niedzielę 11 listopada odbędą się wykłady dzielnicowe w związku z rocznicą, wygłoszone przez pp. posłankę Marię Jaworską, Janinę Rygielówną, Dr. Jadwigę Lechicką i Marię Bałabanówną.

— Dziś wiec Ligi Samowystarczalności gospodarczej w małej sali kina Apollo — o godzinie 12-tej.

— Do P. T. Kupców miasta Lwowa! W związku z rozpoczętym dnia 1 listopada 1928 „Tygodniem Propagandy”, — Liga Samowystarczalności Gospodarczej we Lwowie zwraca się do P.T. Kupców z gorącym apelem, ażeby w myśl obowiązku państwowo-społecznego oraz dobrze zrozumiałego interesu własnego — urządzili w ciągu „Tygodnia” wystawy porównawcze wyrobów krajowych, dając w ten sposób wyraz solidaryzacji z akcją Ligi, zmierzającą do odrodzenia Bilansu handlowego Polski.

— Sprostowanie. Odnosnie do artykułu p. t. „Z sali sądowej. — Walka o Dom Narodny”, zamieszczonego w Nrze 302 dziennika „Słowo Polskie” z dnia 1 listopada 1928, upraszam w myśl postanowień dekretu prasowego o umieszczenie sprostowania: Nie jest prawdą, jakobym na wczorajszej (z dnia 30 października 1928) rozprawie przeciw mnie o obrazie czci p. Leona Czerkawskiego, b. komisarza rząd. „Narodnego Domu”, po przesłuchaniu jednego ze świadków powstał i oświadczył, że nie miałem zamiaru obrazić p. Czerkawskiego, ale działałem we własnej obronie, — by oskarżyciel prywatny przyjął oświadczenie, i wobec tego Trybunał uwolnił mnie od winy i kary. Rzeczywisty przebieg sprawy był taki, że po niekorzystnych dla oskarżyciela zeznaniach powołanego przez obronę świadka, p. Jarosława Wierzbickiego, dyrektora Filii Państw. Gimnazjum ruskiego we Lwowie, gdy na zapytanie przewodniczącego, czy sprawa nie dałaby się obecnie jakoś załatwić, odparłem, że nie mogę powiedzieć niczego nowego ponad to, czem dotychczas broniłem się, i że przy zamieszczeniu inkryminowanego mnie artykułu nie powodowałem się zamiarem obrażenia oskarżyciela prywatnego, — zastępca oskarżyciela cofnął oskarżenie. — po czem Trybunał wydał wy-

rok, uwalniający mnie od winy i kary i skazujący oskarż. pryw. na zwrot kosztów postępowania karnego. — Z należytym poważaniem Jan Sas Lisko-wacki.

— **Delegat Ministerstwa Sprawiedli-wości we Lwowie.** Wczoraj rano przy-jechał do Lwowa podprokurator Sądu Najwyższego p. Piernikowski, jako de-legat Ministerstwo Sprawiedliwości, dla zebrania informacji o ostatnich wypad-kach w naszym mieście. P. Piernikow-ski konferował wczoraj rano ze staro-ścią grodzkim dr. Reinlenderem, a na-stępnie z prok. Maliną. Delegat pozosta-nie we Lwowie dwa dni.

— **Spis rozpraw.** W poniedziałek 5 bm. rozpoczyna się czwarta nadzwyczajna kadencja sądu przysięgłych. Na razie odbędą się przed nią następujące rozprawy: Dnia 5 bm. stanie przed są-dem Piotr Byczków, oskarżony o zdradę główną; 7 bm. Wasyl Czech, osk. o podpalenie; 9 bm. Semko Żyła, osk. o zgwałcenie; 12 bm. Rafał Chmiel, osk. o morderstwo; 14 bm. Feliks Kuc, osk. o morderstwo; 15 bm. Józef Ziegler i tow., osk. o rabunek; 16 bm. Roman Olszewski, osk. o morderstwo; 19 bm. Marian Rudy i tow., osk. o rabunek; 23 bm. Maks Habermann, osk. o zdradę główną.

— **Ustalenie typu maki żytniej.** Jak wiadomo, według rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych chleb ma być wypiekany z maki żytniej 70 proc. Ce-lem ustalenia jednolitego typu takiej maki M. Urząd badania środków żywności przeprowadza badania maki ze wszystkich młynów wschodniej Mało-polski, poczem ustali, jaka mąka odpo-wiada rozporządzeniu Ministerstwa. Po ustaleniu typu maki wszystkie młyny otrzymają polecenie wymiaru żyta według tego typu. Stwierdzono bowiem, że dziś nie ze wszystkich młynów wy-chodzi mąka jednakowa, jedna jest ja-śniejsza, inna ciemniejsza, co bardzo utrudnia kontrolę.

— **Spęd bydła i jego ceny.** Na miej-ska targowicę centralną spędzono od 27/X do 3/XI 34 wołów, 30 buhajów, 517 krów, 4 sztuki jałownika i 505 cie-ląt. Za woły płacono od 1.60—1.70, za buhaje — 1.75—1.60 i 1.40—1.45, za kro-wy — 1.55—1.60 i 1.40—1.50 i 1.00—1.20, a za jałownika — 1.50—1.60; za mięso 1.50—1.60; za mięso opasowe płacono 2.20—2.35, 2.05—2.15 i 2.00, za cielece 2.30—2.80, za wieprzowe 2.60—2.80; za mięso bydłowe z prowincji 1.75—2.15, cielece 2.20—2.80, wieprzowe 2.30—2.70, koszerne 2.30—2.90, baranie 1.30—1.70. Za siano 23.00—26.00, 19.00—22.00 i 12.00—17.00, za słomę 8.00—11.00. Koni spędzono 150.

— **Księgi handlowe do buchalterii ame-rykańskiej** od 8 do 24 kont gotowe zawsze na składzie poleca „Sarmacja”, Lwów, ul. Akademicka 8. Tel. 48—74.

— **Nowo otwarty Magazyn pościeli R. DRZAŁA** — Lwów, ul. Chorażczyzny 5, — przed kinem Apollo, poleca: koł-dry 18 zł. — Materace 30 zł. — prze-róbka kołder 6 zł. — materaców 8 zł. — Wyprawki studenckie! 10680

— **Pożar trybuny na boisku „Sokoła-Bat’ka”.** Wczoraj o godz. 4 nad ranem z niewyjaśnionej przyczyny wybuchł pożar na boisku „Sokoła-Bat’ka”, gdzie spłonęła trybuna.

— **Poranek kinowy.** Staraniem Klu-bu Sportowego Policji Państwowej od będzie się w niedzielę dnia 4 listopada 1928 o godzinie 12 w południe w sali kina „Palace” poranek filmowy, na którym wyświetlony zostanie film „Monte Santo”, ponadto doborowa ko-medja i tygodnik aktualności. Jako u-zupełnienie programu występ pieśniar-ki I. Erwestówny. Bilety po znacznie niższych cenach do nabycia w dniu poranku przy kasie kina Palace.

— „Oddział Sokolic” Tow. gimn. So-kół II we Lwowie ul. Ketrzyńskiego 1. 32 zawiadamia Druhny, że od 6 listopa-da br. rozpoczną się lekcje śpiewu chó-ralnego pod kierownictwem p. prof. Mejbaumowej. — Zgłoszenia przyjmie sekretariat Oddziału Sokolic codzien-nie od godz. 18—19. — Zarząd uprasza o jak najliczniejsze wpisy.

Kino „CHIMERA” Jeszcze tylko kilka dni! Kino „CHIMERA”
w gł. **„CASANOWA”** w gł. **„Mozżuchin”** Początek seansów o godz. 3-ciej,
5-tej, 7-mej, 9-tej. — Ceny miejsc:
Balkon Zł. 1.80, I. m. Zł. 1.40, II. m. Zł. 1.—, III. m. Zł. 0.80. — W poniedziałek tj. 5-go,
zniżki i karty wolnego wstępu ważne.

Po zamachu U. O. W.

STUDENTKA Z BROWNINGIEM W TOREBCE.

W dniu wczorajszym przed połu-dniem działacze „Unda” zebrał się na naradę w sali im. Łysenki przy ul. Szaszkiewicza. Na miejsce obrad przy-byli r. Wagner znalazł drzwi zamknię-te z wewnątrz i gdy mu pomimo we-zwania nie otworzono, zażądał oddzia-łu policyjnego. Z chwilą przybycia ko-misarza z oddziałem, uczestnicy zebra-nia otworzyli drzwi i wówczas r. Wa-gner rozwiązał nielegalnie zwolane zebranie.

Młodzież „ukraińska” z pod znaku „Ukraińskiej Organizacji Wojskowej” zbierała się kilkakrotnie w ciągu dnia w „Domu akademickim” przy ul. Su-

pińskiego. Policja dwukrotnie prze-prowadzała tam rewizje w ciągu dnia i usuwała akademików, tam niezamiesz-kałych. Wczorajem ponownie zebrało się tam około 214 akademików, których usunął kom. Bilewicz, przybyły z sil-nym oddziałem wywiadowców i poste-runkowych.

W ciągu dnia aresztowaną została w śródmieściu pewna studentka „ukra-ińska”, w której torbce znaleziono 5 browningów.

Przez cały dzień panował na ulicach miasta spokój, niezakłócony żadnym in-cydentem.

==@==

Wypadek młodego lotnika.

W sobotę, dnia 3 bm. zdarzył się pierwszy wypadek w szkole pilotów Lwowskiego Aeroklubu Akademickie-go. O godz. 7.20 wystartował z lotni-ska wojskowego w Skniłowie uczeń-pilot Zygmunt Laskowski student Polite-chniki lwowskiej, na samolocie szkolnym Hauriot 28, celem wykonania t. zw. epingle’i t. j. pewnych ewolucji, które m. i. wymagane są dla uzyskania dy-plomu pilota sportowego. Kiedy samo-lot znajdował się na wysokości około 200 m., w odległości około 1,5 dpo 2,0 km. od lotniska, zawiódł nagle silnik prawdopodobnie z powodu pęknięcia i zatarcia się jednego z tłoków. Pilot przeszedł natychmiast zupełnie prawi-dłowo w lot szybowy, ponieważ jed-nak odległość od lotniska była dość zna-czna zmuszony był szukać innego miej-sca do lądowania. znalazł je ostatecz-nie na polach w pobliżu Zimnej Wódki, tuż przy gościńcu Lwów—Gródek Ja-gielloński. Lądowanie odbyło się zu-

pełnie gładko, niestety w ostatniej chwili toczący się już po ziemi resztkami swej inercji płatowiec natrafił na wawozik około 2 m. głębokości, w któ-ry stoczył się i przewracając. Płato-wiec doznał dość poważnych uszko-dzeń, pilot wyszedł bez szwanku. Na-leży wyrazić uznanie elew-pilotowi La-skowskiemu za nader przytomne za-chowanie się po „wysadzeniu” silnika. Nawet doświadczonym pilotom zdarza-ła się w takim wypadku błędy kończą-ce się „korkociągami”. „glisada” na skrzydło itp. a w końcu — nie rzadko śmierć.

Przy tej sposobności wypadła zauwa-żyć, że w sekcji szkolnej Aeroklubu A. L. pod kierownictwem kpt. Dudzińskiego z 6 pułku lotn. szkoli się obecnie 5 uczni, przyczem czterech lata już sa-modzielnie. Pomimo, że od sierpnia br. wykonał już z górą 1000 lotów nie było dotąd w szkole A. A. L. żadnego wypadku.

==@==

— **Zamach samobójczy.** W zamiarze samobójczym targnęła się wczoraj na życie Elżbieta Brehłska, która w za-miarze samobójczym napiła się kwasu solnego. Pogotowie przewiozło ją do szpitala powszechnego.

— **Wypadek samochodowy.** Szofer Ludwik Frankiewicz najechał wczoraj na ul. Sapiehy na szofera Stanisława Sawkę, który doznał licznych obrażeń na całym ciele.

— **Włamanie mieszkaniowe.** Niezna-ni sprawcy włamali się ubiegłej nocy do nowej, niezamieszkałej willi przy ul. Potockiego 1. 114 i skradli ze znajdują-cych się na strychu szaf znaczną ilość garderoby. — Drugie włamanie popeł-

nione zostało przy ul. Listopada 1. 30, skąd nieznani sprawcy zabrali na szko-dę Wacława Woleńskiego garderobe wartości 1500 zł.

O czystość w ubikacjach szkol-nych. Wizytacje szkół na różnych te-renach państwa wykazały, że okólnik ministra oświaty w sprawie zaopatrze-nia szkół w ustępy został w znacznej mierze zrealizowany. Natomiast stan ubikacji pod względem higienicznym w bardzo licznych szkołach jest wy-soce niezadawalający.

Ze względu na powyższe, minister-stwo oświaty poleciło kuratorom szkol-nym, aby zwrócili uwagę kierownikom

i dyrektorom szkół oraz ogółowi na-uczycielstwa na stan ustępów szkol-nych, których stan będzie uważany za miernik dbałości kierownictwa o ogół-ny poziom higieny w szkole.

SEKRETARZ ZWIĄZKU
ROBOTNIKÓW ROLNYCH —
MORDERCA!

Tarnopol. (Tel. wł.). Władysława Ło-pat, sekretarz Związku robotników rol-nych i leśnych w Tarnopolu, w czasie sprzeczki przebił nożem em. sierżanta Leona Świąteckiego. Tło sprzeczki na razie nieznane. Sprawca został aresz-towany.

RABUSIE NA WESELACH.

Brody. (Tel. wł.). Stanisław Mikoła-jewicz Władysław Apanowicz i Stani-sław Ochaniowicz przybyli onegdaj do mieszkania Jana Zielińskiego w Łaho-dowie, w tutejszym powiecie, gdzie właśnie odbywało się wesele a usuna-wszy gości weselnych do bocznej izby. zrabowali ze stolika torbę z książkami, powyrzucali na podwórze zastawą sto-łową, powybijali okna, poczem usiło-wali podpalić dom.

Następnie udali się na wesele do do-mu Marii Kurzel, gdzie również zdemo-lowali całe mieszkanie i pobili ciężko znajdującego się tam Łukasza Olejnika, któremu zrabowali 20 zł. i zegarek. — Wszyscy trzej zostali aresztowani i przystawieni do tutejszego sądu.

NAGŁY SKON W POCIAGU.

Kamionka Strumiłowa. (Tel. wł.). O-negdaj o 9-tej wieczorem zmarł w po-ciagu na udar serca Karol Hlawaty in-spektor kontroli skarbowej z Kamionki Wóz ze zwłokami odłączono z poci-a-gu. Wypadek wydarzył się pomiędzy Sapieżanką a Kamionką.

STERTY PŁONA!

Kopczyńce. (Tel. wł.). Na szkodę baonu KOP. w Kopczyńcach spłonęła onegdaj sterta owsa i mieszanki warto-ści 4.900 zł. Zachodzi podejrzenie zbro-dniczego podpalenia.

Skafat. (Tel. wł.). Na szkodę właścicielki dóbr, Wandy Siedleckiej w Kra-snem, w powiecie tutejszym, spłonęła onegdaj sterta słomy, wartości około 2.000 zł. Podpalenia dopuścił się z zem-sty osobiście Jan Herman, który został aresztowany.

Fabryczny, Sklep detaliczny



L w ó w, ul. Legionów L. 1.

10079pk

APTEKA POD ARCHAN. RAFAELEM **Mra M. ETTINGERA**

WE LWOWIE — PL. GOŁUCHOWSKICH Nr. 14, ZA TEATREM WIELKIM

ZAWIADAMIA, ŻE POSIADA NA SKŁADZIE

ZIOŁA LECZNICZE

10929pk **OSKARA WOJNOWSKIEGO (WARSZAWA).**

Specyfik pod nazwą: **Znak słowny:**
Zioła przeciwko wrzodom i no- **CANCEROL**
wotworom na kiszczkach. (Nr. rej. 1149)

Specyfik pod nazwą: **Znak słowny:**
Zioła przeciwko wymiotom oraz **GARA**
atonji kiszczek. (Nr. rej. 1148).

Specyfik pod nazwą: **Znak słowny:**
Zioła przeciwko chorobom płuc- **ELMISAN**
nym i błednicy. (Nr. rej. 1153).

Specyfik pod nazwą: **Znak słowny:**
Zioła przeciwko reumatyzmowi, **ARTROLIN**
artretyzmowi, ischiasowi i podagrze. (Nr. rej. 1150).

Specyfik pod nazwą: **Znak słowny:**
Zioła przeciwko chorobom nerek **UROBIN**
i pęcherza. (Nr. rej. 1147).

Specyfik pod nazwą: **Znak słowny:**
Zioła przeciwko niedomaganiom **TIZAN**
skrofulicznym. (Nr. rej. 1152).

Specyfik pod nazwą: **Znak słowny:**
Zioła przeciwko chorobom nerwo- **EPILOBIN**
wym i epilepsji. (Nr. rej. 1151).

Specyfik pod nazwą: **Znak słowny:**
Zioła przeciwko cierpieniom wą- **GALTOL**
trobianym woreczka żółciowego i ka-mieniom żółciowym. (Nr. rej. 1154).

**Odnośne broszury na
żądanie bezpłatnie.**

Serce można dobrowolnie zmniejszać lub zwiększać.

W klinice chirurgicznej berlińskiego szpitala „Charite” dokonano ostatnio całego szeregu niezwyklej operacji, umożliwiając powiększenie, względnie zmniejszenie serca ludzkiego, a tem samem przyspieszenie lub osłabienie działania serca, czyli zwiększenie lub zmniejszenie nacisku krwi. Tych niezwyklej operacji dokonywa lekarz wymienionej kliniki, doktor Telix. Zauważył on, że serce po oddzieleniu otaczającego je worka sercowego, nagle się rozszerza, oswobodzone z krępującej opony. Dr. Telix zastosował to odkrycie dla sztucznego powiększenia serca w wypadkach, gdy przyspieszone działanie serca konieczne jest dla poprawy ogólnego stanu organizmu. Jedno szerokie cięcie w worek sercowy od razu zmniejszało działanie serca, dawało mniejsze ciśnienie krwi, powodując znaczną poprawę w stanie zdrowia operowanego. Zabiegi te stosuje dr. Telix szczególnie przy wszelkich wadach i chorobach tętnic na tle sklerozy, gdyż przez nacięcie worka sercowego wszelkie oznaki chorobowe, mające przyczynę w nadmiernem ciśnieniu krwi, zupełnie ustają, lub co najmniej znacznie łagodnieją. Odwrotnie, operacji zmniejszania serca dokonywa się przez ściśnięcie worka sercowego, lub też przez zmniejszenie współdziałania płuc w tzw. rozkurczu mięśnia sercowego, co odbywa się przez wdmuchiwanie powietrza do klatki piersiowej. Obydwie metody dają doskonałe wyniki i stosowane są przez berlińskiego chirurga z coraz większym powodzeniem.

Dwaj uczeni twierdzą, że zwyciężyli prawo przyciągania.

Jednocześnie w dwóch krajach — w Anglii i we Włoszech — zakomunikowano ogółowi niebywale sensacyjną wiadomość, że prawo przyciągania zostało zwyciężone.

Obecnie dzienniki angielskie i włoskie przynoszą już pewne szczegóły, podane przez słynnych wynalazców, którzy nie twierdzą, że udało im się znaleźć sposób „wyeliminowania” siły przyciągania, lecz zapewniają kategorycznie, że udało im się znaleźć sposób jej izolowania.

Jeden z wynalazców nazywa się R. U. Tate. Jest on kierownikiem wielkiego laboratorium chemicznego, mimo, iż żadnych studiów uniwersyteckich nie posiada. Powszechnie uważany jest za człowieka niepospolitych zdolności, może nawet geniuszu.

Oświadcza on, iż wytworzył nowy rodzaj metalu, podobnego do aluminium. Płyta tego metalu pozostaje nieruchomo zawieszona w powietrzu, nie podlegając sile przyciągania ziemi, jeżeli u góry przytwierdzony będzie do niej kawałek tego samego metalu.

Wyjaśnienia, jakich Tate udzielił redakcji „Daily Express”, brzmią następująco:

„Odkryłem nową siłę, wydobyta z sił znanych. Nowa ta siła stanowi przeciwwagę siły określonej jako siła wzajemnego przyciągania ciał. Metal, którego używam, był dotychczas najzupełniej nieznany. Mogę ten metal sam produkować. Tajemnicę znam tylko ja jeden, jest ona jednak bardzo prosta. Nie mogę opatentować swego wynalazku, gdyż musiałbym przez to samo zdradzić tajemnicę”.

Wiadomość o wynalazku angielskim wywołała we Włoszech również sensacyjne wystąpienie bolońskiego profesora Majorana.

Prof. Majorana twierdzi, że już od dziesięciu lat pracuje nad problemem przezwyciężenia siły przyciągania i że zapewne w ciągu roku przyszłego będzie mógł podać do wiadomości publicznej ostateczne rezultaty swych badań i eksperymentów.

Tymczasem prof. Majorana ograniczył się do następujących oświadczeń: „Badania moje dotyczyły możliwości absorbowania siły przyciągania przy pomocy pewnych ciał. Wyniki tych badań mogą stworzyć nowe zdumiewająco szerokie pola zarówno dla

fizyki, jak dla astronomii. Według mojej teorii siła przyciągania doznaje osłabienia, przechodząc przez materię. Teoria ta musiałaby doprowadzić do skorygowania prawa grawitacji Newtona”.



Przed Świętem Niepodległości.

Odnaki pamiątkowe i nalepki iluminacyjne.

Już ukazały się trwałe, metalowe odznaki pamiątkowe i nalepki iluminacyjne na okna — na 10-lecie wskrzeszenia Państwa Polskiego. Sekcja finansowa Komitetu obchodu 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego apeluje gorąco do wszystkich instytucji, banków, urzędów, aptek i sklepów — o życzliwe przyjęcie pp. akademików, którzy zgłoszą się z ramienia Komitetu z odznakami i nalepkami, oraz o szybkie potwierdzenie im odbioru tak odznak, jak i nalepek.

Sekcja apeluje również gorąco do PT. Reprezentantów instytucji, banków, urzędów, do PT. Dyrektorów szkół, do PT. Kupców — o przeprowadzenie rozsprzedaży nalepek i odznak i o nadesłanie zebranej kwoty pod adresem Miejskiej Kasy Oszczędności — na fundusz Komitetu uczczenia Święta Niepodległości.

Cały dochód z rozsprzedaży nalepek i odznak przeznaczony jest na żywy pomnik uczczenia Święta Niepodle-

głości, t. j. na budowę Domu Żołnierza we Lwowie.

Nalepki zamawiać można na nr. a-paratu tel. 96 — p. inż. Lisowskiego — przewodniczącego podsekcji nalepkowej Komitetu, a odznaki zamawiać można u p. naczelnika Nowakowskiego z Banku Gospodarstwa Krajowego — który przewodniczy podsekcji odznaki Komitetu.

* * *

Pieśń B. Wallek - Walewskiego wydana przez referat ośw. garnizonu lwowskiego, dla uczczenia Święta Niepodległości, jest pieśnią bardzo melodyjną i śpiewną, a przytem łatwą w nauce. Może być śpiewana przez chór jedno lub dwu-głosowy. Treść pieśni zastosowana do nakazu chwili, nawołująca do „wyścigu pracy”. Szkółkom gorąco ją polecamy. Cena egz. 1 zł. — do nabycia w składzie nut G. Seyfartha we Lwowie, ul. Akademicka 1. 6. Dochód z rozsprzedaży przeznaczony na fundusz budowy Domu Żołnierza we Lwowie.

Kronika podkarpacka.

SKOLE.

Wiec. Z końcem ub. m. odbył się tu wielki wiec posełski, którego prezydium tworzyli pp. radca Orski, burmistrz Dudra, kasjer Grossman, J. Kowal, funkcje zaś sekretarzy pełnili pp. dyr. Maczyński i mgr. Grossman. Referat o sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosił poseł dr. Wojciechowski, poczem w czasie dyskusji poruszono szereg spraw aktualnych dotyczących naszego miasta i powiatu. Między innymi uchwalono jednomyślnie rezolucję w sprawie dodatku drożyznianego dla urzędników w Skolem, w którym jako letnisku jest o wiele drożej, aniżeli w innych miasteczkach powiatowych, następnie w sprawie wyodrębnienia powiatowego samorządu szkolnego od Stryja i w sprawie akcji popierania wyrobów krajowego przemysłu. W dyskusji zabierali głos pp. Orski, prof. Kaim i Karol Rogulski. Mimo dnia powszedniego sala Rady gminnej, w której wiec się odbywał, wypełniła się szalenie publicznością, wśród której przeważali robotnicy.

KALUSZ.

Wypadek automobilowy. W nocy 29 ub. m. skutkiem krótkiego śpienia zapaliła się na drodze między Półtem a Kotliaczami benzyna w silniku, skutkiem czego samochód Nr. 60124 St. stanął w płomieniach i spłonął doszczętnie. Jadący pasażerowie Susman Markus, Schaerf Abraham, Feibisch Fuchs, Salamon Goldberg i Mendel Haber odnieśli lekkie uszkodzenia.

Lustracja w Sadzie powiatowym. W dniach 29 i 30 bm. przeprowadził sędzia S. N. Wyrobek lustrację tutejszego Sadu pow., która wypadła pomyślnie.

Walki przedwyborcze w kahałach krakuskim. Walki przedwyborcze w kahałach krakuskim wzmożły się w ostatnich dniach. Wskutek umieszczenia przez Komisję wyborczą listy Nr. 3 zmniejszyły się szanse sionistów uzyskania mandatów. Wybory odbędą się w dn. 18 br.

Rewizje piekarni i młynów. W związku z wydanem rozporządzeniem Ministra Spraw Wewn. o przemiale żyta i wypieku chleba przeprowadzono z

ramienia starostwa kontrole u piekarzy, w wyniku której skonfiskowano cały zapas chleba u Leona Sametę i Stregera w Kaluszu, Landau w Siwce kaluskiej i Stefinowa w Majdanie, podciągając równocześnie winnych do odpowiedzialności karnej.

ŚNIATYN.

Z Tygodnia Oszczędności. Komitet „Tygodnia Oszczędności” zawiązany przez tuf. p. Starostę powiatowego poroższył propagandowe znaczki pięciogroszowe wraz z blankietami, oraz puszki, celem zachęcenia młodzieży szkolnej do groszowych oszczędności. Ponadto zorganizował Komitet przed kilkoma dniami wykład p. Manaczyńskiego o potrzebie i znaczeniu oszczędności, samowystarczalności gospodarczej i bilansie handlowym. W wykładzie wzięli miejscowi kupcy bardzo liczny udział.

NADWÓRNA.

Odbudowa gościńca Tatarów — Worochta — Zabie. W ub. tygodniu starosta p. Siekierski wraz z kierownikiem biura technicznego Wydz. pow. inż. Kułakowskim zamknął pierwszy etap prac przy odbudowie gościńca Tatarów — Worochta — Zabie. Gościńiec ten długości 21.90 km. oddany w administrację Wydz. pow. w stanie najgorszego zaniedbania, stanowi jedną z najbardziej pilnych i najbardziej ważnych prac Wydziału, a to z powodu swego ogromnego znaczenia gospodarczego, strategicznego i turystycznego. Ogromne bogactwo pow. kosowskiego ze swym przemysłem tkackim, kalmarskim i ceramicznym będzie mogło dzięki temu gościńcowi być znacznie wykorzystane. Nieprzebrane kompleksy lasów będą mogły zasilać nasze tartaki. Ze względów turystycznych znaczenie tej drogi jest pierwszorzędne, gdyż biegnie ona wzdłuż trzech odmiennych swą topografią pasm Karpat wschodnich. Dotychczas wybudowano mury oporowe około 300 mtr. długości, 3—4 mtr. wysokości, odbudowano zniszczone partie korpusu drogowego, kilka mostów żelbetu, uregulowano jej szerokość, okopano rowami i wykonano nawierzchnie szu-

Przy licznych dolegliwościach kobiecych, naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa” sprawia znakomitą ulgę. Świadczenia klinik chorób kobiecych stwierdzają, że woda Franciszka Józefa, jako łagodnie działający środek czyszczący, jest stosowana z doskonałym skutkiem zwłaszcza u położnic. 10886

trowana, ubita walcami na przestrzeni 6 km. za ogólną cenę około 240.000 zł. W pracy tej pokonano również specyficznie trudność związaną z terenem worochciańskim: walczyć się musiało ze zdobyciem robotnika, jego pomieszczeniem a co najciekawsze z bardzo wysoką ceną drzewa i to w okolicy przebogatej w lasy.

ROŻNIATÓW.

Odbudowa szkoły. Tut. budynek szkolny, zniszczony w czasie wojny światowej, dotąd nie jest odbudowany. W b. r. na ponaglenie województwa i starostwa, rada gminna uchwaliła pożyczkę na ten cel w wysokości 50.000 złotych. Wszelkie formalności zostały załatwione, jednakże z Banku Gospodarstwa Krajowego nadeszła odpowiedź odmowna, motywowana w ten sposób, że akcją kredytową Banku objęte są tylko takie inwestycje, które pod względem rentowności nie budzą żadnych zastrzeżeń. — Gmina Rożniatowa, znalazłszy się więc wobec tego w ciężkich stosunkach, apeluje do miarodajnych czynników, by przyszyły jej z pomocą w usunięciu tej przykry dla nas bolączki. Równocześnie zaznaczamy, że akcja niesienia pomocy poszkodowanym powodzia również tu chłoma a najbardziej, którzy przedłożyli plany i kosztorysy z podaniami o obiecane pożyczki hipoteczne, dotychczas nie doczekali się zrealizowania swych prośb.

Z życia społeczeństwa. W tych dniach na zaproszenie burmistrza Br. Walischa odbyło się zebranie obywateli naszego miasta, na którym wybrano Komitet dla urządzenia uroczystości 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego. Przewodniczącym został inż. Mańkowski. W tym czasie ukonstytuował się również komitet pod przewodnictwem p. burmistrza Walischa, dla akcji upiększenia miasta, wedle wskazówek, podanych przez województwo. Założono również Tow. floty narodowej, do którego wpisali się zebrani. W dniu 11 listopada br. urządziła miejscowy Sokół przedstawienie teatralne, komedii p. t. „Jego kaprańska mość”, poczem odbędzie się zabawa taneczna.

Zabójstwo w Spasie. Omgdaj w nocy rolnik tut. Krawiec pał konie na eudzean pastwisku. Nagle padł strzał i Krawiec, trafiony kulą w brzuch, po krótkich męczarniach zakończył życie. W związku z tą sprawą policja przyaresztowała naczelnika gminy w Spasie i gajowego.

NIŻNIÓW.

Poświęcenie kościółka. Sąsiednie Kutyska przeżyły onegdaj wielką uroczystość poświęcenia nowego kościółka, który w jednym roku został wybudowany dzięki wytrwałej pracy ks. Kozaczewskiego z Niżniowa, pp. bar. Caprich, Tarnawskiego, Prusakowskiego, Michowicza, Lewandowskiego i innych mieszkalców Kutysk. Poświęcenia dokonał ks. kan. Tabaczkowski z Tłumacza w obecności ks. Kozaczewskiego i ks. Wnuka z Oknian. W czasie mszy śpiewał chór dzieci szkolnych z Kutysk, prowadzony przez nauczycielki pp. Czechowiczównę i Głowacką.

Sztolnia do fabrykacji fosforytów. W Antonówce, 3 km. od Niżniowa, założyło Tow. Akc. „Fosfor” próbną sztolnię do fabrykacji fosforytu, jako drugą z rzędu, gdyż pierwsza znajduje się w Kutyskach. Niżniów z okolicą, mający na przestrzeni około 10 km. kw. 7—9 milj. ton surowca fosforytowego, o średniej zawartości 17.8 proc. P² o⁵. może stać się w bliższej przyszłości ważnym ośrodkiem przemysłu do czego przyczynić się może bliskość linii kolejowej i Dniestru.

PŁASZCZE SUKNIE UBRANIA

Najnowsze kreacje, Gatunki pierwszorzędne.
11384n Oglądajcie nasze 3 duże wystawy.
POWSZECHNY SKŁAD ODBIEŻY, PASAŻ MIKOLASCHA Tel. 1029

Kronika przemyska.

Wystawa ruchoma. Dnia 1-go bm. o godz. 11-tej przedpołudniem otwarto w Sokole wystawę ruchomą prób i wzorów przemysłu krajowego.

Po przemówieniach red. Zembruńskiego przedstawiciela zarządu wystawy, p. burmistrza Kroguleckiego i p. Klepackiego przedstawiciela Przemysłu i Rzemiosła — p. starosta Wrześniowski przebiegł wstęp i otworzył wystawę przy dźwiękach hymnu narodowego, podkreślając wagę obecnej chwili dla popierania wytwórczości krajowej.

W otwarciu wystawy wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz licznie zebrana publiczność.

Wystawa przedstawia się nader okazale, udekorowana pięknymi kilimami znanej firmy lwowskiej Thier. Z przemyskich firm wzięło udział przeszło dwadzieścia, między innymi Bracia Felczyńscy (fabryka dzwonów), „Perla” fabryka chemicznej pasty do obuwia, Warsztaty mechaniczne p. Górniaka, fabryka odlewów „Cyklop” itp.

Zebranie po 10 latach. Dnia 31 bm. odbyło się w sali Domu Katolickiego zebranie dawnej milicji obywatelskiej zwaną wówczas „Miejską Strażą ochotniczą” (M. S. O.) powstałej w pamiętnych dniach listopadowych 1918 r. po rozpadnięciu się Austrii.

Z 800 ówczesnych milicjantów-obywateli przybyło na wezwanie komendanta p. L. Fiolkiewicza około 80 przezwanych z odznakami biało-amarantowymi. Po przemówieniu p. Fiolkiewicza wywiązała się nader miła pogawędka pełna wspomnień. W uroczystości 10-lecia weźmie udział milicja z dawnymi odznakami. Trzeba podkreślić, iż w tych strasznych dniach ogólnego rozprzeżenia, niepokoju i napadu ruskiego — milicja położyła dla miasta duże zasługi.

OLIWI I SMARY

do maszyn

poleca

1928

LUDWIK HOSZOWSKI

Główny skład farb we Lwowie

ul. Akademicka 3.

Telefon 669.

Sztuka i ekran.

Kino „Apollo”. — „Prezydent”. — Wytw. „Universal - Greenbaum”. — Reż.: G. Righeli. — W rol. gł. Mozzuchin i Zuzanna Vernon.

Nigdybym się nie spodziewał po Righellim tak lekkiej i koronkowej roboty komediowej. Również nie spodziewałem się, iż Mozzuchin znajdzie w sobie tyle werwy i temperamentu komicznego. Postać nawpół okrzesanego dziecka ludu, który własną energią, zapobiegliwością, wymowa i... demagogią wdrapuje się na fotel prezydenta i zdobywa miłość ludu i kobiety — to nowa cenna perła w repertuarze wielkiego artysty. Film jest pełen życia i satyry na stosunki w małych republikach demokratycznych, ale jednocześnie okraszony pewną dozą sentymentu dla tego zanikającego tworu politycznego. Reżyseria wydobyła dużo dobrych momentów kinowych, traktowanych po amerykańsku (humor sytuacyjny). Partniera Mozzuchina jest Zuzanna Vernon. Jest ona miłą i inteligentną aktorką o zacięciu farsowym; jedynie wina dotychczasowych reżyserów było to, iż kazano jej grać sentymentalne role melodramatyczne i przeginać ciało w tańcu, do czego nie posiada ona danych. Natomiast w roli trochę despotycznej, a w gruncie uczciwej kobietki była zupełnie na miejscu.

Tak szarpiącego nerwy filmu, jak „Dziedzictwo krwi” (kino „Fatamorgana”) dawno już nie widziałem. Ciągła wędrówka po kinach uczyniła wprawdzie moje nerwy zupełnie nieczułe na rozmaite celulozowe dramaty, ale przy

scenie transfuzji krwi musiałem wyisnąć, gdyż czułem, że mi się robi słabo. Poza to film ma dużo momentów kinowych i dobrą grę Mały Delschaft.

st. II.

Sport.

Dziś: godz. 10 Lechia—AZS mecz lekkoatletyczny na boisku 40 pp.; godz. 11.30 Śląsk—Hasmonea zaw. o mistrz. Ligi na boisku Cytadeli.

PIŁKARSTWO.

Dzisiejsze mecze ligowe. W Warszawie Warszawianka—Ruch, i Polonia—Czarni; w Poznaniu Warta—Legia; w Krakowie Cracovia—Ł. K. S. oraz w Katowicach I. F. C.—Pogoń.

O wejście do Ligi walczą dziś Polonia (Przemyśl) — Ł. T. S. G. (Łódź) w Łodzi, oraz Garbarnia (Kraków) — Pogoń śląska, trzecia decydująca rozgrywka o pierwszeństwo II. grupy w Sosnowcu.

LEKKA ATLETYKA.

Lechia A. Z. S. mecz lekkoatletyczny odbędzie się w niedzielę o godz. 10 na boisku 40 p. p. na Pohulance. W program meczu wchodzi biegi 100, 400; 300 m, skoki w zwyż i w dal, rzuty kulą, dyskiem i oszczepem.

ZAPASNICTWO.

Międzynarodowy turniej zapasniczy. W dniu przedwczorajszym uzyskano następujące wyniki:

Starcie Sztékera z Pooschoffem po 25 min. rezultatu nie dało.

Krschc w 3 min. pokonał Krausa. — Bryła w 43 min. zwyciężył Steinbacha.

Olbrzym poznański Pinecki zdławił podw. nelsonem brutalnego Prohaske.

Przybył słynny mistrz świata Aleksander Garkowienko, którego, ze względu na spóźnioną porę nie dopuszczono do konkursu — walczyć on będzie jedynie o każdorazową premie 100 złotych, za każdego pokonanego przeciwnika.

Dziś (w niedzielę) walczą: Karsch—Prohaska, decydująca Bryła—Kraus o premie 100 zł. Garkowienko—Steinbach i sensacyjny rewanż decydujący Pooschoffa z Pineckim, który będzie sędzią wieczoru.

Otwarcie II-giego Zjazdu mikrobiologów i epidemiologów Polskich.

Wczoraj o godz. 10 rano w sali Izby Handlowo-Przem. odbyło się uroczyste otwarcie II-giego Zjazdu mikrobiologów i epidemiologów Polskich. Inauguracyjne przemówienie wygłosił doc. dr. Gąsiorowski. Na przewodniczącego pierwszego posiedzenia powołano przez aklamację prof. Romana Nitscha z Warszawy, a na członków honorowego prezydium: b. ministra dra Janiszewskiego, dra Palestra — reprezentanta M. S. W.

Na otwarciu zjazdu, w którym bierze udział około 150 miejscowych i z miejscowych uczestników zauważyliśmy wielu reprezentantów władz i licznych przedstawicieli wyższych uczelni i świata naukowego. — W zjeździe bardzo liczny udział wzięło wojsko w korpus sanitarny.

Następnie dr. L. Hirschfeld z Warszawy, w referacie programowym z „konstytucyjnej serologii” przedstawił zebrany najważniejsze zagadnienia tego aktualnego dziś problemu którego zasięg wkracza głęboko w dziedzinę praktycznej medycyny sądowej patologii ogólnej, genetyki niewyłączając nawet kapitalnego zagadnienia dochodzenia gatunku „homo sapiens”. — Następnie prof. Szymanowski z Warszawy mówił o badaniach doświadczalnych nad paraaglutynacją oraz omówił badania jednego ze swoich uczniów — nad odczynem skórnym. Dr. Stanisław Legeżyński ze Lwowa przedstawił dalsze wyniki systematycznych badań prowadzonych wraz z rektorem Markowskim, z zakresu doświadczalnego nad porażania psów przeciw wściekliźnie.

Obrady poranne zakończył komunikat dr. Lipińskiego (Lwów) o wynikach leczenia wagiłka skórznego u chorych w lwowskim szpitalu zakaźnym przez dożylne wstrzykiwania neosalwarzanu.

W rzeczowej dyskusji zabierało głos szereg osób.

Popołudniowe obrady trwały w dalszym ciągu; wieczorem odbyła się wspólna kolacja w Hotelu Imperial.

Radjofon.

Niedziela, 4 listopada.

Warszawa (1111). — 15.15. Transmisja z Filharmonji: Recital wiolonczelowy Gustawa Cassado. — 18.00. Koncert w wykonaniu orkiestry Polskiego Radia. — 20.00. Rozrywki umysłowe. — 22.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza”.

Kraków (566). — 17.20. „Babie lato u ludu i w przyrodzie” — wygł. prof. E. Wyrobek. — 19.15. „To jesień stanie dziś przy mikrofonie” wygł. W. Zechenter. — 20.30. Koncert wieczorny. — 22.30. Transmisja muzyczna z restauracji „Pavillon”.

Poznań (344). — 17.20. Audycja dla dzieci. — 18.20. Interludium muzyczne. 20.20. Recital fortepianowy pianistki O. Karpackiej. — 20.50. Koncert Koła śpiewackiego. — 23.00. Muzyka taneczna z winiarni „Carlton”.

Katowice (422). — 12.15. Koncert po południowy. — 20.30. Koncert wieczorny, poświęcony muzyce polskiej.

Wilno (435). — 12.11. Akademia Mickiewiczowska.

Brno (441). — 10.00. Koncert symfoniczny.

Praga (348). — 18.55. „Manon” — opera Massoneta.

Ryga (523). — 20.00. Transmisja koncertu chóru z konserwatorium.

Dawentry (491). — 22.00. Muzyka kameralna.

Kijów (775). — 18.30. Transmisja z opery kijowskiej.

Budapeszt (555). — 12.15. Koncert symfoniczny.

Sztokholm (454). — 14.05. Koncert symfoniczny z Hälsingborgu.

Wiedeń (517). — 20.35. „Skapiec”, komedia Molliera.

Hannover (297). — 16.10. „Quo vadis” — oratorium F. Nowiejskiego.

Lipsk (365). — 19.30. Wieczór Wagnerowski.

Monachium (535). — 20.00. Transmisja koncertu z Tonhalle.

Rzym (447). — 20.45. „L'Amico Fritz” — opera Mascogniego.

Mediolan (546). — 20.50. Transmisja opery z Teatru dal Verme.

Sobota, 3 listopada.

Warszawa. (1111) Godz. 16: Muzyka płyt gramofonowych — 20.30: Operetka „Czerwona Dama”. — 22.30: Transmisja muzyki tanecznej z dancingu w „Oazie”.

Kraków. (566) 16: Audycja dla młodzieży. — 17.10: „Cuda świata starożytnego” wygł. dr. R. Gostkowski.

Poznań. (344) 19.50: „Ze świata komicznego” wygł. S. Świdzińska. — 20.30: Wieczór kabaretowy. — 24: Koncert nocny firmy Philips.

Katowice. (422) 19.30: „O programie muzeum śląskiego” wygł. dr. T. Dobrowolski.

Wilno. (435) 16.45: „Kacik dla pań” wygł. E. Bunclerowa — 17.10: Audycja literacka.

Brno. (441) 19: „Tylko jedna noc” operetka Scholza.

Praga. (348) 20: „Boccaccio” operetka Suppégo.

Wiedeń. (517) 20.30: „Nietoperz” operetka Straussa.

Lipsk. (365) 20: „Król na jeden dzień” opera komiczna Adama.

Stuttgart. (379) 16: Popołudnie Wagnerowskie.

Huizen. (340) 20: „Wesele Figara”, operetka Mozarta.



Fabryka Elementów
i Baterji

11333d

„BATRA” -- Poznań.

SPRAWY NAFTOWE

Z przemysłu naftowego.

Rafineryjny przemysł naftowy w wrześniu 1928 r.

W miesiącu wrześniu zaznaczył się lekki spadek przeróbki ropy i wytwórczości produktów naftowych oraz eksportu, wzrost natomiast wykazuje konsumpcja krajowa.

W szczególności wyniosła przeróbka ropy 58.052 ton wobec 62.722 ton w sierpniu. Wytwórczość produktów naftowych w porównaniu z sierpniem br. przedstawiała się następująco:

	Sierpień:	Wrzesień:
Benzyna	8.614	8.969
Nafta	18.449	17.469
Olej gazowy	8.767	10.146
Oleje smarowe	8.554	7.674
Parafina	2.851	3.363
Asfalt	1.381	1.444
Koks	761	1.012
Stale smary	165	225
Półprodukty i pozostałości	7.562	2.466

Z powyższej ilości produktów skomponowano we wrześniu w kraju 34.675 ton wobec 32.275 ton w sierpniu. Największa ilość przypada na naftę — 13.299 ton, benzynę 6.748, olej gazowy 5.512, oleje smarowe 5.293 i parafinę 786 ton.

Zapasy produktów naftowych w rafineriach wynosiły w dniu 30 września 231.501 ton wobec 237.875 ton w ostatnim dniu miesiąca sierpnia.

Eksport produktów naftowych we wrześniu wyniósł 23.970 ton podczas gdy w miesiącu sierpniu wywieziono 25.407 ton.

Największą pozycję w eksporcie stanowił olej gazowy — 5.402 ton, następnie oleje smarowe — 5.357 ton, benzyna — 4.919 ton, nafta — 3.599 ton i parafina — 2.678 ton.

Odbiorcami produktów naftowych były w miesiącu sprawozdawczym następujące państwa:

	Sierpień:	Wrzesień:
Austria	2.532	3.063
Czechosłowacja	10.607	8.546
Gdańsk	6.067	5.892
Szwajcaria	1.581	1.381
Niemcy	1.309	1.655
Francja	847	1.116
Łotwa	803	507
Litwa	206	361
Szwecja	352	255
Węgry	282	342
Dania	300	162
Italia	208	308
Jugosławia	101	132
Hiszpania	30	100
Rumunia	73	28

Pozatem wywieziono nieznaczne ilości do Bułgarii, Brazylii, Grecji, Anglii i Argentyny, przyczem głównym produktem wywożonym do tych krajów była parafina.

W miesiącu sprawozdawczym zatrudniały rafinerie łącznie 4.661 robotników wobec 4.652 w miesiącu sierpniu.

Wydobycie ropy.

(AW). Ogólna cyfra wydobywania ropy we wrześniu dała 65.579 ton, gdy w sierpniu tylko 65.832. Przeciętna produkcja dzienna Borysławia wynosiła 1.616 ton, gdy w sierpniu 1.570, w lipcu zaś 1.550. Dopomogły temu znaczniejsze dowiercenia, jakich dokonano w tym czasie, a mianowicie: 16.9 na kopalni „Chrobry 3” na głębokości 1528 metrów uzyskano produkcję wybuchową, o początkowej wydajności 25 ton, która ustaliła się z czasem na poziomie 16 ton. W dniu 24 września na tworze „Standard N. XXI” w głębokości 933 metrów uzyskano produkcję około 20 ton, która ustaliła się po pewnym czasie na poziomie 7 ton dziennie. Ruch wiertniczo - poszukiwawczy trwał nadal. Szczególniej tereny Mraźnicy południowej zwróciły uwagę dobrymi wynikami niedawnych wierceń.

Fabrykacja płynnych węglowodorów z węgla.

Hydracja węgla w Niemczech*).

Jest rzeczą zrozumiałą, iż Niemcy wobec absolutnej niewystarczalności własnej produkcji naftowej i wynikającej stąd zależności od zagranicy, obciążającej niemiecki bilans handlowy sumą powyżej 300 milionów marek rocznie, już oddawna myśla o sposobach zastępowania produktu naturalnego olejami wydobywanymi z bogatych złóż węgla kamiennego i brunatnego, którymi rozporządzają. Drogę tę wskazywało im wzrastające znaczenie paliwa płynnego w nowoczesnej technice, przyczem nadmiar własnej produkcji węgla, która na obecnym obszarze Rzeszy podniosła się, o ile chodzi o węgiel brunatny, z 87 milionów ton w 1913 r. na 139.8 milionów ton w 1926 r., a o ile chodzi o węgiel kamienny, z 140 milionów ton w 1913 r. na 145 milionów ton w 1926 r., zmuszał ich do szukania metod racjonalnej jego przeróbki.

Wśród metod tych wysuwały się na pierwszy plan dwa sposoby wydobywania olejów z węgla a mianowicie:

- 1) destylacja
- 2) t. zw. hydracja.

Destylacja.

Co się tyczy destylacji, jest ona od dawna znana i powszechnie stosowana. Smoła pochodząca z destylacji węgla poddawana jest destylacji tamanej, która znowu daje poszczególne gatunki hydratów węglowych, odpowiadające w zupełności poszczególnym przetworom naturalnej ropy naftowej. W ten sposób przerabia się obecnie w Niem-

zech około 1.200.000 ton smoły z węgla kamiennego, a około 170.000 ton z węgla brunatnego.

Sposoby otrzymania drogą destylacji jaknajwiększej ilości hydratów badane są w Niemczech od przeszło 30 lat przez szereg uczonych; zainicjował je obecnie ta kwestia m. i. znani chemicy Thau i Schneider - Winter. Jednakże nie udało się dotychczas udoskonalić metody destylacji w taki sposób, by produkcja hydratów stała się rzeczywiście rentowną. Zważywszy, że 1 tona węgla kamiennego, poddana destylacji, daje około 750 kg. koksu, 30 kg. smoły, 333 metr. sześć. gazu i 6 kg. benzolu, jasnym jest, że hydraty, wydobywane ze smoły, odgrywają tylko rolę podrzędną produktu ubocznego, którego wytwarzanie opłaca się jedynie w tym wypadku, gdy istnieje odpowiednie zapotrzebowanie na gaz, względnie na koks (n. p. ze strony przemysłu metalurgicznego).

Zapotrzebowanie niemieckie na gaz wzrasta o około 5 proc. rocznie, podczas gdy zapotrzebowanie na paliwo w stanie płynnym wykazuje wzrost 5 krotnie większy. Ten stan rzeczy spowodował, iż niemiecka produkcja olejów węglowych zapomocą destylacji uległa pewnej stagnacji, tak, że np. w roku bieżącym wytwarzano tą drogą dotychczas tylko około 40.000 ton olejów gazowych, czyli około 8.000 ton benzyny, która to cyfra jest oczywiście zupełnie niedostateczna.

Hydracja.

Druga metoda przeróbki węgla tzw. hydracja, polega na bezpośrednim związaniu syntetycznym węgla (C) z wodorem (H), przy wysokiej temperaturze do 450 stopni, przyczem po-

wstające gazy skompresowane być muszą pod wysokim ciśnieniem wynoszącym do 200 atmosfer.

Metoda ta stosowana specjalnie przez Bergiusa, wymaga, by węgiel poddany przeróbce, mielony był na drobny proch oraz zmieszany z ciężkimi olejami smołowymi. Jest to potrzebne do uzyskania możliwie dużej powierzchni w celu umożliwienia połączenia jaknajwiększej ilości monekul węglowych z wodorem, przyczem oleje smołowe (Pasteöl) służą do uwolnienia już shydrowanych cząsteczek, które po ochłodzeniu i uwolnieniu od ciśnienia wydostają się na zewnątrz.

Przy stosowaniu metody Bergius'a uzyskać można z 1 tony węgla brunatnego około 200 kg. olejów lekkich, 200 kg. olejów ciężkich, 50 kg. smarów, 80 kg. olejów do palenia (fuel oil), t. zn., że powyżej 50 proc. węgla przemienione zostaje na paliwa płynne.

„Badische Anilin und Sodafabrik” otrzymała nieco inne rezultaty stosując odmianę systemu Bergius'a polegającą na tem, że zapomocą prądu pary wodnej przechodzącej nad palącym się węglem brunatnym wytwarzano najpierw tlenek węgla (CO), a następnie odtleniano ten związek tworząc hydrat węglowy przez połączenie węgla z wodorem (CH₂). System ten ma tę wadę, że wyeliminowanie tlenu połączone jest z wielkimi kosztami wynikającymi z konieczności używania dużych aparatów. I. G. Farbenindustrie połączyła oba te systemy wprowadzając do procesu produkcyjnego specjalne środki reakcyjne (katalizatory), zwiększające wydajność produkcji hydratów. Pozatem dysponując przy syntetycznej fabrykacji amoniaku odpowiednimi ilościami wodoru, uzyskanego stosunkowo tanio z węgla brunatnego, I. G. Farbenindustrie jest w możności produkowania większych ilości hydratów węglowych przy stosunkowo niewysokich kosztach produkcji. Według oświadczeń tajnego radcy Bescha na walnym zebraniu niemieckiego trustu chemicznego postępy przy fabrykacji syntetycznej benzyny wyrażają się, począwszy od jesieni 1927 r. we wzrastających ilościach znajdujących łatwy zbył na rynku wewnętrznym. Przewidziana produkcja w r. b. wyniosła ma 100.000 ton benzyny, w roku zaś przyszłym cyfra ta ma być podwójna. Pomimo, powiększenia produkcji dalsze rozszerzanie zakładów „Leuna” nie jest konieczne, gdyż wskutek ulepszeń metod fabrykacyjnych zdoła się zwiększyć wydajność dotychczasowych urządzeń technicznych. Przewiduje się obecnie także hydrację węgla kamiennego w większej ilości. Doświadczenia w dziedzinie wytwarzania smarów, parafiny i innych produktów dały szereg obiecujących rezultatów. Wytwarzane przez I. G. Farbenindustrie smary znajdują zastosowanie już od dłuższego czasu we własnych zakładach, odpowiadając wszystkim wymaganiom.

Bardzo ciekawe jest dalsze oświadczenie p. Bescha dotyczące stosunku I. G. Farbenindustrie do Standard Oil Company of New Jersey. Powiedział on mianowicie, że po zawarciu znanego porozumienia w jesieni roku ubiegłego przystąpiono do wspólnych badań nad celowym zastosowaniem metody hydracyjnej I. G. Farbenindustrie również do przeróbki naturalnej ropy naftowej. Na skutek tych doświadczeń Standard Oil przy pomocy I. G. Farbenindustrie zamierza założyć zakłady doświadczalne w Stanach Zjednoczonych, co ma nastąpić już w lecie r. b.

Z powyższych słów wynika, że wynalazki I. G. Farbenindustrie w dziedzinie syntetycznej produkcji nafty mają również poważne znaczenie dla produkcji naturalnych przetworów ropy oraz, że zainteresowane sfery w Stanach Zjednoczonych zamierzają z nich korzystać dla wzmocnienia własnej pozycji. Chociaż wszystkie szczegóły zastosowania tych wynalazków w amerykańskim przemyśle naftowym

nie są jeszcze znane, to wydaje się jednak prawdopodobnym, że polegając ono będzie na pewnego rodzaju połączeniu metod hydracji i destylacji, gdyż I. G. Farbenindustrie już obecnie stosuje te metody równocześnie, używając przy bezpośredniej hydracji węgla smoły pochodzącej z destylacji. Chodziłoby więc tutaj o ulepszoną metodę „cracking” mającą być w Ameryce wprowadzoną do destylacji ropy według patentów I. G. Farbenindustrie.

Cała ta sytuacja zdaje się na to wskazywać, że I. G. Farbenindustrie w zakresie produkcji syntetycznych hydratów węglowych nie chce się zbyt daleko zaangażować, t. zn., że nie chce na razie podjąć jawnej walki ze skoncentrowanymi interesami światowego przemysłu naftowego. Potwierdzają wniosek ten słowa tajnego radcy Bescha, który coprawda uważa, że rentowność produkcji syntetycznych olejów może być osiągnięta tylko pod warunkiem masowego zbytu, jednakże zastrzegł się, iż zanadto szybka ekspansja fabrykacji byłaby dlatego niebezpieczna, że powstające wciąż nowe wynalazki czynią niezbędnymi ciągłe ulepszenia technicznych urządzeń, co spowodować może utratę znacznych kapitałów, włożonych w już istniejące zakłady chemiczne. Niemniej produkcja syntetycznych olejów w zakładach „Leuna” wciąż wzrasta, wobec czego prezes zarządu towarzystwa „Erdöl und Kohlenverwertung”, p. Brückmann konkluduje, że Niemcy w 1929 r. będą mogły pokrywać znaczną część swego zapotrzebowania na oleje popędowe własną produkcją wstrzymując zarazem dalszy import naturalnych olejów skalnych.

Cena sprzedaży benzyny „Leuna” nie różni się obecnie od cen benzyny naturalnej i wynosiła w handlu hurtowym w maju przeciętnie 29.70 mk. za 100 kg. Jednakże koszt produkcji syntetycznej benzyny są znacznie niższe, wynoszą one bowiem za 650 do 700 kg. ropy, wydobytej z jednej tony węgla, mniej więcej 71 mk. tak, że spodziewać się należy przy zwiększonej produkcji odpowiednie niżki dla produktów syntetycznych.

Wobec przedstawionego powyżej stanu rzeczy zdaje się, że przyszła walka między naftą naturalną a syntetyczną odegra się przede wszystkim na terenie Rzeszy, albowiem Niemcy starają się będą stopniowo wypierać konkurencję nafty zagranicznej na rynku wewnętrznym.

Do eksportu zaś syntetycznych produktów doszłoby dopiero w tym wypadku, gdyby udało się zwiększyć produkcję hydratów węglowych w takim stopniu, że pozostałaby pewna nadwyżka nad własne zapotrzebowanie.

Rozwój transportów naftowych w Rosji.

W związku z rozwojem wywozu rosyjskich produktów naftowych ciekawe są wielkie plany rozbudowy rurociągów. Do projektów tych należy w pierwszym rzędzie budowa nowych rurociągów Grozny - Tuapse i Baku - Batum, przyczem uruchomienie pierwszego ma nastąpić już 1 listopada b. r., budowa zaś rurociągu Baku - Batum ma być ukończona 1 października 1929 roku. Do tego celu ma również służyć budowa i uruchomienie nowych rafinerii w roku gosp. 1928/29 r., o których była mowa wyżej, w Batumie i Tuapse wreszcie rozbudowa portu w Batumie, który ma się stać nowoczesnym portem naftowym.

W przeciwieństwie do tych planów rozbudowy przemysłu naftowego, które już częściowo zostały przeprowadzone, względnie ukończone ich przewidywane jest w niedalekiej przyszłości, należy przyjąć z wielkim sceptycyzmem doniesienia prasy sowieckiej o zamierzonej budowie rurociągu z morza Kaspijskiego do Moskwy. Szcze-

*) Ze sprawozdania Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Lipsku, (Ok. Zw. Rafn. Nr. 112).

gół tej imprezy, według doniesień oficjalnej agencji telegraficznej, są następujące: rurociąg ma dostarczać ropę rafineriom nafty, znajdującym się w okręgu moskiewskim, których roczne zapotrzebowanie wynosi około 1,5 milj. ton produktów naftowych; stacja wyjściowa rurociągu będzie zbudowana prawdopodobnie w jednym z portów północnych morza Kaspijskiego; ropa, dostarczona drogą morską z Baku, będzie wprost kierowana do rurociągu, który ją doprowadzi bezpośrednio do Moskwy. Koszty budowy tego rurociągu, który miałby około 2.000 km. długości, mają wynosić 80 milj. rubli. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę, że budowa tak bardzo potrzebnych i żywotnych dla rosyjskiego przemysłu naftowego, rurociągów Groznyj - Tuapse i Baku-Batum, których koszty nie są tak wielkie, wskutek braku kapitałów stale ulegała zwłoce, to wydaje się mało prawdopodobnem, ażeby zrealizowanie tego projektu mogło już wkrótce nastąpić. tembardziej, że większa część potrzebnych do tego celu technicznych urządzeń i rur musi być sprowadzona z zagranicy.

(„Przegl. Gosp.”).

Walka o niepodległość gospodarczą.

Ogół nasz grzeszy przeciw głównie malpiem chwaleniem tego, co obce. Ogół nie zna tego, co się produkuje w kraju, nie zadaje sobie trudu nawet, aby polskiego towaru poszukać i kupuje częstokroć tandetę licząc błyskotki i fatalaszkę dlatego, że mają stempel zagraniczny. Ta głupia mania przekładania obcego nad swoje idzie tak daleko, że polscy przemysłowcy nalepią często na swym towarze etykiety zagraniczne, że kupiec najspokojniej w świecie poleca towar jako angielski lub niemiecki, chociaż wyrobiony został w warsztatach polskich — mówiąc, że „publiczność chce być oszukiwana”.

Kupiectwo polskie bierze towar zagraniczny, gdyż otrzymuje go na dłuższy kredyt niż u przemysłowca krajowego, i zarabia tem samem często więcej na towarze obcym, niż na swoim. Z tych względów wielu kupców wyklada towar zagraniczny w oknach na pierwszym miejscu a towar krajowy w cieniu szaf i stołów składowych. Ta chęć wyższego zysku popycha znaczną część naszego kupiectwa do zadłużania się zagranicą nad miarę i potrzebę. A nieraz niema pieniędzy, aby wykupić towar na ciele i zapłacić przewóz.

Statystyka wykazuje przedewszystkiem napływ takich towarów do kraju, które wytwarza się u nas w dostatecznej mierze i jakości. Jeżeli między niemi znajdują się w poważnej ilości środki spożywcze, skóry, obuwie, futra, odzież i bielizna, kosmetyki i pachnidła, galanteria, wina i t. p., to z tego wnosić należy, iż właśnie szeroka publiczność popiera przemysł zagraniczny. Pozbawia ona w ten sposób zarobku naszego robotnika i robotnicę i przyczynia się do zadłużenia Polski zagranicą.

Jedynie więc skutecznym środkiem na zbyt napływ towaru zagranicznego i poprawę bilansu handlowego będzie uświadomienie każdego obywatela Polaka o konieczności kupowania towarów krajowego pochodzenia, i to tak długo, dopokąd zagraża nam jarzmo ekonomicznej przewagi obcych.

Kronika gospodarcza.

— Jak pracują monopole w Jugosławii? Od r. 1924 wszystkie rządowe przedsiębiorstwa monopolowe w Jugosławii zostały zjednoczone w jednym wspólnym zarządzie monopolowym. Według ostatnich sprawozdań zarządu za czas od 1-go kwietnia 1926 r. do 31 marca 1927 r. wpływy wynosiły 2,221,853,467 dynarów wobec 2,065,356,825 dynarów w r. 1925/26. Ogólna suma wpływów wyniosła za czas od 1. IV. 1926 do 31 XII. 1927 3,119,584,287 dynarów. Na wpływy te składają się: monopol tytoniowy z sumą 1,762,623,286 dy-

narów, monopol solny z sumą 308,189,927 dyn., monopol naftowy z sumą 154,592,979 dynarów, monopol zapalczany z sumą 142,430,635 dynarów, monopol bibulek papierosowych z sumą 145,830,188 dynarów, monopol sacharyny z sumą 66 milionów dynarów, oraz inne wpływy ze stempeli etc. w sumie 599,059,479 dynarów. W rubryce wydatków figuruje monopol tytoniowy z sumą 548,799,257 dynarów solny 121,553,971 dynarów, naftowy 239 milj. dyn., zapalczany 17,514,000 dynarów, sacharynowy 2,855,000 dynarów.

Kronika naftowa.

— **Place robotnicze na m. listopad br.:** Komisja dla regulacji plac robotników naftowych stwierdziła na posiedzeniu dnia 31 października br., że w czasie od 31-go sierpnia do 31 października wynosiła przeciętna zwykła drożyzna 1,917 proc. Wobec tego pozostały place na m. listopad br. oraz dodatki niezmiennione. Relutum we głowie ustalono: dla Borysławia i Bitkowa zł 5,90; dla Krosna i Dziedzi zł 4,72. Relutum na naftę niezmiennione.

— **Przemysł naftowy w Polsce we filmie.** Centrala propagandy filmowej w Warszawie zamierza przygotować szereg filmów przedstawiających zasoby energii w Polsce a mianowicie obejmujące następujące źródła energii: a) nafta; b) węgiel; c) drzewo; d) węgiel biały (siły wodne). Pierwszy film ma dawać obraz rozwoju przemysłu naftowego. Przedstawiciele Centrali zwrócili się do Towarzystwa Politechnicznego z prośbą o poparcie w tej akcji. Ponieważ zamierzone przedsięwzięcie cieszy się poparciem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Panów Wojewodów i ma donieść znaczenie jako środek propagandy dla zaznajomienia kół zagranicznych z naszymi przyrodzonymi bogactwami, Polskie Tow. Politechniczne powołało do życia Komitet, którego zadaniem będzie poparcie akcji zamierzonej przez Centralę propagandy.

— **Inwestycje w przemyśle naft. w Rosji.** Jak podaje „Przegląd Gosp.”, rząd sowiecki, pomimo trudnej sytuacji finansowej wydatkował w ostatnich latach poważne kwoty na rozbudowę przemysłu nafto-

wego, jak to wynika z następujących cyfr: Inwestycje w całym przemyśle sowieckim: w r. 1925/26 wynosiły 810,99 milj. rubli; w r. 1926/27 wynosiły 1,067,79 milj. rubli; w r. 1927/28 wynosiły 1,279,64 milj. rubli. Z powyższej ilości przypadało na przemysł naftowy: r. 1925/26 — 150,20 milj. rubli; r. 1926-27 — 180,40 milj. rubli; r. 1927-28 196,36 milj. rubli (Stosunek inwestycji naftowych do ogólnych wynosił zatem średnio 17 proc.). Jak z powyższych danych wynika, suma środków, postawionych do dyspozycji rosyjskiego przemysłu naftowego od r. 1925-26 na cele inwestycyjne, znacznie wzrosła i wynosi w ostatnich 3 latach łącznie 526 milj. rubli. Na nadchodzący rok gosp. 1928-29 przewidziane inwestycje mają wynosić 221 milj. rubli.

Tygodniowy przegląd giełdowy.

Lwów, 3 listopada

Rynek akcyjny pozostawał w zupełnem prawie zaniechaniu. obroty na zebraniach giełdowych były bardzo skromne i dotyczyły kilku gatunków akcji, — poza giełdą zaś panował zupełny zastój w transakcjach. Także zainteresowanie dla papierów państwowych było znikome i kursy nie ulegały żadnym prawie wahaniom.

Ciekawem jest również, że listy zastawne nie znajdują prawie w ogólności nabywców. Papiery te, przynoszące przeszło 9 proc. w stosunku rocznym, stanowią znacznie korzystniejszą lokatę kapitału aniżeli np. wkłady oszczędnościowe, przynoszące najwyżej 6 proc. rocznie. Niechęć w na bywaniu listów zastawnych tłumaczy się tem, że trudno jest później sprzedać drobne pozycje i sprzedaż ta powoduje zaraz 2-3 punkty zniżki na kursie, tem samem więc nie opłaca się. Winę częściowo przypisać należy instytucjom emisyjnym, które nie idą na rękę posiadaczom papierów procentowych i nie odkupują od nich bez straty na kursie. Mimo bowiem absolutnie pewnego bezpieczeństwa tych papierów straciły one w ostatnich dniach bez żadnej przyczyny a tylko z powodu zwiększonej podaży i to w drobnych partiach, około

10 proc. na kursie, podczas gdy np. pożyczka konwersyjna od dłuższego czasu utrzymuje się przy kursie i notuje 67 za sto.

Z powodu przypadającego w bieżącym tygodniu końca miesiąca i zwiększonych z tem płatności, ruch w walutach i dewizach był bardzo mały. Podaż przewyższała znacznie zapotrzebowanie a kursy utrzymywały się mniej więcej na jednakowym poziomie. Dolar gotówkowy notował w obrocie międzybankowym zł. 8,87 i jedna czwarta. — Na giełdzie kupowano tylko sporadycznie wypłaty na Londyn, pozatem transakcji nie było i w ślad za tem w cenie kursów dewiz nie ulegało zmianom.

Na giełdzie zbożowej obroty w okresie sprawozdawczym b. naogół znaczne i dzienne wynosiły kilkadziesiąt ton. Przedmiotem liczących zakupów było żyto, które przy końcu tygodnia nieco podrożało i owies, który w cenie się utrzymał. Podaż częściowo nie pokrywała zapotrzebowania, gdyż z jednej strony z powodu robót polnych a z drugiej strony z powodu ograniczonego przydziału wagonów kolejowych, dowóz był skąpy.

W ziemniakach zauważyć można w dalszym ciągu nadmiar towaru, płacono za towar przemysłowy do zł. 6,25, zaś przy strzeżeniu wysokiego procentu skrobijowości nieco wyżej. Ziemniaki jadalne kupowano po cenie około 7 zł. loco stacja załadowania.

Otręby żytnie, wskutek silniejszego popytu podskoczyły cokolwiek w cenie. Poza tem większych zmian na rynku ziemniaków nie było. Z końcem tygodnia notowano: pszenicę do zł. 47,50, żyto do 36, jęczmień browarniany przy słabem zainteresowaniu do 36,50, owies do 32,50. — Mąka pszenna 40 proc. notowała zł. 81-82, 50 proc. 71-72, żytnia 70 proc. 51. — Z dniem 12 bm. wchodzi w życie ograniczenie przemian pszenicy na mąkę poniżej 65 proc. Rozporządzenie to wywołało wśród sfer zainteresowanych pewną konsternację, gdyż zachodzi obawa, że o ile zapasy mąki poniżej 65 proc. nie zostaną w tym terminie rozsprzedane, ulegną konfiskacie.

Eksport fasoli doznaje w obecnym sezonie poważnych przeszkód, z powodu nieodpowiedniej jakości towaru, w szczególności zupełnie niezdatną do wywozu zagranicę okazała się fasola biała (krótka i średnia), jako wilgotna. Ceny poszczególnych gatunków fasoli przedstawiają się następująco: fasola biała rafowana i cukrowa zł. 113-114; fasola biała wołyńska okrągła zł. 119,75-128,50; fasola biała ręcznie wybierana zł. 133-137,50; fasola biała ręcznie wybierana duża zł. 124-142; fasola biała rafowana szmalcówka 124-128,50 zł.; fasola krasa duża 106,50-115,25 zł.; fasola krasa duża ręcznie wybierana 115,25-128,50 zł.; fasola brunatna 115,25-124 zł.; fasola polturka 106,50-115,25 zł. Ceny te rozumieją się za 100 kg. franco wagon stacja granicy Państwa.

Notowania siana słodkiego prasowanego narazie pozostają niezmiennione, od zł. 18-20 za 100 kg.

Wskutek wojny celnej z Niemcami eksport koniczyzny ustał a pozostało dużo nawet zapasów z ubiegłego roku.

Tendencja na mak słaba z powodu braku zainteresowania. E. F.

Z giełdy.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 3 listopada. (Tel. wł.). Popyt na dewizy mniejszy. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8'88 i trzy ósme. Rubel złoty 4'65.

Dla akcji tendencja mocniejsza.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 3 listopada. (Tel. wł.). Herzfeld Victorius 47.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 3 listopada. (Tel. wł.). Londyn 43'25, Berlin 46'82 i pół, Berlin (wypłaty na Warszawę) 47-47'20. Gdańsk 57'74-57'84, Gdańsk (wypłaty na Warszawę) 57'71-57'85, Wiedeń (czeki) 79'35 i pół do 79'53 i pół, Zurych 58'22 i pół, Praga 378'39.

POGODA W SOBOTĘ.

Warszawa, 3 listopada. (Tel. wł.). Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 4 bm. Na ogół dość pogodnie. Z rana mgliście. Jedynie na wybrzeżu i w Wileńszczyźnie zachmurzenie większe ze stopniowym spadkiem temperatury. Słabe lub umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i wschodnie, potem północno-wschodnie.



ZNANE ZE SWEJ TRWAŁOŚCI
I ELEGANCJI SĄ JEDYNE
WSZECHŚWIATOWEJ SŁAWY
ROSYJSKIE
KALOSZE i ŚNIEGOWCE
RESINOTRUST
MARKI „FABRYKI „TRUGOLNIK”
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

6381n

W pierwszą rocznicę śmierci

śp. Zygmunta Drągowskiego

odprawioną zostanie

Msza Św. Żałobna

w poniedziałek dn. 5-go listopada o godz. 9-ej
rano w Kościele parafialnym św. Mikołaja.

Helena z Jabłonowskich

POGONOWSKA

wdowa po notariuszu

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach dnia 2-go listopada 1928 r., zaopatrzona

św. Sakramentami, przeżywszy lat 67.

Na pogrzeb, który odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 listopada 1927 r., o godzinie 11-tej przedpołudniem z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, zapraszają Krewnych i Znajomych śp. Zmarłej w głębokim smutku pozostałe

Dzieci i wnuki.

Nabożeństwo żałobne za spójność duszy ś. p. Zmarłej odbędzie się we wtorek, dnia 6-go listopada b. r. o godz. 8 rano w kościele OO. Bernardynów. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

11406

W świecie mody.

FALBANY.

W obecnym sezonie nie możemy się wcale skarżyć na monotonię linii, owszem, gdy bliżej się przypatrzymy najnowszym fasonom, zauważymy, że dużo w nich różnorodności i każda z pań może wybrać wzór stosowny do jej indywidualności.

Owe urozmaicenia stanowią rozmaite drapowania bluz, nieregularny okrąg spódnic, obszycia, obramowania, wogóle najrozmaitsze sposoby przybierania sukien. Jednakowoż największy efekt osiągniemy zawsze suknią przybierając bardzo mało lub wcale nie, a za to zwracając uwagę na główne linie fasonu i na materiał. Przewodnią myślą obecnej mody jest zawsze młodociany wygląd sylwetki. Do osiągnięcia tej ostatniej dopomogą wybitnie fasony, składające się z kilku rzędów falban, schodzących stopniami ku dołowi. Falbany te będą, zależnie od przeznaczenia danej toalety i materiału, z którego jest zrobiona, szersze lub węższe, proste lub kłoskowe, namarszczone silnie lub zupełnie gładkie.

Falbany proste można wykonać z każdego materiału, jeżeli zaś pragniemy mieć falbany kłoskowe, to mate-

trwałego materiału wełnianego, jak Krepella, Georgette'a wełniana etc. Może być także zrobiona z jedwabiu, ale tylko grubego, gdyż zrobiona z cieńszego byłaby zbyt gładką i nieefekowną.

Podobny pomysł mamy w wzorze ostatnim na prawo. Jest to płaszcz, któryby z opisaną poprzednio suknią mógł utworzyć szykowny komplet. Plecy są zupełnie gładkie, nieco, jak chce najnowsza moda, wydłużone. Jedynym urozmaicheniem ich jest kołnierz futrzany bardzo oryginalnego kroju. Część dolna płaszcza jest podzielona na trzy „stopnie” z falban. Z pod najniższego widać obszycie z tego futra, z którego jest kołnierz. Rękawy u góry wąskie, dołem rozszerzają się w wolanty, z pod których występuje także obszycie futrzane. Płaszcz taki można sporządzić z materiału w kolorze czarnym i wtedy przybrać go czarnym futrem, albo z jasnego (jasne płaszcze będą w tym roku noszone przez całą zimę), a w tym wypadku przybierzemy go futrem ciemnym, np. płaszcz zielony lub beige ciemno-brązową „Nutria”.

Bardzo efektowne są wolanty kło-

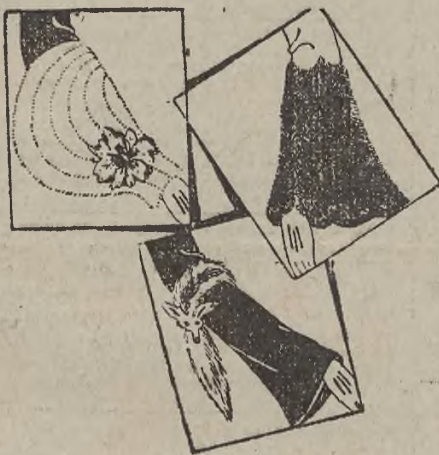
niowania pleców nikogo nie pogrubi. Te nowe fasony nadają się jednakowoż tylko dla figur zupełnie bez zarzutu,



które mogą bezkarnie wprowadzać nowe linie. Jest to zresztą fason na suknie bardzo strojne i spotkamy się z nim w karnawale. Wykonywać się je będzie z materiałów jedwabnych grubych a miękkich, ładnie się układających, także z aksamitu i materiałów o metalicznym połysku.

REKAWY

tegoroczne wyróżniają się w tym roku oryginalnym obszyciem z futra, (mowa tu o rękawach od płaszczy). Nie tyle zwraca się uwagę na rodzaj futra, co na sposób obszycia, można więc stosować wszelkie imitacje, futer szlachetnych używając tylko wtedy,



gdy obszycie jest wąskie i futra niewiele potrzeba.

Szkice nasze podają kilka nowych myśli. Na lewo u góry mamy rękaw aksamitnego płaszcza wieczorowego, przybrany białym futrem strzyżonego zajaca, które świetnie imituje grono-staje. Bardzo modnym jest ozdobienie takiego rękawa ładnym sztucznym kwiatem. U góry na prawo widzimy rękaw rozszerzający się kłoskowo. Na obszycie go wychodzi dużo futra, a więc wskazana jest imitacja. Szkic ostatni przedstawia rękaw przybrany niżej lokcia niewielką ilością szlachetnego futra.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)



DAJ GROSZ NA CELE TOWA.
RZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

POŃCZOCHY WEŁNIANE

męskie i damskie

11400

w ogromnym wyborze

A LA VILLE DE PARIS

GABRYEL STARK

LWÓW, PLAC MARIACKI 11.

KTO MA???

przepuklinę i zaniedbuje ją, jest

MORDERCA

wobec siebie samego i wobec

Własnej żony i dzieci!

Radzimy przeto wszyskim cierpiącym na przepuklinę, udać się natychmiast do światowej firmy: **M. FREILICHA** Lwów, Grodecka 35, gdzie zapomocą nowo wynalezionych bandaży usuwa się przepuklinę całkowicie i to bez bólu i operacji. Świadczą o tem uzyskane w ciągu przeszło 60 lat medale, doktorat honorowy, różne dyplomy, oraz mnóstwo listów dziękczynnych od WPP. Profesorów, Lekarzy, i Dygnitarzy.

OPASKI BRZUSZNE najlepszej jakości dla kobiet mężczyzn można zamówić pocztą. **OPASKI PRZEPUKLINOWE** natomiast dostosowuje się tylko osobiście, przeto przyjazd do Lwowa jest konieczny. 11152n

JUZ NADESZŁY NAJMODNIEJSZE MATERIAŁY NA JESIEŃ I ZIMĘ

W OLBRYNIM WYBORZE DO FIRMY:

ANTONIEGO UWIERY

LWÓW, UL. HALICKA 11.

oraz do Filij: w Tarnopolu, Drohobyczu, Stryju i Tarnowie 9337n

Blednice Niedokrwistość usuwa, działa wzmacniająco odżywczo, podnieca apetyt, nieocenony środek dla rekonwalesc., **Mra Krzysztoforskiego** wino chinowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. Cena za fl. 4-25 zł. pół 2-40. We własnym interesie żądać wyraźnie: **Mra Krzysztoforskiego** wino chinowo-żelaziste. — Laboratorium chemicz. farm. **Mr. M. Krzysztoforski**, Tarnów. 10563n

ARTURA FUTRA PEITZERA

Lwów, PASAZ HAUSMANA 5

TELEFON № 49-72.

przy swoich niskich cenach mają urobioną markę. 11313n

Specjalista w chorobach płuc i dróg oddechowych

Dr. Zygmunt Danielski
powrócił

i ordynuje pl. Bernardyński 1. 2a
o d3—5 popołudniu. 11207n

SULFOCOL

Nr. 11398n
M. S. W. 281 wyrobu fabryki „**LAO-KOON**” S. A. we Lwowie leczy skutecznie kaszel, chrypke, katar, dróg oddechowych.
Cena 1 flaszki Zł. 2.40. Odrzucić nasładowictwa. — Do nabycia w aptekach.



riał na nie musi być bardzo miękki i ładnie się układający. Także z pomiędzy jedwabi należy na suknie kłoskowe wybierać tylko te miękkie.

Jeżeli pragniemy mieć modną spódnice o nierównej długości krótszą z przodu, a dłuższą z tyłu, to efekt ten najprędzej osiągniemy za pomocą falban. Wogóle gdy mowa o falbanach należy wygłosić następującą zasadę: do sukien spacerowych i codziennych najstosowniejsze będą falbany proste i dość szerokie, suknie wizytowe można wykonać z falbanami kłoskowymi, a przy wieczorowych pozwolić sobie na falbanki węższe, silnie kłoskowe lub pomarszczone, zwłaszcza dla młodych osób.

Przypatrzymy się załączonym wzorom, które będą miarodajne na najbliższy sezon.

Bardzo zgrabną i łatwą do wykonania sukienkę przedstawia figura druga z rzędu. Bluza skrzyżowana na piersiach jest lekko wyrzucona i kończy się u paska z zamkowej skórki koloru tegoż co materia. Spódnica jest podzielona na trzy lub cztery „stopnie” z falban o jednakowej szerokości, które można także obszyć taśmą dla podniesienia efektu. Jest to sukienka codzienna, którą najlepiej sporządzić z jakiegoś

szowe, nierównej szerokości przedstawione we wzorze pierwszym od strony lewej. Przedstawia on suknię wizytową Crepe-de-Chine, Crepe-Marocain lub Crepe-Georgette, względnie Crepe-Satin. Zupełnie gładką suknię przybieramy w trzech odstępach temi falbanami, wybiegającymi z przodu w wyraźny szpic. W samym prawie stanie (a w każdym razie wyżej niż doł) mamy wąski pasek. Rękawy są, jak zawsze teraz, wąskie, długie i niczem nie przybrane.

Suknie stylowe wieczorowe i balowe składają się także przeważnie z falban węższych i suto namarszczonych. Przedstawiona na naszym wzorze jest z tafty, o gładkim staniku, spódnicy składającej się z pięciu rzędów falbanek i z tyłu znacznie dłuższej, niż z przodu. U połączenia części górnej z dolną mamy duży kwiat sztuczny w kolorze odpowiednim do koloru sukni, a więc pastelowym.

SUKNIE WIECZOROWE PRZYBIERANE NA PLECACH.

W modzie obecnej widzimy jakby nawrót do mód z czasów cesarskiej Eugenii. Smukłość sylwetki nic na tem nie uciekła, gdyż ten nowy sposób gar-

Z całej Polski.

Rada do spraw dozoru nad żywnością. Przy ministerstwie spraw wewnętrznych powołana zostanie rada do spraw dozoru nad artykułami żywności i przedmiotami użytku.

Zadaniem jej będzie rozważanie i opinowanie z punktu widzenia fachowego, projektów rozporządzeń ministra spraw wewnętrznych z zakresu dozoru, oraz opinowanie przepisów, dotyczących urzędowania pracowni do badania artykułów żywności. kwalifikowanie personelu, zatrudnionego w tych pracowniach, i dokształcanie jego, szkolenie personelu kontrolnego, wskazywanie nowych metod badania i inne.

Rada ma prawo sama wystąpić z inicjatywą, mającą na celu udoskonalenie dozoru nad żywnością.

W skład rady wejdą przedstawiciele nauki, fachowcy z różnych dziedzin, przedstawiciele przemysłu i handlu, przedstawiciele zainteresowanych ministerstw, delegaci ministerstwa spraw wewnętrznych wraz ze wszystkimi dyrektorami państwowych zakładów badania żywności.

Przygotowania min. spraw wewnętrznych do Wystawy powszechnej. Zarządzeniem p. min. Składowskiego powołany został komitet międzydepartamentowy, obejmujący również Główną Komendę Policji Państwowej, Korpus Ochrony Pogranicza, Główny Urząd Statystyczny i departament służby zdrowia, a utworzony dla spraw Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Zadaniem komitetu będzie przygotowanie na wystawę po znańską eksponatów, któreby zobrazowały całokształt działalności ministerstwa spraw wewnętrznych.

Obchód dziesięciolecia w kolejnictwie. Obchód 10-lecia w kolejnictwie zapowiada się imponująco. Dnia 9 bm. w siedzibach dyrekcji i we wszystkich większych ośrodkach kolejowych odbędzie się capstrzyk orkiestr kolejowych.

Dnia 10 bm. o godz. 12-ej w południe wszystkie lokomotywy, zarówno na liniach, jak i w parowozowniach, będą gwizdać przez minuty na znak rozpoczęcia obchodu. O g. 12. 3-ej po południu odbędą się uroczyste akademie w całej Polsce. (Ogółem 200 akademii).

W Warszawie akademia odbędzie się w Filharmonii. Przemówienie wygłosi minister komunikacji inż. A. Kuehn. Na akademię tę zaproszono p. Prezydenta Rzeczypospolitej i cały rząd. Na zakończenie obchodu odbędzie się wieczorem w Teatrze Narodowym przedstawienie galowe.

Emigracja we wrześniu br. Według danych tymczasowych Urzędu Emigracyjnego w m. wrześniu br. wyjechało z Polski ogółem 10.323 emigrantów. Emigracja do krajów Europy wynosiła 6.071, do państw pozaeuropejskich 4.252.

Z podanych liczb emigrantów do Francji udało się 3.172 osoby, do Niemiec 2.662, do Rumunii 12, Belgii 102, do Stanów Zjednoczonych A. P. 762, do Kanady 561, do Meksyku 21, na Kubę 33, do Argentyny 2.390, Brazylii 287, Urugwaju 124, Palestyny 27.

Ruch powrotny wykazał ogółem 2.484 osoby, przyczem 2.084 z państw europejskich, 400 z poza Europy. Z Francji powróciło w omawianym okresie 665 reemigrantów, z Niemiec 882, z Rumunii 45, ze Stanów Zjednoczonych A. P. 61, Kanady 38, Argentyny 91, z Palestyny 85.

Kurs duszpasterski w Krakowie. W dniach od 5 do 9 listopada br. odbędzie się w Krakowie w sali Tow. Strzeleckiego ul. Lubicz dojazd tramw. Nr. 5—kurs duszpasterski. PT. Księża, którzy prosili o przydzielenie im mieszkania, racza o przyjeździe do Krakowa zgłosić się pod adres mieszkania do Sekretariatu Związku Kapłanów „Unitas” ul. Wolska 6, przed godz. 17 min. 30 lub po otwarciu kursu do ks. sekretarza w sali strzeleckiej.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 gr.

BILETY WIZYTOWE WYKONUJE NAJTANIEJ

DRUKARNIA SŁOWA POLSKIEGO
ul. Zimorowicza 15.

KUPNO I SPRZEDAŻ 12 groszy za wyraz

ZEGARKI „Zenith”, „Longines” oraz biżuterię własnego wyrobu poleca Dąbrowski-Rozwarski, Lwów. (Hotel George’a). Dogodne warunki. 11404

OBRAZY św. artystyczne, ręcznie malowane gotowe i na zamówienie wykonuje Liturgia Lwów. Kopernika 9, telef. 47-55. 11342

ZACHĘTA ul. Legionów 7, obrazy malarzy polskich tanio, także na spłaty. Wygrane obrazy Nr. 387, 412, 498. 11374

KNURKI, loszki, Wielkiej Białej Angielskiej, 2 do 15-sięcnie sprzedaje Treter, Grochowce, Przemyski, skrytka 22. 11369

MNIEJSZA wille w Truskawcu, Zakopanem, Szczawnicy, Rabce z ew. długim kupie. Oferty pisemne do Biura Jacobiego Lwów, Zimorowicza 14 pod: „Gotówka 3.500 dolarów” 11393

UBRANKA i mundurki szkolne, swetry oraz trykoty poleca najtaniej „Trykot”, ul. Halicka 21. 11191

DO GIMNASTYKI: mundurki, spodnie i pantofle poleca „Trykot”, ul. Halicka 21. 11192

PLASZCZYKI zimowe dla dzieci do lat 15 od zł. 25 poleca „Trykot”, ul. Halicka 21. 11197

SPRZEDAŻ dla reklam na studenckie mundurki, płaszczyki, ubranka dziecięce, hardzo tanio. Wittels, Rutowskiego 7. 10574

CREPE de chine, crepe georgette, popeliny, tylko najlepszego gatunku, najtaniej, firma Wittels, Rutowskiego 7. 10574

NAJTRWAŁSZE płótna białe, dymka pościelowa, firma Wittels, Rutowskiego 7. 10574

NAJMODNIEJSZE materiały na płaszcze damskie, podszewki, watalina, firma Wittels, Rutowskiego 7. 10574

KOBIETA LEKARKA DOMOWA — księga zdrowia, potrzebna w każdym domu — egzemplarz oprawny ozdobnie w płótno Zł. 40—przesyłka Zł. 2.50 wysyła na 4 raty miesięczne księgarnia Mariana Haskiera w Stanisławowie. 11049

ZWYCZAJE TOWARZYSKIE Rościszewskiego, wskazówki zgodnego pożytku z ludźmi. Egzemplarz broszurowany Zł. 6.50, kartonowy Zł. 8—, ozdobnie oprawny w płótno Zł. 9.50 wysyła za uprzednim nadaniem należności księgarnia Mariana Haskiera w Stanisławowie PKO. 147.760. 11047

FLIRT TOWARZYSKI 1000 pytań i odpowiedzi na 50 kartkach w fularze wysyła księgarnia Mariana Haskiera w Stanisławowie po nadaniu Zł. 1.15 w znaczkach pocztowych. 11048

JEDWABIE, welwety i inne materiały na suknie i podszewki najtaniej BLAUSTEIN Wałowa 11. 10958

FUTRA wszelkie wykonuje starannie, gustownie, sumiennie, dogodne spłaty. Pracownia Futer Karola Schürera Senatorska 10. Boczna Romanowicza. 10911

PNEUMATYKI „Michelin” Good-Year, Firestone po cenach konkurencyjnych, na kredyt wekslowy sprzedaje „Behate” Lwów, Piłsudskiego 27, Tel. 57-71. 10912

NOWE kamienice całe wolne i wille w cenie 8.000 do 30.000 dolarów. — Kamienica, Żółkiewska, 4 pokoje komfortowe wolne. Dochód 1.100 złotych, cena 14.500 dolarów. Różne kamienice, wille, parcele sprzedaje Centralna Agencja, Kopernika 14. 11303

PONCZOCHY, Skarpetki, Rękawiczki, Swetry, Reformy i Trykoty zimowe poleca Gabriel Zywczyk, Kilińskiego 1. 10226

WYSZŁE z mody torebki potowa ceny. — Walichiewicz, siodlarz rymarz, Lwów, Kopernika 2. 10413

BIŻUTERIE, wyroby ze złota i srebra, najkorzystniejsze źródło zakupu — Jan Seltenreich, Lwów, plac Marjacki. 9849

Meble na raty! ceny gotówkowe oraz
MEBLE tapicerowane własnego wyrobu najtaniej w „DOROTEUM”
Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 11382

Grzyby. Wysyłam pocztą za zaliczką franko ładne, wybrane grzyby (najmniej 5 kg.) po 25 zł. za 1 kg. tak samo powidła sliwko...e z cukrem w beczułkach 5 kg. za 12 zł., bryndza prawdziwa owcza w beczułkach 5 kg. za 15 zł., orzechy włoskie, papierówki w woreczkach 5 kg. za 18 zł. firma M. Stummer, Kosów koło Kołomyi. 11351

Najlepsze materiały na fraki, smokiny i ubrania wizerowe, krajowe i oryginalne angielskie, poleca w obniżonym wyrobie fabrycznym skład sukna **JAN WALLACH I SYN,** Lwów, Rynek 33. 10570

FABRYKA PANTOFELI I PAPUCZY

Lwów: ul. Wronowska f. 4 (boczna Kopernika) poleca i wykonuje pantofle wszelkiego rodzaju, papucze na podszewki skórzanej i filcowej, papucze na buciki a la śniegowce, buty do polowania itp. 8727

Meble stylowe najnowsze wyroby krajowe i zagraniczne po przystępnych cenach jedynie firmy **BRÜCK I GRÜNER, Lwów** Jagiellońska 24, Telefon 21—75, obok Kina Marysieńki 11138

Insertujcie w „Słowie Polskim”

NAUKA I WYCHOWANIE 10 groszy za wyraz

PROWADZĘ nadal prywatnie Ogródek Frebelski od 1-go listopada przy ul. Jacka 9, Kolonia oficerska. Halina Przyńska. 11238

FRANCAISE donne leçons de conversation. Pour commencent méthode Berlitz. S'adresser Mochnickiego 38 rez de chaussée à droite entre 5-6 après midi. 11375

CHCESZ otrzymać posadę musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekutowicza, Warszawa Żorawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni gramatyki polskiej, Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów. 11236

PRZEPISYWANIA

oraz tłumaczenia w wszelkich językach listów, podań, skryptów, kontraktów i prac naukowych przyjmuje Zakład **ZOFII KONRAD GLUZINSKIEJ** Lwów, ul. Piłsudskiego 14 II. P. Tamże nauka pisanja na maszynie. 11145

JĘZYKI OBCE

bez pomocy nauczyciela. Przy zastosowaniu zdobyczej techniki każdy u siebie w domu nauczy się dowolnego języka obcego w jego najdoskonalszej wymowie. Prospekt na żądanie wysyła bezpłatnie. 11336

„LINGUAPHONE INSTITUTE”

Warszawa, Trębacka 11, telefon 329—08.

POSADY POSZUKIWANE 5 groszy za wyraz

BUCHALTERKA rutynowana prowadząca kancelarię większych dóbr, znająca dokładnie rachunkowość podwójną, amerykańską, rolniczą, biegła maszynistka szuka posady zaraz, tylko na wsi. Fischerdwna, Dubno, Stacja. 11280

BUCHALTER bilansista i korespondent polsko-niemiecki z praktyką w fabrykach, majątkach i handlu poszukuje posady. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń, Lwów, Legionów 1. dla „Bilansisty”. 11389

PRACOWNIK poszukuje lekcji na prowincji w zakresie niższych klas gimnazjalnych. Zgłoszenia do Adm. pod „Polonista”. 11377

WOLNE POSADY 10 groszy za wyraz

POSZUKUJE solistki, baletnicy dla tournée artystycznej po prowincji. Zgłoszenia do administracji pod „Koncerty”. 11372

SEKRETARZ (sekretarka) katolik, samodzielny korespondent, obeznany z ustawami i buchalterją, znający język niemiecki poszukiwany na wies. Zgłoszenia do Administracji dziennika pod „Sekretarz”. Za okazaniem kwitu inseratowego. 11390

LEKARZ poszukiwany, Polak, katolik, na dobre stanowisko Przy instytucji społecznej w mieście powiatowym w Małopolsce. Wymagany typlom lekarski i odbyta praktykę lekarską. Pierwszeństwo dla kandydata z praktyką chirurgiczną. Pobory stałe około Zł. 600 miesięcznie. Mieszkanie za darmo. Możliwość praktyki prywatnej. Listy pod W. S. B. do biura dzienników Lwów, Jagiellońska 7. 11367

DO ODWIEDZANIA prywatnej klienteli poszukujemy pilnych agentów do sprzedaży okupnego artykułu. Zgłoszenia pod: „Grosser Verdienst” do J. Dannenberg, Wieg 1, Singerstrasse 1. 11390

PRACOWNIK z ukończoną szkołą rolniczą przyjmie zaraz Zarządy. Chotyłub, Cieszanów. 11325

UCZNIA do nauki zegarmistrzostwa z ukończoną 7-ą klasą przyjmie, Baranowicz, Chorażczyzna 14. 11362

POSZUKUJE się energicznych i zdolnych akwizytorów względnie zastępców na Lwów i okolice najpoważniejszej instytucji ubezpieczeniowej na bardzo dobrych warunkach. Nadzwyczajna sposobność ubocznego zarobku dla pp. urzędników, nauczycieli i emerytów. Szczegółowe oferty z referencjami do administracji Słowa polskiego pod „Korzystne warunki 70”. 11231

ENERGICZNYCH agentów do sprzedaży losów na ogólnych warunkach poszukuje się. Zgłoszenia pod „Wysoki dochód” do J. Dannenberg, Wien 1, Singerstrasse 1. 11305

Agentów handlowo-informacyjnych, solidnych, ustosunkowanych, poszukuje we wszystkich miastach Rzeczypospolitej T-wo Informacyjno-Handlowe Agencja stołeczna Warszawa, Pl. Małachowskiego 2. 10925

MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE 10 groszy za wyraz

POKÓJ frontowy umeblowany dla dwóch pań lub dwóch panów od 1 listopada św. Antoniego 5, I. p. ganek lewy. 11187

3 POKÓJE komfort Listopada, 2 pokoje próżne, 1 pokój Kopernika zaraz wynajmie „Informator” Kopernika 22. 11359

POSZUKUJE 3-4 pokoje z kuchnią, komfort w śródmieściu. Wiadomość do Adm. Słowa pod 103. 11315

WŁOCZKI D. M. C. Pończochy, rękawiczki damskie i reformy we wielkim wyborze 10705 najtaniej u Stamma, Lwów, Sykstuska 16 wejście przez sieni

Poszukujemy energicznych inżynierów akwizytorów

obznajomionych z sprzedażą silników, kotłów i innych urządzeń maszynowych, do objęcia naszych biur na obszarze byłego zaboru rosyjskiego, za stałą płacą oraz prowizją od obrotu. — Zgłoszenia z podaniem dotychczasowego zajęcia i warunków przyjmuje P. A. T. Warszawa, Krak. Przedmieście 50, pod „Inżynier Akwizytor”. 11205

DGM 5 pokoje wolne, koło stacji kolejowej kąpi, — Wkład 15.000 złotych lub wynajmie. „Informator”, Lwów, Kopernika 22. 11360

„INFORMATOR”, Biuro Mieszkańcowskie, Kopernika 22, telefon 4-46, poszukuje mieszkania różnych pokoi, przeprowadza zamiany w Warszawie, Krakowie. Informacje w kupnach sprzedaży nieruchomości dóbr lasów. Kupi kamienice, wille, parcele. Wkład 35.000 dolarów. 9703

POKÓJ umeblowany, zaciszny, bez wikt, przy rodzinie, poszukiwany jest dla młodej pani na czas od 17 listopada do 20 grudnia. Adres dla ofert: Dyrektor Makowiecki, ul. Kopernika 20. 11229

PRZYJME na mieszkanie panię z dobrego domu z utrzymaniem Marja Czernak, Konopnickiej 10 III p. 11392

MAŁŻEŃSTWA 20 groszy za wyraz

KAWALER lat 28, potomek starożytnego rodu hrabiowskiego, materialnie podupadły, poszukuje w odpowiednim wieku zamożną osobę najchętniej ze sfery ziem. lub przem., która dopomogłaby finansowo przeprowadzić przez etymologiczny gen. w Paryżu stwierdzenie przydomku utytułowanego. Cel matrymonijny. Za dyskretyję ręce słowem honoru. Łaskawe zgłoszenia „Par”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod 56.345. 11145

NA tej drodze pragnę uczynić odkrycie czy też i gdzie znajduje się ta z którą mógłbym pojąć przez życie. Cel matrym. Reflektuje na zgłoszenia pań, u których troszkę urody i piękna duszy. Tresciwie pod „L'hiver” do Adm. Słowa Polskiego. 11330

PANNA posażna jedna w rodzinie wyjdzie zamąż od powiecania. Zgłoszenia Lwów, Cicha 5, w parterze. 11336

ZGUBIONO I ZNALEZIONO 10 groszy za wyraz

UNIEWAŻNIAM zgubioną ks. gęzeczko wojskową wydaną przez P. K. U. w Sanoku, Iwan Kiczurczak, Hoszów nad Ustrzyki, powiat Lisko. 11387

ROZNE DONIESIENIA 10 groszy za wyraz

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof. Sekutowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów. 9-35

TEATR AMATORSKI. Katalog utworów dramatycznych, obejmujący wszystkie sztuki z podaniem liczby osób występujących, wysyła bezpłatnie. Księgarnia Polska we Lwowie. 10762

SALON bielizny damskiej i wypraw ślubnych oraz bielizny męskiej. A. Dębicka, Lwów, Zimorowicza 17, sklep frontowy. 11114

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, guzastę, seksualną leczy specjalista dr. Frisch, Wałowa 11 Tel. 55-20. 11381

POSZKODOWANI wolną i waloryzacją czytając wszyscy „Gazetę Społeczną” centralny tygodnik Związków Obrony Wierzyściel, Lwów, Pełczyńska. 11371

BARDZO zdolna krawczyni szyje płaszcze, kostiumy i ubranka dziecięce. Zgłoszenie do Administracji „Krawczyni”. 11401

KOŁ DRY MATERACE PIERZE
Władysław WEBER Lwów Bałorego 2

10346

Każdy może zakupić
magiel ręczny pokojowy. tanio solidnie
BRACIA BISKUPSCY S. A.

Fabryka maszyn. Kołomyja, 11120

Dr. L. Aleksandrowicz
Lwów, Wałowa 11, Tel. 40-75

powrócił. 11265n

Specjalista chor. skór., wener. i kosmetycznych
Dr. HENRYK SPUND-FISCHER

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu, ordynuje od 9—1 i 3—7, pl. Marjacki 10, II. p., 2-gi wejście ul. Sobieskiego 2. Telefon 51-68. — Poczekałnie separatkowe. 10338

WŁOCZKI D. M. C. Pończochy, rękawiczki damskie i reformy we wielkim wyborze 10705 najtaniej u Stamma, Lwów, Sykstuska 16 wejście przez sieni

WYTWÓRNIĄ wykwintnych pyjam damskich i męskich, Salon bielizny A. Debickiej ul. Zimorowicza 17, sklep frontowy. 11115

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych B. Sekund. Państw. Szpitala Powszechnego

Dr. FRISCH-SAWICKA

Ordynuje dla kobiet od 2-5. Wałowa 11. 11402

WYKWINTNE SYPIALNIE

Jasione-kwiatowe, Machonie-kwiatowe i Sypialnie francuskie w wielkim wyborze do nabycia, za gotówkę lub na raty. 10322

Wytwórnia stolarska

Lwów Zamarstynów, ul. Waska 37.

ALPAKA

NAKRYCIA STOŁOWE

w eleganckich fasonach z metalu nawskróś białego 11394

poleca

ANTONI HAŁSKI

Lwów, Sobieskiego 3.

MEBLE KLUBOWE I SALONOWE

gotowe i na zamówienie oraz przyjmuje wszelkie roboty tapicersko dekoracyjne tak w miejscu jak i na prowincji 9843

PRACOWNIA TAPICERSKA WŁ. PROKOPEK

Lwów, ul. Zimorowicza L. 6. Telef. 42-25

TAPETOWANIE, DEKORACJE

garnitury klubowe oraz wszelkie roboty w zakresie tapicerstwa wchodzące przyjmuję i uskutecznia terminowo tak w miejscu jakoteż na prowincji 6684

MAŁOPOLSKA Ska TAPICERÓW

Lwów, 3 Maja 4, w podwórzu. tel. Nr. 59 82

Garnitury Klubowe

Tapety - Firanki - Dekoracje

T. KYŚIAK I SYNOWIE

Lwów, pl. Smolki 4, tel. 40-09. Wł. zakład tapicerski ul. Kościuszki 20. telef. 19-85 9845

LUSTRA i szyby szlifowane

wszelkich jakości i kształtów

OSZKLENIA SAMOCHODOWE

dostarcza fabryka

JOZEFA TORTENA

Lwów. 11000

KOCHANOWSKIEGO 4. Tel. 24-81.

NOWOŚCI POWIEŚCIOWE!

ZAJMUJĄCE — TANIE — WYTWORNE!

ELIGJUSZA BERTHETA:

„O ŻYCIE I MIŁOŚĆ” zł. 1.25

„WŁADCZYNI OSADY” zł. 1.85

„DZIELNY GALL

I MŚCIWY DRUIDA” zł. 1.95

KOMPLET 5 zł.

A. KOŁONTAJ:

„WASYLISA”. Powieść zł. 3.—

PRZEKŁAD Z ROSYJSKIEGO M. DOMOSŁAWSKIEJ.

R. MARSH

„SKARABEUSZ IZYDY”. zł. 4-20

powieść fantastyczna przekład z ang. K. Bubowskiego

Skład główny

w księgarni T. & L. Lwów, Batorego 32.



„HIS MASTER'S VOICE”

uznane na całej kuli ziemskiej za najprecyzyjniejsze

The Gramophone Co. Ltd. London. 11237 Jener. Repr. na Polskę

JÓZEF WEKSLER

ekspert i członek brytyjskiej Izby handi. Warszawa, Marszałkowska 132. Kraków, Florjańska 25. Lwów, Sykstuska 2.

OGŁOSZENIE.

W okręgu administracyjnym Lwowskiej Izby Skarbowej są wolne posady praktykantów referendarskich za wynagrodzeniem według X. grupy uposażeniowej szczebel „a”. O nadanie powyższych posad mogą się ubiegać kandydaci mający poza innymi, ogólnymi wymogami ukończone studia prawnicze (magisterjum prawa).

Podania, należy składać w Izbie Skarbowej we Lwowie, dołączając oryginalne dokumenty:

- 1) metrykę urodzenia,
- 2) świadectwo dojrzałości,
- 3) dyplom magistra prawa,
- 4) świadectwo obywatelstwa polskiego,
- 5) świadectwo moralności,
- 6) własnoręcznie napisany życiorys,
- 7) dokumenty wojskowe.

Po odbyciu jednorocznej praktyki i złożeniu przepisane egzaminu może nastąpić nadanie stałej posady w VIII. stopniu służbowym. 11159

Izba Skarbowa we Lwowie.

Maszyny młyńskie

oryg. szwajcarskie BÜHLERA

Motory Diesla

oryginalne angielskie „GROSSELEY”

dostarcza przedstawicielstwo

M. KANAREK Sp. z ogr. odp.

Lwów, ul. Jagiellońska 20. 11386 Telefon 57-58.

Najtaniej Kołdry wełniane i puchowe, Koce, Materace włosienne, Pierze wiejskie, Poduszki, Kapy, Dywany, Firanki w olbrzymim wyborze poleca znany Magazyn Pościeli

W. IZYCKIEGO LWÓW, KOPERNIKA 3. Cenniki darmo. 11149

Największy skład instrumentów muzycznych i gramofonów

„MELODJA” Lwów, ul. KOPERNIKA 5. Telef. 8-59.



połącza po cenach fabrycznych wszelkie instrumenty i przybory w olbrzymim wyborze. — Kompletne obsady na orkiestrę dętą, smyczkową i mandolinową 11304

stale na składzie.

Cenniki ilustrowane wysyła się na żądanie bezpłatnie.

KTO z Szanownych KSIĘŻY, ROLNIKÓW, INŻYNIERÓW, LEKARZY, KIEROWNIKÓW SZKÓŁ, SAMORZĄDU i fabryk

nie zna jeszcze wyrobów naszej fabryki sukna i koców z czystej owczej wełny pochodzenia krajowego, zechce zażądać próbek i cenników.

Bundy na wzór sławuckich, kurtki-płaszczki myśli., samodziały, lodeny, derki na konie, kocy piedy

Zarząd Dóbr i Zakładów Przemysłowych

ROMANA ŻUROWSKIEGO

Łeszczków, p. Waręż (Małopolska).

9730



„MASZYNOPOL”

Lwów, Sykstuska 9.

telef. 36-36 poleca

MASZYNY DO PISANIA

wszelkich systemów, biurowe i podręczne (Portable)



Maszyny do liczenia i aparaty do powielania na dogodny spłaty ratalne.

W okręgu administr. Izby Skarbowej w Brześciu n/B., obejmującej Województwa Poleskie i Nowogrodzkie, wakuje pewna ilość

posad urzędników referendarskich.

Reflektuje się na kandydatów z wyższym wykształceniem, zakończonym przepisaniem egzaminami (pożądane z wykształceniem prawniczym lub handlowym). Wiek — nieprzekroczony 40 rok życia. Przyjęcie do służby może nastąpić ewent. w terminie miesięcznym na stanowiska prowizorycznych referendarzy w VIII st. s. Podania z napisanym własnoręcznie życiorysem i dokumentami (metryką urodzenia, poświadczeniem obywatelstwa polskiego, dyplomem i ewent. świadectwami poprzedniej pracy) należy kierować do Izby Skarbowej w Brześciu n/B.

W podaniach należy wskazać dwie poważniejsze osoby (imię, nazwisko, stanowisko, dokładny adres) któreby mogły udzielić o kandydacie referencji. 11349

Izba Skarbowa w Brześciu n/B.

WŁASNY WYRÓB — CENY FABRYCZNE

KOŁDRY watowane od zł. 25.—
na wełnie „ „ 50.—
puchowe „ „ 95.—
PIERZYN 1/2 PUCHOWE „ „ 120.—
MATERACE włosienne „ „ 70.—
z trawy morskiej „ „ 34-50
PODUSZKI pierzane „ „ 18.—
GOTOWE POSZEWKI „ „ 3.—
GOTOWE PRZESCIERADŁA

na łóżka „ „ 5-50
pod kołdry z dziurk. „ „ 11-50
KOCE WEŁNIANE „ „ 9-50

PŁOTNA -- RĘCZNIKI -- OBRUSY -- KAPY
FIRANKI - DYWANY itp. najtaniej sprzedaje

Fabryka pościeli i bielizny

A. PIETRUSZEWSKI M. MLEKO

LWÓW, KORALNICKA 6. Tel. 37-72.

CENNIKI DARMO! 11239



MASZYNY

do pisanie i rachowania

pierwszorzędnych systemów na dogodne spłaty poleca

JULIAN ŁOMAGA

Lwów, Sienkiewicza 9. Tel. 28-70

Precyzyjna naprawa maszyn. 10629

SPRZEDAŻ NA DOGODNE SPŁATY!

MASZYNY do szycia

GRAMOFONY

ROWERY 9836

WIROWKI mleczne

i części składowe tychże

Przybory do krawieczyny i robót ręcznych.

Własny warsztat napraw

Aleksander Malimon

LWÓW, UL. WAŁOWA 11a.

Tel. 46-93 **ROK ZAŁOŻ. 1910** Tel. 1-79.

Dom Handlowy i Techniczny

„PILOT”

sp. z ogr. por.

centrala we Lwowie, ul. Batorego 4.

URZĄDZA zakłady przemysłowe, jak młyny, tartaki, ślusarnie, stolarnie, elektro-

wnie, nowoczesne cegielnie, rzeźnie itp.

DOSTARCZA poszczególne maszyny, narzędzia i materiały dla każdej gałęzi przemysłu i rzemiosła.

WYKONUJE pomiary siły wodnej, plany przepływowe, projekta i t. p.

WYSYŁA inżynierów-praktyków i monterów na prowincję

UDZIELA fachowej porady opartej na długoletnim doświadczeniu w kraju i zagranicą.

PRZED ZAKUPNEM jakiegokolwiek maszyny, prosimy zażądać od nas oferty.

CENNIKI oraz setki listów pochwalnych na żądanie bezpłatnie. 10029

Ceny konkurencyjne. Dogodne spłaty.

FUTRA męskie i damskie, miastowe i podrózne, kurtki, switki, czapki, boa i t. p. poleca

M. A. AUGUSTYN

MAGAZYN FUTER — LWÓW — Rutowskiego 7,

telef. 49-45

przyjmuje wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące. 9203

NA ZAMÓWIENIE

GOTOWE

FUTRA

i przeróbki poleca firma

F. I. J. LUBELSCY

Lwów, RUTOWSKIEGO 5. Telef. 48-70

40 LAT ISTNIEJĄCA.

ZARÓWKI

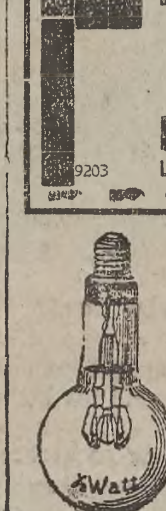
najlepsze i najtrwalsze

„Osramówki” i „Philipsa” od zł. 2 poleca

„LUMEN” 10680

Lwów, pl. Marjański 4.

Autowa żarówka na składzie.



MYDŁO RAJSKIE



Smiechowski

daje nadzwyczaj białą bieliznę.



RATUJCIE ZDROWIE!

Na słynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75% **CHORÓB POWSTAJE Z POWODU OBSTRUKCJI.**

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji. **Słynne od 45 lat w całym świecie**

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA

jak to stwierdzili prof. Berlin, Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór Harcu D-ra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższemi odznaczeniami złot. medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena 1/2 pudełka zł. 1.50 — podwójne pudełko zł. 2.50.

Sprzedż w aptekach i składach aptecznych.

10495

UWAGA: Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw.

Reprez. na Polskę „**PROTON**” Warszawa, ul. św. Stanisława 9/11.

Trykotaże, pończochy, bieliznę damską

nabywa się najkorzystniej w specjalnym magazynie 888

B. WÓJCIKIEWICZ i Ska, Lwów, ul. Halicka 19.

NA 6 MIESIĘCZNE SPŁATY!!!

Płaszcz damskie, Raglany, Futra, Ubrania męskie

z najlepszych materiałów bielskich, tak gotowe jak i na miarę poleca

Krajowy Skład Odzieży LANGA

Lwów, Pasaż MIKOŁASCHA

11385

Uwaga na firmę LANG. — Sprzedż na piętrze naprzeciw drogerji Mikolascha.

JERZY KOSSOWSKI.

60,

Ceglany dom.

(Ciąg dalszy).

- Jutro jadę — szeptał Józek.
- Już?
- Tak.
- A miałeś w niedzielę...
- Kazka kazała.
- Ach ta Kazka!
- Zdaje mi się, że ona wszystko wie.
- Skąd?
- Nie wiem.
- A Zośka?
- Pewnie też. Nic nie mówi.
- Kiedy wrócisz.
- Na żniwa.
- Dopiero?
- Tak.
- O Boże! Tyle miesięcy!
- Cóż robić!
- Lekko to bierzesz.
- Nie lekko, ale nie poradzę.
- Będziesz pisał?
- Nie, bo się dowiedzą.
- To i cóż? dziecko jesteś?
- Nie, ale...
- Jakże ale? To jak nie zechcą się złożyć siostry na ślub, to też będziesz żałował?
- Za trzy lata zrobię co zechcę.

— Nie będę czekać tyle lat. Za rok... — nie skończyła, bo od dzwonnicy odezwał się jakiś niewyraźny cień, podskoczył ku nim i kij łomotnął po śmigłych plecach Staszki.

— Do domu! Ścierwo! — ryczał organista — do domu, psia krew! grzmiał, że echo od kościoła odbijało, a kij łomotał przykro.

Zmartałwały Józek ocknął się na jęk Staszki. Skoczył jak pies do piersi i gardła organisty. Kopnął raz i drugi kolanem w pękaty brzuch, przychwycił rękę, wykręcił i już własnym kijem organisty prał z góry przez łeb i bezbronne, głowę osłaniające ręce.

— Ratunku! — ryczał — wyl organista. Zabije!

A Józek nie wiedział co robi. Po zbawił go przytomności odgłos pierwszego uderzenia Staszki, rozłuszczył go jej jęk bitego zwierzęcia, rozbudził żądzę krwi pierwszy cios jaki zadał. Bił, zacisnąwszy zęby i wydechując z stękaniami za każdym uderzeniem powietrze z płuc. Organista, wrzeszcząc, chciał biec w stronę domu. Nie puścił go. Zastąpił drogę i bił.

Oprzytomniała Staszka wróciła na ratunek ojcu: — Nie bij! Jezus! Nie bij! — Ale było zapóźno: Józka ogarnęła furja, podniecana rykiem organisty, i bił, a organista ślaniał się, aż padł na kolana i zamknął. Staszka rzuciła się między nich wrzeszcząc i pi-

szezać w niebogłosy, i zbierając razy za ojca. Od strony organistówki nadbiegały kobiety i parobcy z pytaniami wołaniem i wrzaskiem.

— Staszka! Adam! — wołała córka i męża pawim głosem organistina.

— Uciekaj — pchnęła Staszka Józka Pognał w ciemność, a Staszka kłękła przy ojcu i poczęła jęczeć ze strachu i bólu.

Nieprzytomnego organistę, strasznie pobitego, zanieśli parobcy do izby. Jęczał nieprzytomnie. Ktoś ze służby skoczył po księdza. Proboszcz przybiegł z pracowni jak stał: w kamizeli bez sutanny. Począł cucić, obmywać, opatrywać i zwolna tracił nadzieję, bo organista oczu nie otwierał. A głowę całą miał w ranach i siniakach i lewe przedramię złamane. Parobek pognał lekkim wózkiem po lekarza. a ksiądz robił co mógł, aż wreszcie po godzinie domacał się w rannym życia.

— Kto was napadł? — zapytał, gdy organista spojrzał trzeźwiej po izbie.

— Zameyc.

Ksiądz nie chciał uszom wierzyć:

— Jak?

— Toć słyszy ksiądz, że Zameyc — wrzasnęła organistina. — O Jezu! Jezu! A to zboj! Jaki ojciec taki syn! Mordercy obaj! Ażeby go pierwszy piorun nie minął! Bodaj go wściekle psy!

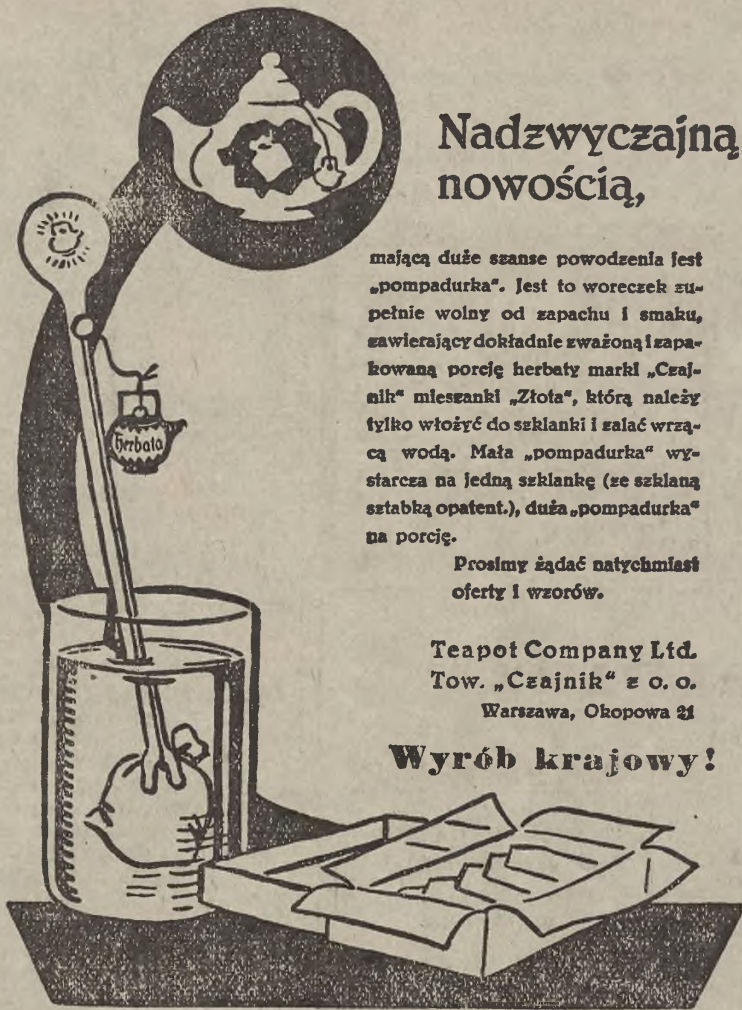
Nadzwyczajną nowością,

mającą duże szanse powodzenia jest „pompadurka”. Jest to woreczek zupełnie wolny od zapachu i smaku, zawierający dokładnie zważoną i zapakowaną porcję herbaty marki „Czajnik” mieszanki „Złota”, którą należy tylko włożyć do szklanki i zalać wrzącą wodą. Mała „pompadurka” wystarczy na jedną szklankę (ze szklaną sztabką opatent.), duża „pompadurka” na porcję.

Prosimy żądać natychmiast oferty i wzorów.

Teapot Company Ltd.
Tow. „Czajnik” z o. o.
Warszawa, Okopowa 21

Wyrób krajowy!



11.42

SNIEGOWCE i KALOSZE

Trwałe i eleganckie

„**KONTINENTS**”

Do nabycia wszędzie



„**KONTINENTS**”

TOW. AKC. w RYDZE

JENER. REPREZ. NA RZECZP. POLSKA „LOTWAGUM” WARSZAWA, ul. DŁUGA 55-TEL. 299-78

18921

— Ale za co? — zapytał ksiądz.

— Co za co?!

— Za co napadł?

— Bo ze Staszka chodził i pewnie ojciec ich złapał. O morderca przeklęty! A ja myślałam, że to co poczerwog. O zboju, psie, bodajś... zła krew...

— Cicho! Nie wyklinaicie nad chorym.

— O Jezu miłosierny! żeby ino nie skonał! Adam, Adaś trzymaj się! o biedaku nieszczesny! A gdzie ta Staszka? Ja jej psiakrew ręce i nogi połamię! Suka, nie córka...!

— Cicho mówię! Bo, jak nie, to idę stąd!

— O Jezu kochany! już będę cicho, niech ino ksiądz nas nie opuszcza! Ale temu ścierwu nogi połamię, żeby nie chodzila, o Boże jedyny!

— Lepiej niech pani mokrych ściepek przyniesie, ale zimnych! prędko!

— Przyniosę, przyniosę, o Maryjo jedyna...!

Już dniało, gdy przyjechał lekarz Rękę złamaną złożył, ujął w deszczulki, rany i siniaki opatrzył i powiedział, że obawia się wstrząsu mózgu.

Słońce już jasno świeciło i zwykły, ruchliwy dzień roboczy dawno się zaczął, gdy ksiądz, nie bacząc, że na mszę się spóźni poszedł do Zameyciów.

(C. d. n.